

GDECZ — GIECZ
SCIRE EST REMINISCI

MUSEUM OF THE FIRST PIASTS AT LEDNICA
MUSAEUM PRIMORUM PRINCIPUM EX STIRPE PIASTEA IN LEDNICA

Andrzej M. Wyrwa

GDECZ — GIECZ
SCIRE EST REMINISCI

Outlines of the Piast Residence
as Being Taken Out of Oblivion

MUZEUM PIERWSZYCH PIASTÓW NA LEDNICY
MUSAEUM PRIMORUM PRINCIPUM EX STIRPE PIASTEAE IN LEDNICA

Andrzej M. Wyrwa

GDECZ — GIECZ
SCIRE EST REMINISCI

Krótką historią wydobywania z zapomnienia
rezydencji piastowskiej

BIBLIOTEKA STUDIÓW LEDNICKICH, tom XXXI
Seria D — Varia, tom 5

*

Kolegium Redakcyjne Serii D:
Andrzej M. Wyrwa (redaktor naczelny), Antoni Pelczyk (zastępca redaktora)
Wojciech Chudziak, Jarosław Jarzewicz, Marek Krężałek, Anna Wrześnińska
Paweł Sankiewicz (sekretarz)

Recenzenci tomu:
Prof. dr hab. Hanna Kóčka-Krenz
Prof. dr hab. Leszek Kajzer

Wydanie dofinansowane przez: Starostwo Powiatowe w Środzie Wielkopolskiej

*

Tłumaczenie: Hanna Kossak-Nowocień
Projekt okładki i obwoluty: Wojciech Kujawa
Fot. na obwolutie: Patrycja Klimowicz
Na okładce fragment stilusa znalezionej na cmentarzystku w Gieczu, fot. Piotr Namiota
Redakcja językowa i korekta: Hanna Kossak-Nowocień
Opracowanie graficzne, łamanie: Grzegorz Kalisiak | *Pracownia Liternictwa i Grafiki*
Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.
Copyright © A.M. Wyrwa i Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy
All rights reserved

ISSN 1732-5471 ISSN 2081-2698 ISBN 978-83-61371-45-8



INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy
z siedzibą w Dziekanowicach
62-262 Lednogóra
tel. (61) 427 50 10; fax (61) 427 50 20
www.lednica.pl

*Moim pierwszym nauczycielom historii poświęcam
Ireneuszowi Janasowi
i Eugeniuszowi Dobrzyńskiemu*

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	11
I. O PAMIĘCI ZAPISANEJ W DYPLOMACH I KRONIKACH	
O nazwie i położeniu <i>Gdecza</i>	15
Pisane ślady średniowiecznej historii Gieczu	21
II. W POSZUKIWANIU ZAGINIONEJ ŚWIETNOŚCI	
Na drodze do poznania gieckich śladów świetności narodu	41
Hełm „w bagnie znaleziony”	69
III. POSZUKIWANIA W ARCHIWUM ZIEMI	87
IV. NOWE OBLCZE REZERWATU	101

Aneksy

Kadra naukowa badań milenijnych 1949–1963	115
Kierownicy rezerwatu archeologicznego w Gieczu (opracowanie Magda Miciak, Andrzej M. Wyrwa)	116
Bibliografia	119
Spis rycin	139
List of illustrations	143
Summary	149
Wydawnictwa Biblioteki Studiów Lednickich, Seria D	155

*Kto ma sposobność poznania historyi polskiej,
a zaniedbuje tego obowiązku, ten zasłużył na pogardę,
a gorzej jeszcze czyni ten, kto się nie stara o to,
aby dzieci polskie znały historią swego narodu.*

JÓZEF CHOCISZEWSKI

[PIAST. Kalendarz Polski Ludowy na rok 1889: 82]

Wprowadzenie

Pośród wielu sentencji łacińskich odnoszących się do pamięci sedno refleksji nad przeszłością i jej zachowywaniem najlepiej oddaje: *tantum scimus, quantum memoria tenemus*, czyli *tylko wiemy, ile pamiętamy*. Świat, w którym żyjemy, ma bardzo dynamiczny charakter. Jest zmienny, a żyjący w nim ludzie są jak podróżnicy wędrujący drogą ku określonemu z góry przejściu. Stąd też od momentu, kiedy z pełną refleksją o przemijaniu zaczęli oni patrzeć na własne Ja, starali się utrwalić, a potem zapisać informacje o sobie. Już między 20 a 10 rokiem p.n.e. Witruwiusz, wielki rzymski architekt, rozpoczynając księgę siódmą swego dzieła o architekturze, pisał m.in.:

przodkowie nasi wprowadzili zarówno mądry, jak i pożyteczny zwyczaj przekazywania swych dociekań na piśmie, aby nie zaginęły dla potomności, lecz zawarte w księgach, gromadzone z pokolenia na pokolenie, doszły stopniowo z biegiem czasu do najwyższych osiągnięć naukowych. Dlatego nie małą, lecz niezmienną wdzięczność winniśmy przodkom, że nie zataili zazdrośnie swych myśli, lecz starali się każde poznanie przekazać potomności za pomocą pisma [WITRUWIUSZ 1999: 165].

Niezależnie jednak od tych intencjonalnych przekazów utrwalonych w piśmie, które pozwalają potomnym pamiętać, prawie zawsze po minionych czasach i ludziach w nich żyjących pozostają też ślady w postaci innych dzieł przez nich stworzonych. Choć najczęściej były one tylko odpowiedzią na aktualne potrzeby życiowe, niemającą zazwyczaj intencjonalnego związku z zachowaniem pamięci (np. naczynia, z których korzystano, ozdoby ciała i stroju, ślady domostw itp.), to właśnie one, mimo niszczącej siły czasu i z pozoru nieme, mają największą siłę opowiadania o życiu i działalności ludzi w różnej przestrzeni czasowej i terytorialnej.

Często chyba jednak, zarówno w przeszłości, jak i współcześnie, ludzie nie w pełni zdawali i zdają sobie sprawę, że i te informacje bywają ulotne, jeśli w odpowiedni sposób nie zadbano, by przetrwały, lub po czasie ich świetności i zapomnienia po latach na nowo ich nie odkryto i nie zabezpieczono dla przyszłości. Tak czy inaczej więc, wszystkie pisane i materialne ślady pamięci to skarby pozwalające ocalić nam dawne dzieła i ich twórców od niebytu!

Powyższe myśli odnoszą się też do miejsca, które w pamięci historycznej od wczesnego średniowiecza było określane nazwą *Gdecz/Giecz*.

Giecz (gm. Dominowo, pow. średzki, woj. wielkopolskie) jest dziś niewielką wsią położoną w centralnej części Wielkopolski, nad rzeką Maskawą. Życie płynie w niej spokojnie. Ludzie zakrzątani wokół swojej codzienności budują nowe oblicze tego miejsca. Nie zapominają jednak o dumnej przeszłości swej ojcowizny. Choć czas przez wieki zmieniał jej dawny obraz, Gieczanie codziennie mają możliwość spoglądania w przeszłość jak w otwartą księgę historii, patrząc na stare *Grodziszczko* czy wzniesiony z kamienia kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Mikołaja. One bowiem są bezpośrednim, ponadtysiącletnim świadectwem ciągłości życia ludzi w tym miejscu. Świadectwem świętości, upadku, zapomnienia i stopniowego odkrywania — szukania korzeni swojej tożsamości w śladach pozostawionych przez przodków. Specyficznym łącznikiem pokoleń jest znajdujący się w niewielkiej dzwonnicy przy kościele na *Grodziszczku* dzwon, będący następcą tego, którego rozbite szczątki tu znaleziono. W tradycji chrześcijańskiej dzwony symbolizują m.in. czas, harmonię, modlitwę, dziedzictwo [patrz np.: KOPALIŃSKI 1990: 87–89], a jednocześnie zgodnie ze średniowieczną sentencją — „żywych zwoł[ują], zmarłych oplak[ują], gromy krusz[ą]” [KOPALIŃSKI 1990: 87]. Taką rolę spełniał i spełnia też dzwon z *Grodziszczka*, który od pokoleń wyznaczał i wyznacza rytm życia mieszkańców tego miejsca.

W niniejszej książce postaram się ukazać ową przeszłość przez pryzmat wybranych zachowanych zapisów historycznych, śladów zgromadzonych w archiwum ziemi i badań pokolenia uczonych, szczególnie tych dziewiętnastowiecznych, którzy na nowo pobudzili wielu do refleksji nad przeszłością. Na tej podstawie możliwe było spojrzenie za siebie i w plastyczny, wiarygodny sposób połączenie zapomnianego obrazu sprzed wieków z dostępną współcześnie wiedzą, na której bazie konstruowano kolejne wizje owej historycznej przestrzeni. Nie jest tu moim celem prezentacja pełnej historii tego miejsca, bo i do końca jej nie poznano, ale ukazanie wybranych wątków, które obrazują drogę owej zmienności życia w czasie, ludzi, którzy w różnych momentach dziejowych zapełniali tę przestrzeń, oraz istniejącą w nich potrzebę ciągłego poznawania swych korzeni.

Ze względu na ramy objętościowe tych rozważań nie zamieszczam tu szerszych komentarzy do prezentowanych wątków i poglądów wielu pokoleń badaczy, które doprowadziły do współczesnej wizji naukowej tego miejsca. Mam jednak nadzieję, że przez chronologiczny układ tej prezentacji każdy czytelnik z łatwością będzie mógł śledzić (wraz z lekturą proponowanych w przypisach opracowań) następujące po sobie dynamiczne zmiany poglądów i stałe poszerzanie wiedzy odnośnie do gieckiej rezydencji pierwszych Piastów od XIX wieku aż do dziś.



Ryc. 1. Fragmenty średniowiecznej czaszy dzwonu
znalezionej w destrukcie wieży północnej kościoła św. Jana Chrzciciela

O potrzebie spoglądania w przeszłość i jej badania w 1858 roku pięknie napisał w katalogu pt. *Przegląd wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej w Krakowie [...]* Lucjan Siemieński, podkreślając m.in. szczególne znaczenie rodzącej się wówczas dopiero nauki, jaką była archeologia:

Odrzucona garść ziemi to jakby rozdarta zasłona, za którą się kryje urywek dziejów ludzkości — poznać zaś te dzieje jest wrodzoną potrzebą człowieka pragnącego zawsze rozprzestr[z]eniać ognisko myśli jak i widnokrąg życia.

Dziki barbarzyńiec przywiązuje się tylko do teraźniejszości, nie dba o przeszłość, nie troszczy się o przyszłość; przeciwnie człowiek cywilizowany chce wiedzieć, skąd idzie i dokąd dąży; lubi porównywać, aby poznać, co sam wart i co warci byli jego ojcowie. Tym sposobem z przeszłości przygotowuje przyszłość, i wytykając drogi swoich dzieci, bada te ścieżki, jakimi chodzili przodkowie [SIEMIENSKI 1858: 7].

Do tych refleksji dodać też chciałbym zdanie Józefa Ignacego Kraszewskiego, który w 1888 roku pisał:

Historia staje się z każdym dniem bardziej bezosobową, zajmuje się przeważnie społeczeństwem, prawami, instytucjami, rozwojem narodu i idei, badaniem przyczyn, które ów rozwój spowodowały.

Stare posągi, które stały niegdyś w świątyni, jako uosobienia epok i wypadków, wałą się, bledną, nikną, rozplywają się i z oczu nam schodzą. A przecież były postacie, w których wieki rzeźbiły ideały swoje, i jeżeli niczym więcej, powinny być dla nas choćby drogimi pamiątkami przeszłości [KRASZEWSKI 1888: 5].

Nawiązując do tych refleksji, mam nadzieję, że poniższe rozważania choć w minimalnym stopniu pozwolą przypomnieć „dawne pomniki”, przenieść się w owe „starożytne” czasy, poznać niektóre wydarzenia i ludzi, wpisujących się jednocześnie w historię tego miejsca, którzy starali się z zachowanych „ułamków” przeszłości, podać i legend odtworzyć tętniący ongiś życiem, a potem zapomniany obraz rezydencji pierwszych Piastów w Gieczu.

O PAMIĘCI ZAPISANEJ W DYPLOMACH I KRONIKACH

O nazwie i położeniu *Gdecza*

Giecz, podobnie jak wiele innych miejscowości o wczesnośredniowiecznym rodowodzie, stosunkowo późno pojawił się na kartach źródeł pisanych — dopiero w pierwszej tercji XII wieku. Zmienna była też jego nazwa. Jak wynika z analizy dokumentów, w różnych przedziałach czasowych zapisywano ją w różnej formie gramatycznej. Wynikało to najprawdopodobniej m.in. ze staranności skrybów, którzy w dokumentach zapisywali ją tak, jak ją zasłyszeli, lub też z aktualnie używanej, zmiennej w czasie formy. W źródłach miejscowość ta pojawiała się zatem m.in. pod nazwami: *Gdecz* (1240), *de Ghedez* (1256), *de Getc* (1257), *de Kdech* (1272), *de Geche* (1280), *de Gczecz* (1289), potem *Gecz* (1372) itd. Nazwę w formie podobnej do dzisiejszej zanotowano pierwszy raz dopiero w XVI wieku — *Giecz* (1578). W języku niemieckim — *Gedetsch* (XIX w.)¹.

Jak dowodzą językoznawcy, nazwa Gieczka wywodzi się prawdopodobnie od imienia niejakiego *Gdeka* (*Gedko*, z odmianą *Giedka*, *Giedkiem*), stanowiącego zdrobnienie od *Gied*, *Gda*. Na temat pochodzenia samego imienia nie ma jednak wśród językoznawców pełnej zgodności poglądów; brak też jednoznacznego jego wyjaśnienia. Znakomity językoznawca Stanisław Urbańczyk domniemywał np., że było ono może „przezwiskiem, spokrewnionym z *gid*, i *gizd*, oznaczające brzydotę” [URBAŃCZYK 1964: 104] czy „plugastwo, ohydę, człowieka budzącego wstręt” [NAZWY MIEJSCOWE POLSKI: 121]. Co mogło stać u podłoża takiej etymologii tego imienia — nie wiemy, ów *Gedko* zaś, w myśl najczęstszej interpretacji nazw miejscowości wywodzących się lub mogących się wywodzić

¹ Patrz m.in.: KDW; prezentację nazw i dyskusje na temat etymologii nazwy Giecz patrz m.in.: URBAŃCZYK 1964: 104 — także dalsza literatura; NAZWY MIEJSCOWE POLSKI: 121 — tu też odsyłać do źródeł pisanych odnoszących się do Gieczka do XIX w. i dalsze wskazówki bibliograficzne; BABIK 2001: 383.

od nazw osobowych, mógł być, lub był, jednym z właścicieli niewielkiej osady bądź zarządcą funkcjonującego tu grodu, o którym wiedzę przekazała stara, tak ugruntowana tradycja, że utrzymała się do momentu, kiedy jego nazwa pojawiła się na kartach źródeł pisanych².

Gród w Gieczu, dawniej i dziś określany jako *Grodziszczko*, został usytuowany przy skrzyżowaniu szlaków lądowych łączących Wielkopolskę ze Śląskiem i Małopolską (ryc. 2, 3), na północno-zachodnim brzegu dawnego jeziora gieckiego, zrekonstruowanego w trakcie wieloaspektowych badań przyrodniczych³. Wschodnią część tego jeziora stanowi obecna dolina rzeki Maskawy (zwanej też Moskawą; w opracowaniach i na mapach z końca XIX wieku — Moczkwą oraz Żrenicą)⁴. W trakcie wspomnianych badań przyrodniczych nie stwierdzono dotychczas sztucznych wodnych form obronnych od strony południowo-zachodniej grodu. Jak jednoznacznie wynika jednak z obserwacji topografii terenu oraz z analizy zdjęć lotniczych⁵, choć dziś nie zawsze jest to już czytelne, od tej strony najprawdopodobniej musiała istnieć też bliżej nierozpoznana obecnie „fosa”. Szczególnie dobrze jest to widoczne przy sprzyjających takiej obserwacji warunkach pogodowych, najczęściej w okresie wczesnej wiosny, kiedy roztopy podnoszą poziom wody w dolinie Maskawy, oblewając mocno grodzisko od północy i wschodu, a jednocześnie ukazują pierwotne zarysy domniemanej „fosy” od strony południowo-zachodniej (por. ryc. 3–5 i 37). Mało prawdopodobne jest bowiem, aby odcinek południowo-zachodni nie miał podobnego zabezpieczenia. Z informacji zawartych w dokumencie Przemysła I z 1250 roku, na mocy którego nadał on lokowanemu na grodzie gieckim kościołowi św. Jana żreb, wynika, że tenże był położony pomiędzy jeziorem i przeprawą do grodu, tj. brodem w Skłokowie (por. ryc. 3) [KDW I, nr 224; KOZIEROWSKI 1935: 93–95; NOWACKI 1964: 309–311; patrz też WĘDZKI 1958]. Mimo enigmatyczności tego zapisu wydaje się, i wnosić należy, że do grodu można było się dostać tylko w określonym, zabezpieczonym miejscu (przez groblę, most), a nie w strefie

² KRYSZTOFIAK 1998: 150–157; 2007: 15–39 i inne prace też cytowane w niniejszym opracowaniu.

³ Patrz cykl opracowań w pracy zbiorowej ARCHITEKTONICZNO-PRZESTRZENNE.

⁴ Patrz m.in.: KOWALSKI 2007: 81–86; nazwa Moczkwą: ZAKRZEWSKI 1887: 6 i tab. V; nazwa Żrenica: KOZIEROWSKI 1935: 93–95; patrz też uwagi dotyczące zmian osadnictwa: KARMOWSKI, ROMANISZYN 2013: 39–61.

⁵ Patrz m.in. rozważania KARMOWSKI, ROMANISZYN 2013: 42–46 i nn.

otwartej przestrzeni lądowej [KRYSZTOFIAK 2007: 32]. Ów bród znajdował się na południe od grodu. Jak wyglądała sytuacja topograficzna od strony południowo-zachodniej grodu nadal jeszcze dokładnie nie wiemy (por. ryc. 3–6). Wyjaśnienie tej kwestii wymaga dalszych specjalistycznych badań archeologicznych przy uwzględnieniu w ich trakcie dotychczasowej wiedzy, z której wynika, że prawie wszystkie grody tego typu miały różnoraki, w miarę szczelny „system ochrony wodnej”.

Patrząc na rekonstruowaną na podstawie dotychczasowych badań mapę Polski piastowskiej bez trudu zauważymy, że gród w Gieczu, przynajmniej już od IX wieku, stanowił jeden z ważniejszych punktów osadniczych i obronnych w obrębie późniejszej historycznej Wielkopolski. W drugiej połowie X i początkach XI wieku należał on do sieci grodów, o których Gall Anonim z perspektywy XII wieku ogólnie pisał, że w czasach Bolesława Chrobrego było ich tyle, że *„wyliczyć byłoby [je] [...] dla nas długi[m] i nieskończony[m] trud[em], a dla was [czytelnicy] może uciążliwym było by tego słuchać”* [ANONIM TZW. GALL: 28].

W momencie kształtowania się państwa pierwszych Piastów Giecz stanowił ośrodek zabezpieczający od południa centra rezydencjonalne sieci grodowej tego czasu, tj. m.in. ośrodki w Gnieźnie, na Ostrowie Lednickim, w Poznaniu itd. [patrz m.in.: BRZOSTOWICZ 2008; KARA 2009]. Pełnił on podobną rolę jak np. położone na północy Wielkopolski Łekno, którego początki datuje się już od drugiej połowy VII wieku⁶, czy gród w Łądzie nad Wartą⁷. Odkryte na grodzie gieckim relikty architektury monumentalnej świadczą, że już w początkach XI wieku ośrodek ten był przygotowywany do ważnej misji ugruntowywania wiary chrześcijańskiej. Wydaje się jednak, że w pierwszym etapie, do końca lat trzydziestych tego stulecia, ze względu na tragiczne wydarzenia zbrojne związane z buntem możnych i najazdem księcia czeskiego Brzetysława w czwartej dekadzie XI wieku, co zanotowały cytowane niżej kroniki, misji tej nie zdążył zapewne jeszcze w pełni przyjąć. Bardzo intensywnie zaczął ją jednak realizować od drugiej połowy XI wieku.

⁶ Na temat grodu w Łeknie patrz m.in.: WYRWA 2000; 2002; 2006a; na temat najnowszych danych na temat najwcześniejszego okresu funkcjonowania grodu patrz: PRZYBYŁ 1995: 25–27; WYRWA 2009a: 9–14; 2013.

⁷ Na temat grodu w Łądzie patrz m.in.: GRÓD WCZESNOŚREDNIOWIECZNY W ŁĄDZIE; BRZOSTOWICZ 2005.



Ryc. 2. Grody wczesnośredniowieczne w centralnej części Wielkopolski z przybliżoną ich chronologią na tle zalesienia wg badań K.J. Hładyłowicza i lądowych szlaków komunikacyjnych



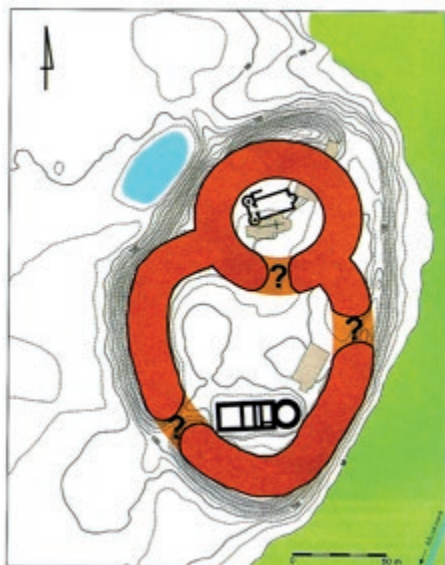
Ryc. 3. Położenie grodu w Gieczu na tle sieci najważniejszych wczesnośredniowiecznych stanowisk archeologicznych, przybliżonej rekonstrukcji jeziora gieckiego i szlaków komunikacyjnych



Ryc. 4. Giecz. Szkic sytuacyjny najbliższej okolicy grodziska; skala oryginału z 1952 r. — 1:1250



Ryc. 5. Zdjęcie lotnicze grodu w Gieczu z widocznymi rozlewkami rzeki Maskawy (marzec 2007)



Ryc. 6. Giecz — Grodziszczko, stan. 1. Próba rekonstrukcji zasięgu wczesnośredniowiecznego grodu (do ok. połowy XI w.) z usytuowaniem architektury kamiennej i potencjalnych wejść do grodu

Pisane ślady średniowiecznej historii Gieczu

Pisana historia Gieczu rozpoczyna się od wzmianek w *Kronice polskiej* spisanej w czasach Bolesława Krzywoustego przez Anonima zwanego Gallem. Ten nasz pierwszy kronikarz i historiograf, opisując czasy i potęgę dziedzictwa Bolesława Chrobrego, m.in. przez pryzmat charakterystyki możliwości militarnych niektórych grodów tego czasu i zbrojnych, którzy mieli być z nim związani, zanotował na kartach swego dzieła:

Większe są zaiste i liczniejsze czyny Bolesława, aniżeli my to możemy opisać lub prostym opowiedzieć słowem. Bo jakież to rachmistrz potrafiłby mniej więcej pewną cyfrą określić żelazne jego hufce, a cóż dopiero przytoczyć opisy zwycięstw i tryumfów takiego ich mnóstwa! Z Poznania bowiem [miał] 1300 pancernych i 4000 tarczowników, z Gniezna 1500 pancernych i 5000 tarczowników, z grodu Władysława [Włocławka] 800 pancernych i 2000 tarczowników, z Gieczu 300 pancernych i 2000 tarczowników, ci wszyscy waleczni i wprawni w rzemiośle wojennym [...] [ANONIM TZW. GALL: 27].

Z badań historycznych i archeologiczno-osadniczych wynika, że Gall dokonał charakterystyki tylko wybranych grodów, pomijając wiele innych o podobnym znaczeniu⁸, niemniej jednak, mając na względzie wymienione przez niego liczby „pancernych” i „tarczowników” związanych z Gieczem, jednoznacznie stwierdzić należy, że w Gallowym wyliczeniu Giecz znalazł się na czwartym miejscu pod względem wspomnianych pancernych i na równi z Włocławkiem pod względem tarczowników. Choć nie znamy źródeł tej informacji (zapewne tradycja lub nieznanne nam już obecnie inne zapisy?), to zauważyć należy, że liczba ta nie świadczy o tym, iż wymienione setki wojów przebywały cały czas na grodzie w Gieczu, ale o tym, że w podlegającym mu okręgu — „gieckim okręgu grodowym”, w razie potrzeby można było zmobilizować wskazaną lub przybliżoną liczbę zbrojnych. Należy też wnosić, że jeszcze w pierwszej tercji XII wieku, tj. w czasach, kiedy relacja Galla była spisywana, Giecz był postrzegany, z odniesieniem do czasów Bolesława Chrobrego, jako bardzo ważny ośrodek militarny i administracyjny, szybko odbudowany po tragedii, jaka dotknęła go w latach trzydziestych XI wieku.

⁸ Patrz m.in.: NADOLSKI 1954; 2002; MIŚKIEWICZ 1964; KURNATOWSKA, ŁOSIŃSKA 1981; 1982–1985; KURNATOWSKA 1984; 1991; 1993; 2000 i inne teźże; WYRWA 2002; 2006b; BRZOSTOWICZ 2008; KARA 2008; 2009 — tu obszerna literatura.



Ryc. 7. Brzysław I, fresk z rotundy w Znojmie

Drugą pod względem chronologicznym notatką o Gieczu jest informacja dotycząca wspomnianej wyżej tragedii związanej ze zbrojnym zajęciem Gieczu. Zawarta jest ona w *Chronica Boemorum*, tj. w *Kronice Czechów* Kosmasa (zm. 1125), w której ten niechętny Polakom kronikarz przedstawił barwny opis najazdu księcia czeskiego Brzetysława w 1038 lub 1039 (!) roku⁹ na ziemi wielkopolskie, w tym na Giecz.



Ryc. 8. Kosmas, dziekan praski, rycina z Lipskiego Manuskryptu *Chronica Boemorum*, koniec XII w.

⁹ Na temat najazdu Brzetysława patrz m.in.: KRZEMIEŃSKA 1959; 1999; LABUDA 1961; 1994: 143–146; 2008: 80–95; BOROWSKA 1964; 2013: 147–148 i nn.; ŁOWMIAŃSKI 1985: 68–75 — tu obszerna literatura do 1985 roku; PRZYBYŁ 1995: 25–27; NADOLSKI 2002; KĘTRZYŃSKI 2010: 45–59 i nn.; patrz też ogólnie o wyprawie polskiej Brzetysława: BLÁHOVA, FROLIK, PROFANTOVÁ 1999: 384–386, 712; PŘEMYSLOVCI: 169–171, 602; ostatnio analizę tego problemu wraz ze stanem badań przedstawiła MATLA-KOZŁOWSKA 2008: 452–475 i nn.; ogólnie o sytuacji na ziemiach polskich w latach 30.–50. XI w.: BIENIAK 2012.

W swojej kronice Kosmas zapisał na ten temat m.in., że:

W tym czasie, gdy Kazimierz, najszlachetniejszy książę polski, był odebrany temu światu, a synowie jego Bolesław i Władysław [byli] jeszcze przy piersi w dziecięctwie, jedyna nadzieja zbawienia dla Polaków, uciekających na różne strony, była w nędznej ucieczce. Spostrzegłszy to, książę Brzetysław w czwartym roku swego panowania uznał, że będzie najlepiej nie odkładać nadarzonej sposobności podejścia swoich nieprzyjaciół, także pomszczenia się za wyrządzone krzywdy, które niegdyś książę Mieszko wyrządził Czechom — i naradziwszy się ze swoimi, postanowił uderzyć na nich, jak najrychlej będzie mógł. I natychmiast wydał groźne zarządzenie na całej ziemi czeskiej, posyłając na znak swego rozkazu stryczek skręcony z łyka, aby każdy, który po danym znaku opieszale wyjdzie do obozu, bez wątpliwości wiedział, że na takim stryczku będzie powieszony na szubienicy. Gdy się w jednej chwili, w mgnieniu oka co do jednego zgromadzili razem, wtargnął do polskiej ziemi owdowiałej po swoim księciu i nieprzyjacielsko ją napadł, i jak niezmierna burza szaleje, sroży się, wszystko zwała — tak wsie rzeżaniami, rabunkami, pożarami pustoszył, obronne miejsca siłą zdobywał. Wtargnąwszy zaś do ich stolicy Krakowa zniszczył [ją] zupełnie i wziął łupy; ponadto i stare skarby przez dawnych książąt w skarbcu ukryte — zrabował, to jest nieskończoną ilość złota i srebra; podobnie i inne miasta ogniem spalił i aż do gruntu zniszczył. I gdy przybył do grodu Giecz, grodzianie oraz wieśniacy, którzy się tam schronili, nie czując się na siłach znieść uderzenia księcia, wyszli mu naprzeciw niosąc złotą gałązkę, co było znakiem poddania się, i pokornie prosili, aby ich w pokoju z ich trzodami i innymi przynależnościami przeniósł do Czech. Książę, dogadzając ich prośbom, skoro przeprowadził ich do Czech, dał im niemałą część lasu zwanego Černin¹⁰,

¹⁰ Informacja w kronice Kosmasa dotycząca lasu nadanego wyprowadzonym przez Brzetysława z Giecza „grodzianom” do Czech — *dat eis partem silve, que vocatur Crinin* — interpretowana jest jako nadanie lasu Černín, którego lokalizacja stanowi do tej pory przedmiot dyskusji. Wydawcy krytycznego wydania kroniki Kosmasa [MGH SS NS: 83–84], jak i liczni starsi historycy, lokalizowali ów las w okolicy miasta królewskiego Beroun (niem. *Beraun*) w Czechach, w kraju środkowoczeskim, u zbiegu rzek Berounka i Litavka ok. 25 km na zachód od Pragi; patrz na ten temat m.in.: MGH SS NS: 84, przyp. 1; a przede wszystkim NOVOTNÝ 1913: 18 i przyp. 2 na s. 18–19 — tam prezentacja źródeł i starszych głosów historiografii na temat Berouna i Hedčan; niezależnie od tej hipotezy istnieją poglądy na temat lokalizacji owego lasu: 1/ koło Kožlan (czy Rakovníka) w kraju pilzneńskim; 2/ na Pardubicku, koło Dašic; 3/ Krusičan koło Neveklova w kraju beneszkowskim. Nad kwestią tą jako jeden z pierwszych zastanawiał się PALACKÝ 1848: 305, przyp. 300,

ustanawiając jednego z nich ich zwierzchnikiem i sędzią, i postanowił, aby tak oni, jak ich potomkowie żyli na wieki według prawa, jakie mieli w Polsce, i od miasta, z którego się wywodzili, aż do dziś zwani są Gieczanami [wyróżnienie — AMW]¹¹.

Bezpośrednim świadectwem materialnym pobytu drużyny Brzetysława na grodzie gieckim, jak wynika ze specjalistycznych badań numizmatycznych przeprowadzonych przez Macieja Sytego na zbiorze monet znalezionych na terenie gieckiego cmentarzyska, są dwa srebrne denary tego księcia. Jeden z nich, wybity w mennicy w Pradze, znajduje się w zbiorach numizmatycznych Rezerwatu w Gieczu (patrz ryc. 9)¹², natomiast drugi, pochodzący też z Gieczu, znajduje się w rękach prywatnych (brak bliższej jego lokalizacji) [SYTY 2012: 13].



Ryc. 9. Denar (awers i rewers) księcia czeskiego Brzetysława I (1035–1050) znalezione na cmentarzysku w Gieczu

biorąc pod uwagę przede wszystkim przesłanki językowe (nazwa Gieczu w j. polskim i czeskim) i przypuszczając, że las Černín mógł być położony w rejonie miejscowości Hedčany (na południowy wschód od miasta Kožlany; kraj pilzneński), których etymologię wywodzi się od czeskiej nazwy Gieczu — *Hedeč*; zdanie to komentował potem NOVOTNÝ 1913: 18–19, przyp. 2 — tam starsza literatura z XIX wieku; w obecnej historiografii wielu przychyliła się do tej hipotezy, patrz m.in. ŽEMLIČKA 1997: 49; MATLA-KOZŁOWSKA 2008: 464, przyp. 353.

¹¹ KOSMASA KRONIKA CZECHÓW: 204–206 i tamże przyp. 2. (Giecz, s. 217–220) i inne wydanie teje z roku 2012: 112–118.

¹² SYTY 2012: 37 — dziękuję panu Maciejowi Sytemu za wyrażenie zgody na publikację tej monety przed jej naukową publikacją w serii Fontes Biblioteki Studiów Lednickich.



Ryc. 10. Jan Długosz (1415–1480)

Jeszcze barwniej o tych wydarzeniach, ale już z perspektywy ok. 450 lat, napisał w swej kronice nasz wielki historiograf — Jan Długosz. W porównaniu do dwunastowiecznego opisu Kosmasa, pod rokiem 1038 przedstawił on znacznie bardziej rozbudowaną „relację” niż kronikarz czeski. Choć do opisu tego należy podchodzić z dużym krytycyzmem, co zresztą znalazło swoje odbicie w dotychczasowej historiografii, i mimo tego, że w tej relacji nie ma bezpośredniej informacji na temat Giecza, to ze względu na plastyczny opis, a też celem ukazania widzianego już z perspektywy XV wieku dramatyizmu rozruchów i najazdu Brzetysława, przytaczam słowa Długosza w całości:

Książę czeski Brzetysław, widząc, że Królestwo Polskie rozdzierają i szarpia wojny domowe oraz gorsze jeszcze od wojny domowej walki wśród szlachty i gminu, że pozbawione jest króla i władcy, postanowił uderzyć na nie jak na gotową zdobycz, w przekonaniu, że nie spotka się tu z żadnym oporem. Pobudzała go do tego nie tylko pamięć o krzywdzie, jaką król polski Bolesław wyrządził jego dziadowi, księciu czeskiemu Bolesławowi przez pozbawienie go wzroku, lecz także zawiść, nienawiść i ambicja, zła żądza podboju i chęć zagarnięcia cudzego królestwa albo wyrzucenia [jego władcy]. Zebrawszy więc wielki zastęp szlachty i wieśniaków, wkroczył do Polski, spustoszył i spalił znaczniejsze i bogatsze miasta, mianowicie Wrocław i Poznań, a także miasta, wsie i domy, których zawierucha wojny domowej jeszcze nie zniszczyła. Doszedłszy wreszcie pod Gniezno, stolicę Polski, z łatwością je zdobywa, gdyż ani położeniem, ani ufortyfikowaniem nie było warowne, ani też nie miało obrońców. Gdy zaś w mieście tak znanym i sławnym nie znalazł spodziewanej wspaniałej zdobyczy, odpowiedniej do jego chciwości, nikt bowiem w nim nie pozostał prócz nędznych niewolników, uniesiony chciwością postanawia złupić i obedrzeć kościoły. Lecz tu Bóg Wszechmogący, okazując swoją moc i władzę, sprawił dziwnym cudem, że święte miejsce nie zostało odarte ze swojego największego i najcenniejszego skarbu i dowiódł jakiego świętokradztwa chciał się dopuścić bezbozny, pogański Brzetysław. Gdy bowiem książę Brzetysław przybył do gnieźnieńskiego kościoła metropolitalnego Najświętszej Panny Marii, aby go złupić, na samym progu u wejścia, jego samego, wszystkich rycerzy i cały lud zbrojny dotknęła ślepota i odrętwienie, które ich powstrzymywało dłużej niż przez trzy dni, ilekroć usiłowali wdrzeć się do kościoła i złupić święte miejsce. W czasie zaś tych trzech dni za łaską Baranka Niebieskiego, który wprawdzie ukarał Polaków chłostą, ale nie pozwolił im całkowicie upaść, kilku kapłanów katedry gnieźnieńskiej, którzy pozostali, inni bowiem przerażeni wojną uciekli, ciało św. Wojciecha biskupa i męczennika złożone w tym

kościół, unoszą z miejsca, gdzie, jak wszystkim wiadomo, spoczywało od wielu lat, i składają je w miejscu niepozornym, przysypawszy je piaskiem, z obawy, że Czesi prawdopodobnie zechcą je zabrać¹³. W tychże dniach także Brzetysław książę czeski nakazał pustoszyć okolice i chłopów brać w niewolę, sądząc, że państwo czeskie będzie potężniejsze, gdy całkiem zagubi Polskę, wyniszczoną niezgodą wewnętrzną i przez niego spustoszoną. Odrętwienie i ślepotą, trwające przez trzy dni, odstraszyły Czechów i ich księcia Brzetysława od złupienia świętych miejsc i skoro, jak należało, poznali cud i interwencję Boga wskazującą na niegodność i ogrom zamierzonego świętokradztwa, odstąpili od niegodziwego zamiaru. Jednak biskup praski Sewerus [rządził w latach 1030–1067], który wmieszał się w tę niesprawiedliwą wojnę i przebywał w Gnieźnie, podburzał i podniecał Czechów, już i tak skłonnych do grabieży i łupiestwa, do wykonania zaczętego występku, twierdząc, że odrętwienie i ślepotą nie były karą za chęć złupienia katedry gnieźnieńskiej, lecz za dawne występkę i zbrodnie Czechów przeciwko wierze katolickiej, za niedozwolone małżeństwa, zabójstwa, cudzołóstwa, pijaństwa, orgie, gwałcenie dni świętych pracami służebnymi, za życie wszeteczne, grzebanie zmarłych na nie poświęconych miejscach a zaniedbywanie świątyń i cmentarzy, grabienie kościołów, uciskanie biednych i niesprawiedliwe sądy. Dla oczyszczenia się z tego biskup praski Sewerus nakazuje księciu i Czechom post trzydniowy. Gdy go odprawili, obowiązują się pod przysięgą, że zaprzestaną wszystkich strasznych występków, którymi dotąd plamili się. Po czym wpadłszy do katedry gnieźnieńskiej, gdy im już przestała stać na przeszkodzie ślepotą, rzucają się chciwie i drapieżnie na wszystkie świętości i naczynia kościelne, łudzac się, że Bóg sprzyja ich zamiarom. Schwytawszy zaś księży katedry gnieźnieńskiej, tych, którzy pozostali, nie tylko groźbami i okrucieństwami, lecz nawet hojnymi obietnicami nakłaniają ich, aby pokazali, gdzie złożono ciało św. Wojciecha, biskupa i męczennika. Ci jednak, używszy zręcznego i chytrego podstępu, pokazują im ciało arcybiskupa gnieźnieńskiego Gaudentego, brata św. Wojciecha, twierdząc, że to jest ciało św. Wojciecha. Czesi uwierzyli temu, gdyż okazałość grobowca, miejsca i szat biskupich, jakimi przyodziane było ciało Gaudentego, przemawiały za zaufaniem dla rzeczy zmysłowych. Zabierają więc Czesi ciało Gaudentego i sądząc, że dostali ciało św. Wojciecha męczennika, wśród triumfu i z ogromną radością napełniają katedrę gnieźnieńską [swoimi] narodowymi śpiewami, następnie wynoszą je z wielką okazałością z kościoła

¹³ Na temat wykradzenia relikwii św. Wojciecha z katedry gnieźnieńskiej patrz: KOSMASA KRONIKA CZECHÓW (wg wyd. 2012) rozdz. III–IV: 113–118; komentarze: DĄBROWSKA 1999; LABUDA 2000: 262–266; MATLA-KOZŁOWSKA 2008: 458–463 i nn.

i zanoszą do swego obozu. Jak można przypuszczać, podstęp ten ze sprawiedliwego wyroku i dopuszczenia Bożego oszukał Czechów. Ci bowiem, którzy mężowi Bożemu i swemu wówczas biskupowi za życia wyrządzali liczne obelgi, zniewagi i krzywdy, którzy go dwa razy haniebnie wygnali z jego stolicy biskupiej, a z nienawiści i zawiści wymordowali najokrutniej jego braci i całą rodzinę, ci z wyroku Boskiego zostali uznani za niegodnych, by odebrać święte jego ciało Polakom, którzy go przyjęli, czcياً otaczali, słuchali jego rad zbawiennych, ciało jego z Prus sprowadzili. A i sam święty nie ścierpiał tego, by jego kości przeniesiono do ludu odstępców, którzy go, póki był u nich i gdy był obecny i nieobecny, prześladowali okrutnie wraz z [całą jego] rodziną, [i] usiłowali pamięć jego z całym uporem zniszczyć i zatrzeć. A jak za życia przez ucieczkę od nich okazał im wzgardę, tak też i nie zezwolił na to, aby jego ciało spoczęło u nich i by je z Polski do Czech przeniesiono. Potem książę czeski Brzetysław zaczął rabować inne świętości, mianowicie zwłoki Pięciu Braci Męczenników, Jana, Benedykta, Izaaka, Mateusza i Krystyna, którzy za panowania Bolesława, pierwszego króla polskiego w miejscu, gdzie dziś jest miasto Kazimierz, wiedli, jak powiedzieliśmy, życie pustelnicze o najostrzejszej regule i ponieśli śmierć męczeńską. Król Bolesław przeniósł ich ciała z miejsca, gdzie ich umęczono, do Gniezna¹⁴. Ponadto rabuje i odziera katedrę gnieźnieńską z wielu świętości i ozdób, rabuje wizerunek Ukrzyżowanego ze szczerzego złota, zrobiony z polecenia króla polskiego Bolesława I i ważący 500 funtów, czyli trzy razy więcej niż ważyło jego ciało, również trzy szczerozłote płyty, którymi był ozdobiony wielki ołtarz, wysadzany różnymi kosztownymi kamieniami i klejnotami, ofiarowanymi przez tegoż króla polskiego Bolesława, a także inne naczynia i klejnoty, obdzierając kościół gnieźnieński z mnóstwa jego świętych naczyń i ozdób. Nie poprzestawszy na tym, zabiera słynne ze swej wielkości, ceny i pięknego głosu dzwony i z tym wszystkim oraz z mnóstwem pojmanego w niewolę ludu wiejskiego obojga płci, powraca do Czech i przybywszy szczęśliwie do Pragi w wigilię św. Bartłomieja, składa święte hupy w kościele katedralnym w Pradze. Jeńców zaś, wieśniaków polskich, między którymi widziano też kapłanów i służki Boże (taka bowiem była srogość Czechów, że targnęli się nawet na pomazańców Bożych), każe odprowadzić i rozdzielić pomiędzy osady. Na gorące prośby Morawian

¹⁴ Na temat Pięciu Braci Męczenników patrz: Św. BRUNON z KWERFURTU; pełne zestawienie źródeł i literatury na temat Pięciu Braci Męczenników oraz analizę dotychczasowej dyskusji przedstawiła ostatnio GÓRSKA-GOŁASKA 1993: m.in. 31–70, szczególnie 33–48; patrz też prace: DZIEJE KULTU PIĘCIU BRACI MĘCZENNIKÓW; PIĘCIU BRACI MĘCZENNIKÓW; DERWICH 1995; oraz opracowania: DUSZA 1967; 1984; 1987 i inne tegoż.

darowuje ołomunieckiemu kościołowi, który nie był jeszcze katedrą, ciało jednego z Pięciu Braci, św. Krystyna, który spoczywa tam do dnia dzisiejszego pod srebrnymi połączanymi płytami, a katedra ołomuniecka poświęcona jest pod jego wezwaniem i imieniem [JAN DŁUGOSZ 1961b: 396–399].

Historycy i miłośnicy historii bardzo często przywoływali tę informację i relację Kosmasa, opisując dzieje Giecz. O ile przez badaczy z ziem polskich miejsce to było raczej identyfikowane jednoznacznie, o tyle jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku historycy czescy, którzy analizowali zapisy Kosmasa, zastanawiali się nad jego położeniem, pisząc: *gdzie to miasto Gdec dawniej było, nie wiadomo* [PALACKÝ 1848: 305, przyp. 300]. Dopiero wydawcy kroniki Kosmasa z roku 1923 zapisali, że Giecz był położony *koło Gniezna* [MGH SS NS: 83, przyp. 6].

Po tym zbrojnym epizodzie, który niektórzy uważają za poddanie się, a wręcz zdradę Gieczan, ośrodek ten na pewien czas zamarł. Życie na nim jednak powróciło prawdopodobnie w drugiej połowie XI wieku, ale już w nieco innej formie administracyjno-prawnej. Wkrótce Giecz stał się siedzibą rozległej kasztelanii — kasztelanii gieckiej [ŚLĄSKI 1952–1953; WĘDZKI 1958; GAŚSIOROWSKI 1967; URZĘDNICY WIELKOPOLSCY XII–XV WIEK: 35, 102], a następnie ośrodkiem parafialnym [patrz m.in.: KOZIEROWSKI 1935: s. 93–95; NOWACKI 1964: 309–311; ŹRÓDŁA DO HISTORII KOŚCIOŁA].

Z perspektywy znanych obecnie źródeł pisanych i artefaktów archeologicznych pozyskanych w czasie wieloletnich badań archeologicznych rolę grodu gieckiego w okresie wczesnośredniowiecznym — do ok. lat 30. XI wieku, starając się uniknąć nadinterpretacji, należy określić tylko, tak jak sygnalizowałem wyżej, jako ważny, ale równorzędny do podobnych ośrodków administracyjno-obronnych w sieci grodowej Wielkopolski¹⁵. Dopiero później, od drugiej połowy XI wieku, a szczególnie w pierwszej połowie XIII wieku, kiedy jego rola zaczyna być widoczna w świetle źródeł pisanych, jednoznacznie stwierdzić należy, że miał on wówczas duże znaczenie „przetargowe”, jeśli można tak powiedzieć, w polityce książąt wielkopolskich (porównaj niżej zestawienie

¹⁵ Inną interpretację na temat roli Gieczu w monarchii wczesnopiastowskiej patrz: KARA 2000: 74; 2004; 2006: 211; KURNATOWSKA 2002: 64; 2008: 321 — „rodowy gród Piastów” (?); KRYSZTOFIK 2009: 134–135; inne prace tychże; do tego patrz krytyczne — słuszne! — uwagi: BRZOSTOWICZ 2008: 129–130; BUKO 2005: 279–283 i nn; 2013.

informacji z zachowanych dokumentów). Oprócz tego od ok. drugiej połowy XI wieku pełnił on rolę ważnego ośrodka kościelnego. Wszystkie te uwagi muszą jednak stanowić przedmiot dalszych pogłębionych badań szczegółowych (z uzyskaniem m.in. bezwzględnej chronologii artefaktów związanych z architekturą i osadnictwem) i badań porównawczych, które pozwolą na wiarygodniejsze, niż widzi się to obecnie w historiografii, określenie roli tego ośrodka w monarchii pierwszych Piastów.

Pierwszym znanym nam obecnie dokumentem normatywnym, na podstawie przyjętej w historiografii identyfikacji nazwy *Gedchenses* z Gieczem — Gieczanami, jest bulla protekcyjna papieża Hadriana IV z 23 kwietnia 1155 roku dla biskupstwa wrocławskiego, na mocy której papież, na prośbę biskupa wrocławskiego Waltera, bierze to biskupstwo pod swoją opiekę i zatwierdza jego posiadłości¹⁶. We fragmencie bulli, w której część treści odnosi się do Giecza zapisano:

Ex dono Pomne(m) villas hereditatis sue quattuor, unam in montibus, aliam iuxta vadum, quo dicitur Lau, tertiam iuxta Boreck, quartam iuxta aquam, que dicitur Olaua; quintam que vocatur Grogesseuici cum hominibus, quorum hæc sunt nomina: Groges, Paulus, Dobrenta, Suc, Rozvad, Radost cum duobus filiis Rados et Milozlau, quos omnes, cum dux Mesico convictos decimos Gedchenses vellet abducere, cum voluntate et assensu fratris eius Bolizelau ducis coram nobilibus totius Polonię eidem ecclesie restituit;

to znaczy:

z daru Pomne [Pomiana] wioski dziedzictwa jego cztery, jedną w górach, drugą obok brodu [na rzece Ślęży], który się nazywa Lau, trzecią obok [wsi] Borek [którą identyfikuje się z wsią Radoszkowice?], czwartą obok wody [rzeki], która się nazywa Olawa, piątą którą się nazywa Grogesseuici [Grodzieszowice] z ludźmi, których imiona są te: Groges, Paweł, Dobrenta, Suc, Rozwad, Radost z dwoma synami Radossem i Miłosławem, których wszystkich, kiedy książę Mieszko [Mieszko III] przyznanych dziesiętników gieckich chciał odebrać, wtedy za wolą i zgodą brata jego księcia Bolesława wobec szlachejnych mężów całej Polski temu kościołowi [Kościołowi wrocławskiemu] przywrócił¹⁷.

¹⁶ KDW I, nr 586; KDŚ — tu pełna krytyczna analiza tekstu; PIEKOSIŃSKI 1897: 23; o bulli patrz m.in.: JUNGNITZ 1907: 1–18; na temat chronologii bulli patrz KOZŁOWSKA-BUDKOWA 2006: 121–123 — tam starsza literatura.

¹⁷ KDŚ — tłumaczenie wg E. Skibińskiego; identyfikacja miejscowości wg KDŚ.

Odnosząc się do kwestii dziesiętników gieckich wspomnianych w bulli, Stanisław Zakrzewski uważał, że byli oni przypisańcami Gieczu i podlegali w czasie, o którym mowa w bulli Mieszku Staremu [ZAKRZEWSKI 1902: 57–59, 69, 75]. Dawniej prawdopodobnie, jak przypuszcza Zakrzewski:

mieszkali może pod Gieczem, [a] stamtąd uciekli i zamieszkali na gruncie Korony. Zasiedlali wieś Grogesseuici, stanowiącą najprawdopodobniej beneficjum, która bądź z pobożności, bądź w pewnych osobistych celach była ofiarowana Kościołowi. Gdy do książąt dotarła wiadomość, że ludzie ci obecnie pełnią pewne przynajmniej posługi lub świadczą pewne daniny na rzecz biskupa, ujrzeni w tem naruszenie swojej własności. Nie mogli się jednak [z tym] pogodzić, tak przynajmniej rozumie piszący [bullę] wyrażenie „convictos” [...], [W trakcie sporu] po [...] wydarzeniach 1146 roku [...] Mieszko chciał w krótkiej drodze wywieść swych dziesiętników z powrotem do Gieczu. Bolesław się jednak temu oparł. Ludzie pozostali [więc] własnością Kościoła” [ZAKRZEWSKI 1902: 58].

Zygmunt Wojciechowski natomiast twierdził, że Gieczanie na Śląsk zostali wysłani/przeniesieni przez księcia w ramach aktualnych potrzeb gospodarczych i byli zależni od grodu w Gieczu. Z czasem jednak przeszli w inne ręce, stając się w konsekwencji podległymi Kościoła¹⁸. Ich powrót miał nastąpić w latach 1146–1155 [KDS: 92, przyp. 38]. Ostatecznie, jak wynika z treści bulli, po 1155 roku byli oni poddani Kościoła wrocławskiego. Ze względu na brak dodatkowych źródeł kwestia ta jest bardzo trudna do naświetlenia, niełatwo także prześledzić drogę i losy Gieczan na Śląsku. Może dalsze badania pozwolą na pełniejsze wyjaśnienie poszczególnych spraw.

Kolejne informacje o Gieczu zawarte są w dokumencie z 1237 roku, gdzie mowa jest o sporze Władysława Odonica z Henrykiem Brodatym o zasięg granic ich dóbr. W wyniku zaistniałego sporu na wiosnę tegoż roku pod Giecz podciągnęły oddziały zbrojne Henryka z rycerstwem śląskim i małopolskim¹⁹.

O innych wydarzeniach związanych z Gieczem, niestety również w bardzo ogólny, enigmatyczny sposób, zasygnalizowano w spisanej w XIII i XIV wieku

¹⁸ Patrz poszerzony komentarz WOJCIECHOWSKI 1924: 55–69, szczególnie 65–67; wzmiankuje o tym też: ARNOLD 1927: 39.

¹⁹ KDM; patrz komentarze na ten temat, m.in.: ZIENTARA 1975: 284, 381, przyp. 29; NOWACKI 2003: 102–103; PELCZAR 2013: 289–300; patrz też: OŻÓG 1999a; 1999b.

Kronice Wielkopolskiej, ukazującej czasy od bajecznego okresu dziejów Polski do 1271 (do 1273) roku. W kontekście informacji na temat działań Przemysła I w różnych miejscach kroniki znalazły się trzy zapisy, mające swoje odniesienie m.in. do zapisów w *Rocznikach Kapituły Poznańskiej*, dotyczące Giecza. Donoszą one, że:

w roku Pańskim 1249 książę wielkopolski Przemysł odbudował gród i miasto Poznań koło katedry. A bratu swemu, księciu Bolesławowi [Pobożnemu], dał Gniezno, Bnin, Giecz, Biechów, Ostrów [Lednicki], Nakło, Ujście, Czarnków i Śrem. Bolesław zaś odstąpił księciu Przemysłowi swoją dzielnicę [złożoną z] grodu i ziemi kaliskiej przylegającej do niego²⁰.

Wydarzenia opisane powyżej doprowadziły wkrótce do zwrotu sytuacji, albowiem w 1250 roku, z przyczyn dzisiaj nieznanych, doszło do *uwięzienia*[a] *księcia gnieźnieńskiego Bolesława* i zerwania układu z 1249 roku, o czym *Kronika Wielkopolska* donosi w następujący sposób:

[1250] roku dnia 19 maja książę Przemysław pojmał brata swego Bolesława i zajął jego wszystkie warowne grody, mianowicie: Gniezno, Nakło, Ujście, Czarnków, Śrem, Giecz, Biechowo itd., które poddawały mu się dobrowolnie²¹.

Z tego przedziału czasowego pochodzi też dokument, na mocy którego w dniu 21 lipca 1250 [1252!; 1253] roku, na zjeździe w Mącznikach, Przemysł I nadał na rzecz funkcjonującego na grodzie (dzisiejszym *Grodziszczku*) kościoła pw. św. Jana Chrzciciela dziesięcinę swoich dziesiętników z Grodziszczka, z działu położonego między jeziorem a brodem przy osadzie Skłoków — *sita est iuxta castrum Gdecz inter lacum et vadum qui Sclocow vulgariter nuncupatur* (usytuowanie Skłokowa por. ryc. 3), w takim zakresie, w jakim miały je wszystkie wsie należące do katedry poznańskiej²².

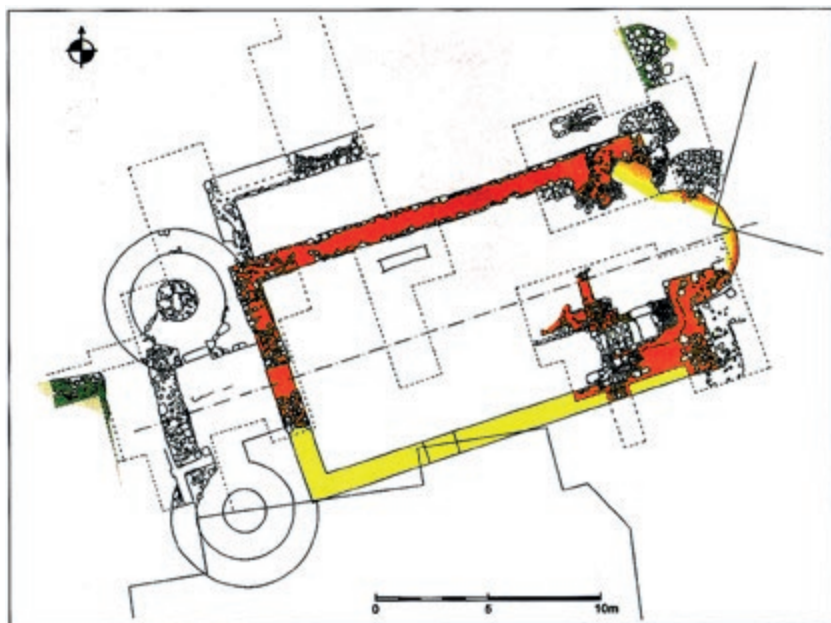
²⁰ KRONIKA WIELKOPOLSKA: 163; patrz komentarz do tej sytuacji: WĘDZKI 1958; NOWACKI 2003: 132–133.

²¹ KRONIKA WIELKOPOLSKA: 166; patrz też OŻÓG 1999b: 143; NOWACKI 2003: 134, 154 i nn.

²² KDW, t. I, nr 224; patrz też: KSIĘGA UPOSAŻENIA: 49, 62–63; NOWACKI 1964: 309–311.

Kolejna wzmianka dotycząca interesującego nas tu grodu odnosi się do roku 1253, kiedy autor cytowanej kroniki mówi o *ponownym podziale ziem Wielkopolski*:

w tym samym również roku [1253], w święto Wielkanocy [20 kwietnia], książę Przemysław [I] wybawił z niewoli brata swego Bolesława. A gdy potem **zeszli się w grodzie Gieczu**, w obecności księdza Pelki, arcybiskupa gnieźnieńskiego i innych możnych panów Wielkopolski, przyznał temu bratu swemu Bolesławowi jako jego udział stolicę, Gniezno, Kalisz, Rudę, Pyzdry, Środę, Bnin, Biechów, **Giecz**, Pobiedziska i Klecko²³.

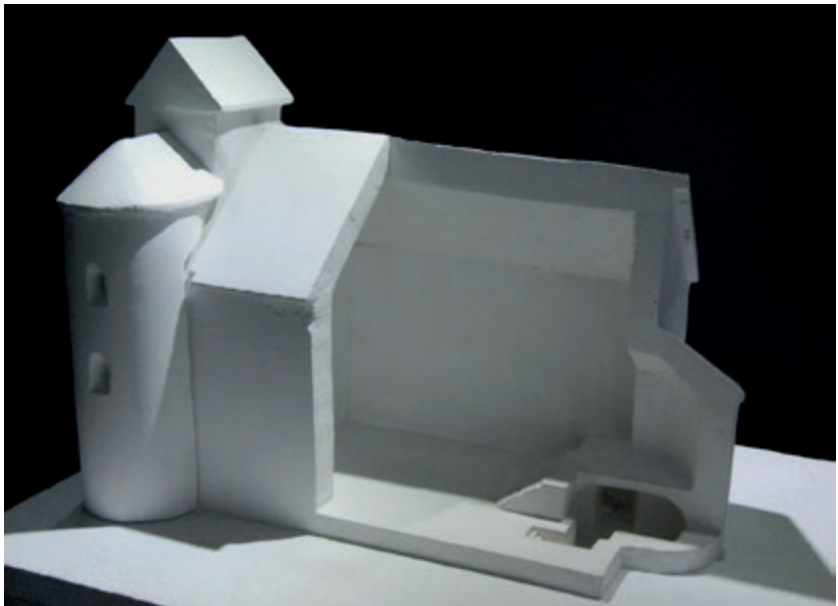


Ryc. 11. Przyziemie kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Gieczu wg stanu badań z 2002 r. (przebadana, najstarsza faza cieniowana na kolor pomarańczowy)

²³ KRONIKA WIELKOPOLSKA: 169; szerszy komentarz na ten temat patrz m.in.: WĘDZKI 1958: 5 i n.; OŻÓG 1999b: 143 i nn.; NOWACKI 2003: 154–157.



Ryc. 12. Zejście do krypty kościoła św. Jana Chrzciciela



Ryc. 13. Makieta wizualizująca bryłę kościoła św. Jana Chrzciciela (z fragmentem przekroju)

Z czasu rządów Przemysła II z kolei zachował się dokument mówiący, że w 1286 roku wieś Giecz, bez kasztelańskiego grodu, została nadana za zasługi protonotariuszowi Przemysła, proboszczowi santockiemu i kanonikowi poznańskiemu Tylonowi (Thulo, Tilo, Tilon) jako wieczysta darowizna²⁴.

W 1298 roku kościół św. Jana w Gieczu, wraz z wszystkimi dochodami, został inkorporowany do prebendy archidiacona większego poznańskiego jako „tytuł” na jego uposażenie. Archidiaconem w tym czasie był Marcin. Uposażenie to dokonało się na mocy przywileju biskupa poznańskiego Andrzeja Zaremby z dnia 31 stycznia tegoż roku²⁵.

Dalsze znane nam wzmianki źródłowe dotyczące *Grodziszczka* pochodzą dopiero z XV, XVI wieku i odnoszą się przede wszystkim do spraw organizacyjnych kościoła św. Jana. Istnieje ich niezbyt wiele i są one na tyle enigmatyczne, że niewiele nowego wnoszą do szerszego poznania barwnego obrazu dziejów tego miejsca²⁶.

Niezależnie od wspomnianych tu zapisów pewne krótkie informacje na temat Giecza zawarte są też w spisanych w XV wieku *Rocznikach, czyli Kronikach* Jana Długosza. Niezależnie od cytowanego fragmentu dotyczącego najazdu Brzetysława w kolejnych księgach tego wielotomowego dzieła znajdujemy

²⁴ KDW I, nr 568; zob. do tego KDW II, nr 770; patrz też NOWACKI 1964: 309; NOWACKI 1997a; 1997b; ŚWIEŻAWSKI 2006.

²⁵ KDW II, nr 770; losy prebendy zob. też KDW I, nr 465 (1277 rok); patrz też NOWACKI 1964: 293 (archidiacon Marcin), 309–310.

²⁶ Źródła do dziejów Giecza są publikowane m.in. w KDW wg indeksów w t. IV, V i XI; patrz też KOZIEROWSKI 1935: 93–94; KSIĘGA UPOSAŻENIA: 49, 62–63; NOWACKI 1964: 150, 288, 309–310, 340, 356 i nn. — tam wskazówki źródłowe; na temat dziejów Giecza i dokonanych tam odkryć archeologiczno-architektonicznych patrz m.in.: HENSEL 1953: 24–27; WĘDZKI 1964: 104–106; GRUNWALD-HAJDASZ, WĘDZKI 2008, t. 1, s. 170–174 i t. 2 — bibliografia, alfabetycznie wg autorów; patrz też opracowania wg indeksu: POCZĄTKI PAŃSTWA POLSKIEGO; szczegółowo: KRYSZTOFIAK 1998; 2007; 2009; na temat architektury Giecza patrz też: ARCHITEKTURA ROMAŃSKA W POLSCE: s. 22–24; TOMAŁA 2007: 144–147; ŚWIECHOWSKI 2009: 74–77 — tu dalsza literatura; WIDOKI POLSKICH MIAST I ZABYTKÓW: 15, 42, ryc. 62; tam wg Neg. ODZ nr 1873; WRZESIŃSKI, WYRWA 2008: 162–163; RÓŻAŃSKI 2010: 31–110; SIKORSKI 2012: 131–136; na temat kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja w Gieczu patrz m.in.: ŚWIECHOWSKI 2009; PASZKIEWICZ 2010; KOŚCIÓŁ, KTÓRY ZBUDOWALI ANIOŁOWIE; SIKORSKI 2012: 136–137; patrz też dalsza literatura z napisów w niniejszym opracowaniu i bibliografii.



Ryc. 14. Badania kościoła św. Jana Chrzciciela w sierpniu 1962. Odślonięte relikty fundamentów i cmentarzyska w górnych warstwach w obrębie kościoła

kilka innych, ale niestety bardzo enigmatycznych wzmianek odnoszących się do interesującego nas w niniejszych rozważaniach miejsca.

W księdze pierwszej, w *Chorografii*, Jan Długosz opisał ziemie polskie, a w tym *Góry Wielkopolski*. Wymieniając je, zapisał, że pośród innych jest: *Giecz, góra wysoka i obszerna, położona między Gnieznem i Poznaniem, gdzie ongiś miał stać zamek książęcy, dziś zasię stoi tam kościół*²⁷. W kontekście zapisu odnoszącego się do stojącego na górze (grodzisku) kościoła dosyć jednoznacznie należy identyfikować tę budowlę z wcześniejszym murowanym obiektem sakralnym, położonym na północ od obecnego drewnianego kościoła, również

²⁷ JAN DŁUGOSZ 1961a: 163; patrz też komentarz do tego m.in.: RACZYŃSKI 1842: 297.

pw. św. Jana Chrzciciela. Ów drewniany kościół nie doczekał się jeszcze szczególnej monografii krytycznej, wiadomo m.in., że w XVII wieku, a szczególnie po pożarze w 1713 roku w znaczący sposób był odnawiany. W drugiej połowie XVIII wieku w wyniku bardzo złego stanu technicznego był kilkakrotnie remontowany i restaurowany²⁸. Relikty średniowiecznych, kamiennych śladów poprzednika drewnianego kościoła św. Jana Chrzciciela zostały obecnie wszechstronnie rozpoznane archeologicznie i architektonicznie. Pierwsze badania przy tym obiekcie prowadzono już w sezonach wykopaliskowych 1961 i 1962 roku, a najnowsze w latach 1997–2002 i w 2004 roku²⁹.



Ryc. 15. Badania kościoła św. Jana Chrzciciela

²⁸ Patrz m.in.: ŁUKASZEWICZ 1858–1863: I, 387–390; KOZIEROWSKI 1935: 93–95; NOWACKI 1964: 309–311; ważne informacje na temat kościoła pw. św. Jana Chrzciciela patrz wizytacje parafii gieckiej od XVI w. w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu — fragmenty niektórych z nich cytuję ŁUKASZEWICZ 1858–1863; ostatnią renowację kościoła przeprowadzono w początkach XXI wieku.

²⁹ Uwagi na temat badań kościoła św. Jana Chrzciciela patrz: BIEDROŃ 1994; KRYSZTOFIAK 2000: 75–83; 2004; 2009: 123–125 — tu dalsza literatura; WĘCŁAWOWICZ 2000; źródła i literatura cytowane w niniejszym opracowaniu oraz materiały archiwalne i sprawozdania z badań w Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.



Ryc. 16. Drewniany kościół pw. św. Jana Chrzciciela — widok od północnego wschodu stan z 2013 r.) z widocznym fragmentem reliktyw fundamentów średniowiecznego kościoła Jana Chrzciciela

Pod rokiem 1144 Długosz zapisał następnie m.in., że dzięki Piotrowi Włostowicowi ze Skrzywna *do tej pory istnieje w Polsce wiele kościołów murowanych, które — jak podają — zostały przez niego wzniesione. Większość ich jednak zburzono z powodu budowy nowych [kościółów].* [Pośród wielu innych należał do nich obiekt wzniesiony]: [...] w *Gieczu...*³⁰. Potem pod rokiem 1249 wspomina o znanym z *Kroniki Wielkopolskiej i Roczników kapituły poznańskiej* przekazaniu księciu Bolesławowi przez Przemysła I grodu gieckiego [JAN DŁUGOSZ 1974: 81–82], a następnie o jego uwolnieniu i nadaniu mu nowego dziedzictwa [JAN DŁUGOSZ 1974: 113]. Jak więc z tego widać nasz piętnastowieczny historiograf w niewielkim stopniu rozszerzył zasób wiadomości na temat gieckiej rezydencji pierwszych Piastów.

³⁰ JAN DŁUGOSZ 1975: 30; w historiografii tę wzmiankę Długosza historycy i historycy architektury odnoszą do kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja; komentarze na ten temat Piotra Włostowica oraz jego domniemanych i faktycznych fundacji patrz m.in.: ŁUSZCZKIEWICZ 1876; ŚWIECHOWSKI 1997 i inne opracowania związane z domniemanymi fundacjami Piotra Włostowica; patrz też: PLEZIA 1947; BIENIEK 1965; SNOCH 1987; KOŚCIÓŁ, KTÓRY ZBUDOWALI ANIOŁOWIE.

Na podstawie znalezisk pozyskanych w trakcie badań archeologicznych należy mniemać, że część zapisów liturgicznych czy gospodarczych dotyczących Gieczu była spisywana też na woskowych tabliczkach, które nie zachowały się do naszych czasów. Wydaje się o tym świadczyć znaleziony w 1999 roku na stanowisku nr 4, położonym 60 m na północ od grodziska, w południowej części znajdującego się na tym stanowisku cmentarzyska, brązowy, wykonany techniką odlewu na wosk tracony, ozdobny stilus, o długości 11 cm³¹. Wykonano go w formie ręki zakończonej bardzo dokładnie wymodelowaną dłonią w geście błogosławieństwa — „błogosławieństwa Bożego dla skryby i tekstu”, który on spisywał. Na wewnętrznej stronie dłoni znajduje się płaszczyna podtrzymywana przez palec wskazujący i środkowy, a od wewnątrz przez palec serdeczny i mały — płytka do wymazywania napisanych tekstów.



Ryc. 17. Ozdobny brązowy stilus do pisania na tabliczkach woskowych znaleziony na cmentarzysku w Gieczu

Tyle wiemy o „starożytnym” Gieczu ze źródeł pisanych. Do czasu kiedy funkcjonowała tam monumentalna rezydencja na okazałym grodzie, był on postrzegany, jak można to odczytać ze źródeł pisanych, jako szczególnie ważne miejsce na mapie średniowiecznej Polski. Jednak potężne założenia grodowe i funkcjonujące na nim, a powstałe w różnych przedziałach czasowych, kościoły oraz niwelowane siłą niszczącą czasu groby jego mieszkańców³² zniknęły z wpływem lat z bezpośredniego pola obserwacji. Systematycznie zniknęła też wówczas wiedza potomnych o pierwotnym znaczeniu tego miejsca; pamięć na jego temat stawała się bardzo wybiórcza, a w czasach nowożytnych opierała się już tylko, oprócz kilku wspomnianych zapisek, na podaniach i legendach.

³¹ Na temat gieckiego stilusa patrz: INDYCKA 2005b: ryc. 2.

³² Na cmentarzysku przylegającym do grodu (stan. 4 [INDYCKA 2005a]), jak i na cmentarzu funkcjonującym w jego obrębie (stan. 1).

W POSZUKIWANIU ZAGINIONEJ ŚWIETNOŚCI

Na drodze do poznania gieckich śladów światności narodu

W momencie kiedy w XIX wieku z potrzeb serca zaczęto poszukiwać pamiątek przeszłości i w patriotycznym uniesieniu budować tożsamość narodową Polaków, którym od lat 1772–1795 przyszło żyć pod zaborami, wiedza o gieckim grodzie prawie nie istniała. W gieckich reliktach przeszłości — grodzie i kościele Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja — widziano jednak ważne ślady światności narodu; odnajdywano w nich potęgę czasów i władców kształtujących podwaliny naszej Ojczyzny, która zniewolona od dziesiątków lat, właśnie wówczas dopominała się szczególnie o pamięć przeszłości. Tak jak Ostrów Lednicki, który w XIX wieku stał się głównym punktem zainteresowania intelektualistów tego czasu, tak i stary Giecz znalazł się wtedy pod szkiełkiem badaczy starożytności.

Śledząc dziewiętnastowieczną prasę regionalną i opracowania popularyzujące wiedzę historyczną, w kontekście zachowanych na ziemiach polskich zabytków przeszłości, z łatwością zauważymy, że Giecz był jednym z ważnych punktów zainteresowań³³.

Przyjrzyjmy się więc niektórym głosom ówczesnej prasy oraz publikacjom popularnonaukowym i naukowym³⁴, albowiem *scire est reminisci*, czyli *wiedzieć to pamiętać*.

³³ Bardzo serdecznie dziękuję za pomoc w kwerendzie dziewiętnastowiecznych materiałów prasowych na temat Giecza mojemu doktorantowi, panu magistrowi Jakubowi Linetty.

³⁴ W niniejszych rozważaniach pomijamy syntezy historyczne dziejów Polski napisane przez historyków XIX i początku XX wieku. Jeśli chodzi o przekazywane w nich wiadomości na temat Giecza, to najczęściej opierają się one na źródłach wspomnianych w naszym opracowaniu; odniesienia te jednak mają najczęściej bezkrytyczny, relacjonujący charakter — dotyczą wydarzeń, np. związanych z najazdem Brzetysława lub działaniami Przemysła I; są wplecione enigmatycznie w syntetyczne omówienie określonych wątków historii państwa pierwszych Piastów; patrz m.in. np.: SZUJSKI 2005: 24; cytowany w tekście

Jedną z pierwszych dziewiętnastowiecznych, lakonicznych jeszcze notatek jest krótka wzmianka o Gieczu sporządzona w 1810 roku przez urodzonego w Imielniku koło Gniezna znakomitego ekonomistę, publicystę, pedagoga i działacza oświatowego, absolwenta Akademii Lwowskiej, członka Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1807), interesującego się historią „pogańskiej Słowiańszczyzny”, hrabiego Wawrzyńca Surowieckiego herbu Strzemie (1769–1827)³⁵. Odnosnie do Gieczu zapisał on:

wały i kopiec niegdyś zamkowy, sypany na błotnistej równinie pod Gieczem, mizerną dziś wioszczyną w powiecie średzkim; toż kościółek odwieczny z ciosanych kubicznie twardych kamieni polnych i ruiny zameczku w pobliskim lesie [Górznie], możnaby przyrównać do dzieł dawnych cyklopów³⁶.

Obszerniej już, wykorzystując m.in. cytowane wyżej kroniki i wybrane dokumenty, o Gieczu pisał następnie ziemianin z Białężyna, dziennikarz, bibliotekarz i literat poznański Emil Kierski (1810–1874). Był on członkiem założycielem i zastępcą dyrektora powstałego w 1841, a rozwiązanego w 1846 roku *Towarzystwa Zbieraczów Starożytności Krajowych* w Szamotułach, którego dyrektorem był Jędrzej Moraczewski [SPRYS 2010]. W latach 1857–1874 był on również członkiem zwyczajnym PTPN w Poznaniu³⁷. W 1837 roku w „Przyjacielu Ludu” pisał on o gieckich reliktach w następujący sposób:

Lubo wprawdzie nadaremnie by ktoś szukał w tej okolicy onej ogromnej góry, wyrażnie jednak z powyższego podania pokazuje się, że okop Grodziszczko, tuż przy samym Gieczu będący, zob. obrazek. No 1 [ryc. 19], jako góra do tradycji Długosza się wcisnął. Okop ten na błotach położony, nie tylko w dawnych czasach mógł być trudnym do

opis zajęcia Gieczu przez Brzetysława: LELEWEL 1962: 78; obraz szkół historiograficznych i metodologii prezentacji dziejów w XIX wieku patrz m.in.: HISTORIOGRAFIA POLSKA; GRZYBOWSKI 1975; GRABSKI 2000; 2003; NIKODEM 2001 — tu wskazówki bibliograficzne do historiografii tego czasu i wcześniejszych okresów.

³⁵ Na temat W. Surowieckiego patrz m.in. SKOCZYŁAS 1989; 2011: 32–34.

³⁶ SUROWIECKI 1810: 119; wspomniany kościół to kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja.

³⁷ Na temat E. Kierskiego patrz: POCZET CZŁONKÓW POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK: 213; domniemaną podobiznę Emila Kierskiego przedstawia prawdopodobnie fotografia przechowywana w Muzeum Narodowym w Poznaniu — Ratusz Poznański, sygn. D 02292–25a.

zdobycia, lecz dzisiaj jako dzieło ręki ludzkiej, w każdym wzbudzać musi podziwienie. Na tymże znajduje się kościół parafialny i dom plebana. Tutaj więc, gdzie dzisiaj świątynia Bogu poświęcona, przed osiemset laty lud zgromadzony wznosił także głos ku niebu, aby odwróciło oręż wszystkich niszczących Czechów. Sam Giecz także nie jest pozbawiony pomników, świadczących o jego starożytności. Któż nie spojrzy bez zdumienia na kościółek we wsi postawiony (obraz Nr. 2) [ryc. 20]. Ściany jego z ciosanych kubicznie kamieni pełnych wzniesione, świadczą, że już wiele pamiętają wieków, i na wiele jeszcze poglądać będą pokoleń. Na koniec wspomnieć mi jeszcze trzeba o śladach zameczku w lesie Dzierzchnickim [Dzierznica; na wzgórzu Górzno] [...] o 1/8 mili od Giecza oddalonego, które także przez miłośników starożytności z upodobaniem oglądane być mogą [E.K. 1837; patrz też 1862].



Ryc. 18. Wawrzyniec Surowiecki (1769–1827)



Ryc. 19. Okop przy wsi Gieczu, Grodziszczko zwany — widok od północnego zachodu na północny fragment grodziska ok. 1836 r.



Ryc. 20. Kościół Wniebowzięcia NMP w Gieczu, 1842 r.



Ryc. 21. Edward hrabia Raczyński (1786–1845)

Swoimi refleksjami na temat gieckiego „zamku” w 1842 roku podzielił się następnie Edward hrabia Raczyński (1786–1845)³⁸, który w opublikowanych w 1842 roku *Wspomnieniach Wielkopolski*, wykorzystując np. cytowane wyżej zapisy kronikarskie o Gieczu, stwierdził m.in., że:

historia tego miejsca, sięgająca pierwszych wieków Lechii [...], [jest] na równie położona, przypiera do błotnistej doliny, na której leży okop [gród] czterechset kroków średnicy mającej. Wśród tych szańców, znajduje się kościółek drewniany, mieszkanie plebana i gospodarskie zabudowania jego. Całe to miejsce nosi oddzielne nazwisko Grodziszczko, jak gdyby mały gród, czyli zamek. [...] Inny jeszcze starożytności zabytek istniał niedawno, (a) o ćwierć mili od Gieczu na wysokim (jak na tę okolicę) wzgórku, wśród lasów do wsi Dzierzchnicy [czyli w Górninie pod Dzierz-

³⁸ RACZYŃSKI 1842: 294; na temat E. Raczyńskiego patrz m.in.: KOSMAN 2010b: 14–29 — tu dalsza literatura.

nicą] należącego, były to fundamenta obszernego zamku, który był odkrył generał [Antoni Amilkar] Kosiński [...], i który całkiem odkopany w murach od 3ch do 4ch stóp wysokich widzieliśmy [RACZYŃSKI 1842: 297]³⁹. [Historia Gieczu] sięga roku 1039, kiedy Brzetysław książę Czeski, syn i następca Udalryka, zbrojną ręką Polskę najechał; Kasztelanowie okoliczni wraz z włościanami szukając tenczas schronienia przed Czechami, zamknęli się w Gieczu. Tak pisze historia [...] [RACZYŃSKI 1842: 293–295].

Natomiast na temat grodu i „zamku”, który w tym kontekście należy rozumieć jako rezydencję — pałac zdobyty przez Brzetysława, Edward Raczyński wahał się i zastanawiał, o jakie miejsce chodzi. W końcowej części swych rozważań pisał:

dzisiaj śladu zamku w samym Gieczu niemasz, wnosić stąd należy, że lud nasz wtenczas szukał bezpieczeństwa dla siebie w zamku w Grodziszczku, albo w zamku na górze w lesie pod Dzierzchnicą [...]. Zamek Giecki przecież, gdziekolwiek bądź leżał, nie oparł się Czechom [...]. Zamek ów, ów kościół, nie mógł leżeć w dzisiejszym Gieczu, który na nieprzejrzanej okiem leży równinie, ale mógł się mieścić na rozległym wzgórku, o którym wyżej wspomniano i na którym obszerny gmach całkowicie odkopany w r. 1821 widzieliśmy. Jeśli więc ów zamek, który Brzetysław w roku 1039 zdobył, leżał pod samym Gieczem, tam gdzie Grodziszczko widzimy, przeniesiono go może później na miejsce zdrowsze i obronniejsze na górę wśród lasu Dzierzchnickiego [RACZYŃSKI 1842: 297].

W kontekście tej wypowiedzi, mającej bardzo zagmatwany stylistycznie charakter, powstaje pytanie, o jaki „gmach” chodziło Raczyńskiemu, który widziano całkowicie odkopany w 1821 roku? Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że były nim relikty „zamku” w Górninie.

Rok później, w 1843 roku, inna wiadomość na temat Gieczu została zawarta w „encyklopedycznym” omówieniu *Starożytności polskich* wydanym przez Jędrzeja Moraczewskiego i Emila Kierskiego. Owo trzypięciotomowe dzieło autorzy

³⁹ Prace „wykopaliskowe” w Górninie prowadził generał Antoni Amilkar Kosiński, ojciec Władysława Euzebiusza, który wykonał m.in. litografię kościoła Wniebowzięcia NMP w Gieczu; potem obiekt ten miał być rozebrany po pożarze *Dzierzchnicy* [Dzierzchnicy] na jej odbudowę [RACZYŃSKI 1842: 295]; biogramy tychże patrz: WIELKOPOLSKI SŁOWNIK BIOGRAFICZNY: 352 — Antoni Amilkar Kosiński (1769–1823), 353 — Władysław Euzebiusz Kosiński (1814–1887).



Ryc. 22. Generał Antoni Amilkar Kosiński herbu Rawicz (1769–1823),
badacz „zamku” w Dzierznicy-Górnicy w 1821 r.

poświęcili uznawanemu wówczas za największego historyka polskiego tego czasu Joachimowi Lelewelowi. Tekst dotyczący się Giecza był autorstwa Emila Kierskiego i w dużym stopniu pozostawał podobny treścią do jego artykułu z 1837 roku w „Przyjacielu Ludu”. Pisząc o grodzie, zapisano tam m.in.:

Jakiego zaś losu doznał ów niegdyś obronny zamek, niewiadomo, lecz już nie istniał za czasów Długosza, który umarł w roku 1480. I owszem wspomina on o wysokiej przestronnej górze między Gnieznem i Poznaniem, na której stał kiedyś zamek książęcy, a teraz kościół jest zbudowany. Jest tu zapewne mowa nie tak o górze, której nigdzie w tej okolicy nie znajdujemy, jak raczej o okopie Grodziszczko, na błotach pod wsią Gieczem usypanym, na którym podług świadectwa tegoż Długosza pierwszy kościół pobudował Piotr na Skrzywnie, dziś zaś mały kościółek parafialny się wznosi [MORACZEWSKI, KIERSKI 1843: 308–309]⁴⁰.

⁴⁰ Na temat Jędrzeja Moraczewskiego patrz: SPRYS 2010.



Ryc. 23. Władysław Euzebiusz Kosiński herbu Rawicz (1814–1887)
autor litografii kościoła Wniebowzięcia NMP w Gieczu (por. ryc. 20)

Bardzo znaczące dla historii badań „archeologicznych” Gieczu — *Grodziszczka* przyniosła następnie dosyć obszerna zapiska w „Przeglądzie Poznańskim” z 1851 roku. W dziale *Rozmaitości* tego czasopisma zapisano:

Szczątki dawnego Gieczu

Wiadomo jest, że przy wsi Gieczu, położonej o półtorej mili od Środy a o trzy mile od Poznania, znajduje się wysoki okop, obejmujący ciasną przestrzeń, na której się wznosi kościółek stary drewniany, probostwo i budynki do probostwa należące. Miejsce to zwie się Grodziszczko i należy do P. Franciszka Radońskiego⁴¹.

⁴¹ Przypis Redakcji „Przeglądu Poznańskiego” [PRZEGLĄD POZNAŃSKI 1851: 105] — *Przyjaciel Ludu, Rok III, Tom II, str. 236, dał wiadomość o Grodziszczku i rycinę miejsca skądinąd niedokładną; przypis ten nawiązuje do [E.K.] 1837.*



Ryc. 24. Jędrzej Moraczewski (1802–1855)

Grodziszczko stanowi, jak się zdaje, jedyny zabytek sławnego i warownego niegdys zamku Gieckiego, który został przez wojsko Brzetysława Czeskiego, w r. 1039 zniszczony; owoż dla czego wszelkie szczątki, jakie się tam napotykaą, mają wagę dla archeologii krajowej.

Czy dawniej znajdowano tam jakie ślady, lub czy zwracano na nie uwagę, nie wiemy. O ostatnich odkryciach chcemy wspomnieć.

I tak przed kilkoma laty wewnątrz wału odkopano bardzo wielkie rogi jelenie. Następnie w bliskości wału wydobyto z ziemi słupek kamienny okrągły z trzech stron, ściosany równo z czwartej. Dalej jeszcze kopiąc na sadzawkę w bliskości stawu oddzielającego Grodziszczko od Giecza, napotkano podłogę drewnianą związaną z silnie spojonych kłoców dębowych, między którymi były i kłocze drzewa iglastego, ale w mniejszej liczbie. Nakoniec, gdy na wiosnę w roku bieżącym pleban miejscowy X. Szczodrowski za upoważnieniem właściciela winnicę na wale od strony południa

założył, dokopał się znacznej ilości węgla świadczącego o wielkim pożarze. Nadmienić wypada, że już dawniej mieszkańcy Grodziszczka nieraz z węgla równie jak i z drzewa wykopywanego korzystali.

Niema żadnego śladu, żeby robiono kiedykolwiek w Grodziszczku systematyczne i na większą skalę poszukiwania. Nie śmiemy zachęcać do tego. Boimy się, żeby nie rozorano tego pięknego pomnika bardzo odległej przeszłości. Nie każdemu wolno pamiątkami krajowemi rozrządzać; zaś nie mamy ani ciał uczonych, ani poważnych archeologów, coby umieli łączyć względy korzyści naukowej ze względami uszanowania dla zabytków historycznych [PRZEGLĄD POZNAŃSKI 1851: 105].

Jak wydaje się wynikać z tej informacji, na *Grodziszczku* do 1851 roku nie były prowadzone konkretne, intencjonalne badania archeologiczne zmierzające choćby do częściowego wyjaśnienia nurtujących ówczesnych badaczy pytań. Znane nam dotychczas inne zapiski wskazują jednak, że w trakcie różnorodnych prac ziemnych z grodu i jego otuliny pozyskiwano różne materiały zabytkowe. Ze względu jednak na brak jakichkolwiek opisów i „dokumentacji” szerzej ich nie znamy.

Uwzględniając nieco późniejszą informację, która zawarta jest w *Sprawozdaniach z czynności Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego* z 1860 roku, jednoznacznie wnosić należy, że kolejne, już intencjonalne „archeologiczne” rozpoznanie tego miejsca było prowadzone pod koniec lat pięćdziesiątych tego stulecia. Tytus Działyński, omawiając działalność Towarzystwa do dnia 1 stycznia 1860, wspominał m.in., że referat na temat *Co polskiej archeologii czynić obecnie wypada*, oraz *Giecz i Górzno po względem starożytności porównane*⁴², w Towarzystwie przedstawił młody jeszcze wówczas, bo dwudziestotrzyletni Antoni Białecki (1836–1912)⁴³.

Antoni Białecki, później jeden z wybitniejszych polskich prawników XIX wieku, profesor Szkoły Głównej, a po jej likwidacji — Cesarskiego Uniwersytetu w Petersburgu, urodził się w Warszawie. Był synem Kazimierza i Domicelli z Bartoszewskich. Ojciec był obywatelem Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

⁴² Patrz m.in.: DZIAŁYŃSKI 1860: 588 — treść tego referatu w formie drukowanej nie jest znana.

⁴³ Szerzej na temat życia i działalności Antoniego Białeckiego patrz m.in.: BOSICKI 2003 — tam dalsza literatura; POCZET CZŁONKÓW POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK: 89.

Antoni nie był bliżej związany z ówczesną archeologią. Jak wynika jednak z jego życiorysu, w okresie młodzieńczym był zainteresowany „starożytnościami” w ramach działań w kręgach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Najprawdopodobniej dzięki tym zainteresowaniom w 1858 roku został powołany w poczet członków Towarzystwa (był członkiem zwyczajnym w latach 1858–1863). Niezależnie od tego był też członkiem Komisji Archeologicznej w Wilnie. Jego zainteresowania archeologią datuje się na drugą połowę lat pięćdziesiątych XIX wieku. Co do daty wygłoszenia wspomnianego wyżej referatu nie mamy dokładnych informacji. Z biografii Bieleckiego wynika, że w 1858 roku zamieszkał on już w Petersburgu, dokąd udał się na studia. Władysław Syrokomla w swoich notatkach, które przedstawiam niżej, wspominał o tym referacie w 1858 roku. Najprawdopodobniej mógł go on też wysłuchać (?). Biorąc m.in. pod uwagę czas przyjęcia Bialeckiego do Towarzystwa oraz opis Syrokomli, wnosić można, że wystąpienie Bialeckiego w Towarzystwie musiało się odbyć najpóźniej na początku 1858 roku (?). Jeśli chodzi natomiast o badania w Gieczu i Górninie, to najprawdopodobniej wiążą się one z jego badaniami, prowadzonymi na zlecenie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Manieczkach i Mikorzynie, których wyniki ogłosił drukiem [BIAŁECKI 1857]. Istnieje więc wielkie prawdopodobieństwo, że ok. 1857 roku bliżej nieznanego nam rozpoznania naukowego w ramach odbytej przez siebie *wycieczki* prowadził wówczas również w Gieczu i Górninie, przynajmniej wizytował te miejsca, a refleksje wynikające z nich zaprezentował we wspomnianym referacie. Tak więc byłoby to pierwsze znane obecnie intencjonalne „archeologiczne” rozpoznanie grodu w Gieczu.

Jednym z kolejnych, który opisał „starożytny Giecz” był wspomniany Władysław Syrokomla (właściwe nazwisko — Ludwik Władysław Franciszek Kondratowicz; 1823–1862), znakomity poeta i tłumacz epoki romantyzmu, bardzo popularny i ceniony we wszystkich zaborach. Był m.in. honorowym członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1858?–1862) [ERZEPKI 1896: 3]⁴⁴. W swoich utworach i gawędach literackich z wielką realistyczną prostotą i melancholijnym rozpamiętywaniem przeszłości starał się m.in. „dokumentować” i opowiadać o naszym kulturowym dziedzictwie oraz wsi polskiej. Nazywany był m.in. *lirykiem wioskowym*. W 1858 roku, w spisanych 4 lipca w Mystkach,

⁴⁴ Na temat twórczości W. Syrokomli i okresu, w którym tworzył patrz m.in.: KRASZEWSKI 1863; ZYNDRAM-KOŚCIAŁKOWSKA 1881; HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ (wg indeksu).



Ryc. 25. Władysław Syrokomla (1823–1862)

a opublikowanych po jego śmierci dopiero w 1914 roku „*Podróż[ach] swojaka po swojszczyźnie*”, w piękny sposób opisał kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja, gród w Gieczu i jego romantyczne pozostałości.

Giecz, czyli Gdecz, niegdyś potężny gród w Wielkopolsce, a dziś mała miasteczka. Z przyjemnością tem większą przyjąłem propozycję, że Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu świeżo zwróciło uwagę na ważność tej miejscowości, a wysłany z jego grona celem badań na miejscu p. Antoni Białecki na ostatniem walnem posiedzeniu Towarzystwa czytał zajmującą rozprawę o rezultacie swojej do Gdecza wycieczki. Z traktu [z Kostrzyna do wsi Mystek] więc bierzemy się na lewo i po półgodzinnej jeździe jesteśmy w Gieczu.

Dwór, wioska, rozciągnięta daleko, ocieniona drzewami, okop [wały grodu], widny od drogi, dwa kościołki, para młynów wietrznych — oto wszystko, co zostało z dawnego Gieczu. A przecież od XI do XV niemal wieku było tu ogromne miasto na całym znaczeniu wyrazu. Mieszkał tu Przemysław II; tu, jak niesie podanie, miała jęczeć w więzieniu jego nieszczęśliwa żona Ludgarda, nim śmiercią tragiczną przypłaciła rzeczywiste czy mniemane przewinienia. Następnie otrzymał Giecz od Przemysła jego powiernik ks. Tilon, który jeździł w poselstwie do Szwecji po drugą żonę księżęciu, Ryksę. Było to w r. 1286, i od tej epoki miasto poczęło się szczyścić prawem magdeburskim.

Kościółek tutejszy [tu: kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja], fantastycznie z głazów granitu i piaskowca zbudowany, należący do najdawniejszych świątyń w Polsce, ma legendę cudowną, przywiązaną do swoich murów. Według niej, w odległej starożytności mieli te mury wznieść aniołowie w ciągu jednej nocy. Tylko świtająca jutrznia nie dozwoliła im drzwi dokończyć i sprowadzić na bramę ogromny głaz, który leżał jeszcze niedawno na polu sąsiednim i miał podobno wycisk stopy dziecinnej. Wreszcie potrzaskano go na jakąś nowszą budowlę. Takie podanie krążyło od wieków o kościółku gdeckim, i tak je nam opowiadała staruszka, mieszkająca w pobliżu, z wyrazem prostoty i wiary, który się kazał szanować. Ale w tej chwili nadszedł zakrystian dla otworzenia nam kościółka i oświadczył, że nic nie wie o tej anielskiej robocie, ani o kamieniu w polu, że on sam czynił poszukiwania na kamieniach kościelnych, czy nie ma daty założenia kościoła, ale ponieważ nie znalazł, więc „nie wiadomo”. Być nie mogło, aby kościelnik nie słyszał o legendzie, dookoła ludu krążącej, ale chciał snadź w oczach podróżnych uchodzić za „mocnego ducha”, który w gminne baśnie nie wierzy. Woleliśmy łatwowierną staruszkę...

Rzecz zadziwiająca i która mogła dać powód do przypisania aniołom tej fundacji, że pomiędzy głazami granitu, stanowiącego mur kościelny, są bryły piaskowca, którego w tej stronie wcale nie masz. Mógł się znajdować przed laty, albo z daleka być tu przywleczony przez budujących kościół jeńców wojennych, na których barki, według dawnego obyczaju, nie wahano się wkładać największych ciężarów.

Ubogi wewnątrz kościółek nic nie ma w sobie przypominającego głęboką starożytność. Skromne jego sprzęty i ozdoby są z pierwszej połowy XVIII wieku; jedynie o wiek starszym wydaje się być zawieszony w prezbiterium portret jakiejś matrony w stroju zakonnicy św. Dominika, może fundatorki lub benefaktorki teraźniejszego kościoła.

Starszym jeszcze od kościoła jest okop [gród], niedaleko stąd leżący, pomiędzy błotami, mający około 200 łokci średnicy. Te błota, jak pamięć starych ludzi i badania miejscowe dowodzą, były fosą, otaczającą wał grodu gdeckiego. Miejsce to zowie się Grodziszczko.

Jasne podanie u kronikarzy mówi, że to miejsce zdobył w r. 1039 książę czeski Brzetysław i wyrznął część ludności, a resztę uprowadził w niewolę. Kasztelanowie i starostowie zamków pobliskich, którzy się schronili, poszli do Czech w niewolę, jak prości kmiecie, trzebić lasy i zakładać nowe osady w Czechach. Miejsce, gdzie kolonizowano jeńców polskich, zwane Cyrmin, przezwano odtąd Gieczanami.

Nieopodal posady dawnego grodu zbudowano później kościółek drewniany, a przy nim plebanię. Proboszczowie założyli tu śliczny ogródek, na wałach twierdzy piastowskiej posadzili płonki owocowe i zasieli kwiaty. Błogo tu być musi mieszkać wśród ciszy wiejskiej, wobec pięknej natury i starych wspomnień przeszłości, z ludem poczciwym i wierzącym, w miejscu, nad którym ulata legenda o aniołach, budujących świątynię.

Nie było w domu proboszcza, któryby nam pokazał wewnątrz kościółek drewniany na Grodziszczku. Pojechaliśmy więc dalej, zwiedziwszy po drodze, za majątnością Targowa Górka, las należący do wsi Dzierzchnicy, w którym są szczęty kamiennego grodu obronnego, daleko rozciągające się w różnych kierunkach. [...] Ocalała dawna nazwa tych ruin — Górzno. Zamek górzeński wchodził niewątpliwie w systemat fortyfikacji ogólnych starego Giecza [SYROKOMŁA 1914: 66–73].



Ryc. 26. Józef Łukaszewicz (1797–1863)

W tym samym roku co spisana przez Władysława Syrokomlę „opowieść” z wizyty w Gieczu ukazała się książka Józefa Łukaszewicza (1797?/1799–1873) [KOSMAN 2010a: 58–71], znakomitego historyka, publicysty, archiwisty, bibliotekarza, poety i wydawcy, współpracownika Edwarda hrabiego Raczyńskiego, pt. *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej* [ŁUKASZEWICZ 1858–1863: 387–390]. W pierwszym tomie tego dzieła, opisując kościoły dekanatu kostrzyńskiego, a uwzględniając zebrane materiały archiwalne, w tym wybrane wizytacje kanoniczne biskupa poznańskiego, w obszernej notatce Łukaszewicz przedstawił informacje o kościele „parochialnym w Gieczu”, tj. kościele Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja oraz kościele na *Grodziszczku*, czyli kościele Jana Chrzciciela [ŁUKASZEWICZ 1858–1863: 387–390]⁴⁵. Opis ten jest pierwszą obszerniejszą refleksją historyczną nad kościołami w tej miejscowości. Łukaszewicz swe rozważania dotyczące Gieczu zaczął z wielkim zachwytem, pisząc: *Stary to gród lechicki ta wieś Giecz*, jednak samemu grodowi nie poświęcił więcej miejsca, oprócz wzmiankowania wydarzeń, które można było zarówno wówczas, jak i dziś śledzić na podstawie zachowanych dokumentów.

Z okresu dwa lata późniejszego od przedstawionych wyżej opisów znamy z kolei list Joachima Lelewela, w którym odpowiada on na list Albina hrabiego Węsierskiego z dnia 15 stycznia 1860 roku⁴⁶. W ciepłych i uczonych słowach skierowanych do Węsierskiego w liście napisanym w Brukseli w dniu 15 lutego 1860 roku Lelewel sugeruje hrabiemu Albinowi pewne zbieżności między Gieczem a Ostrowem Lednickim, który od 1856 roku był własnością Węsierskiego. W liście tym Lelewel pisał m.in.: *Jak Gdecza, tak Ostrowa Gnieźnianki* [tj. Ostrowa Lednickiego] *szczątki, koniecznie są niemało dawniejsze od roku 1000, pozostałe jak wieża Popielowa z czasów parę wieków dawniejszych. Giecz podobno posiada jakieś łomy murów, wartałoby je z łomami gmachu Gnieźnianki porównać*⁴⁷.

⁴⁵ Patrz też: KOZIEROWSKI 1935: 93–95; NOWACKI 1964: 309–311.

⁴⁶ List w skrócie opublikowany: WĘSIERSKI 1871; POLKOWSKI 1876: 10–13; tenże list (z 5 stycznia 1860) w zbiorach archiwalnych BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ, sygn. BK 12871, k. 10–13.

⁴⁷ List Joachima Lelewela do Albina Węsierskiego z 1860 roku, w zbiorach archiwalnych BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ, sygn. BK 12871, k. 20–21v; patrz też: PRZEZDZIECKI 1869a: 285–290; 1869b; szeroki komentarz do tego listu: ABRAMOWICZ 2002: 505 i nn.; CICIORA, WYRWA 2013: 80–81 — w powyższych pozycjach dalsza literatura do tego listu.



Ryc. 27. Joachim Lelewel (1786–1861)

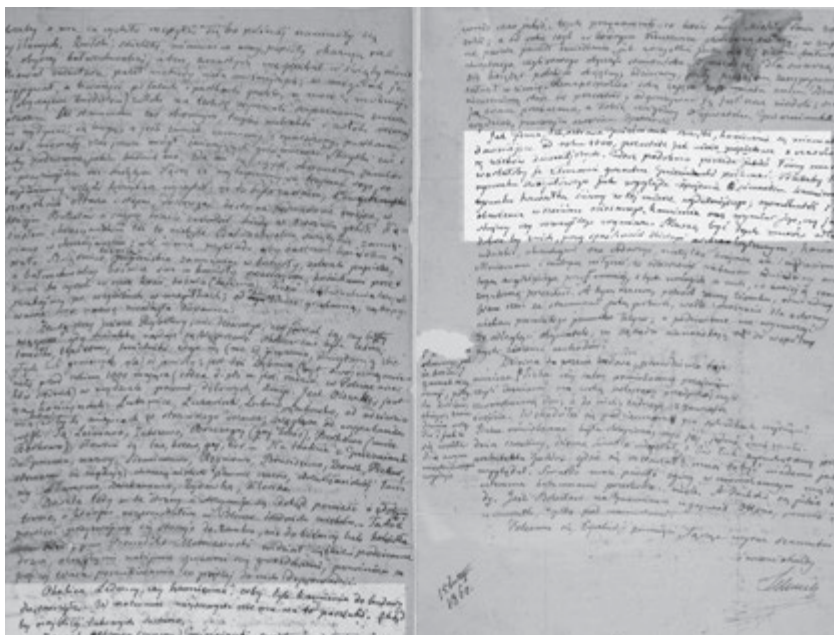
Krótkie informacje na temat Giecza Lelewel zawarł też w swojej *Historii*, która ukazała się po jego śmierci w 1863 roku. Nawiązując do wydarzeń związanych z najazdem Brzetysława, napisał:

Brzetysław niedawno (r. 1034) po zmarłym ojcu Czechy objąwszy, odzywa się z żądaniem do ziem dawniej postradanych i zaraz (r. 1038) wpada do Krakowa, starodawne skarby z niego unosi. Gnano lud pod Gdeczem zajęty bez liku na robienie nowych osad, na trzebież lasów Cirnińskich — odtąd znikło miasto Gdee... [LELEWEL 1962: 78].

Pomijając krytycyzm tej wypowiedzi, była to jedyna informacja w ówczesnym jego dziele na temat Giecza.

Z kolei w 1863 roku ukazał się artykuł Kazimierza Szulca (1825–1887)⁴⁸, pt. *Budowle i usypaliska Sławian pogańskich, ich rodzaje i znaczenie*, w którym napisał m.in.:

⁴⁸ Kazimierz Szulc — dr filozofii, etnograf, publicysta, działacz niepodległościowy, badacz starożytności; prof. gimnazjum w Poznaniu. W 1846 roku za działalność spiskową skazany przez władze pruskie na osiem lat więzienia. Uwolniony w wyniku rewolucji



Ryc. 28. List Joachima Lelewela do Albina Węsierskiego z 1860 r.

Jednym z najciekawszych zabytków historycznych budowli starożytnej u nas jest grodzisko gieckie, czyli gród owego Giecza (Gdēh vel Gdeth), które wedle Galla na przyjęcie Ottona III w czasie jego pielgrzymki do Gniezna stawił 300 ciężkozbrojnych (łuskowych) i 2000 lekko zbrojnych (tarczowników) (Poznań 1300 łuskowych a 4000 tarczowników, Gniezno 1300 pierwszych a 5000 drugich), a w czasie bezkrólewia po Mieszku II gim przez Czechów wzięty i pozbawiony mieszkańców, któremi zaludniono w Czechach okolicę do dziś dnia Gieczanami zwaną, więcej się nie podniósł, będąc obecnie wsią parafialną.

1848 roku. Inicjator powstania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1857–1887). Za organizowanie pomocy dla powstańców 1863 roku powtórnie uwięziony. W latach 1865–1871 przebywał na emigracji we Francji, gdzie pracował m.in. jako dyrektor Szkoły Polskiej na Batignolles i kustosz Biblioteki Czartoryskich w Paryżu. Po powrocie do Poznania w latach 1871–1872 był redaktorem „Dziennika Poznańskiego”; patrz m.in.: **POCZET CZŁONKÓW POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK: 411.**

Giecz leży trzy mile od Poznania i Gniezna w wschodnim kącie zakreślonego przez trzy miejsca trójkąta; ze sto kroków od niego na południe, oddzielony nieprzebytem trzęsawiskiem, znajduje się gród jego dawny, dziś Grodziszczkiem zwany, otoczony tymże oparczyskiem i z wschodniej strony, a ze zachodniej łąką, poza którą o kilkadziesiąt kroków jest jeziorko. Z strony południowej Grodziszczka rozpościera się obszerna, sucha, piaszczysta równina i wjazd wązki, czyli luka zostawiona pomiędzy okopami kilka sążni wysokimi (20–30 stóp); i fosą otoczonymi, sypano je na pokład z balów, spoczywających na palach dębowych, w oparczysko bitych. Wewnątrz okopów, tym sposobem ze wszystkich prawie stron łąką i wodą otoczonych, stoi nowożytny kościół i gumna proboszczowskie.

Plebania i sadek owocowy, otaczający ją, znajdują się na wywyższeniu, równającemu się prawie okopom. Gumna a obok nich mały ogródek warzywny znajdujący się na północnozachodniej pochyłości Grodziska; kościół, dom organisty i plebania ku zachodniej stronie wewnątrz Grodziska. Sam wklęsły środek ogrodów zajmuje ogród warzywny. Grodzisko to w formie pięcioboku jest 280 kroków długie i ma około 940 kroków obwodu [SZULC 1863: 373–374].



Ryc. 29. Widok zabudowy wewnątrz dawnego grodu z połowy XX w.



Ryc. 30. Cmentarz parafialny przy kościele pw. św. Jana Chrzciciela w południowo-zachodniej części grodu, lata 50. XX w.



Ryc. 31. Ignacy Zakrzewski (1823–1889)

Jedne z pierwszych refleksji historycznych nad miejscem i rolą grodów w Wielkopolsce, w tym m.in. na temat Giecza, przedstawił w 1887 roku wielki historyk, heraldyk, wydawca źródeł historycznych — Ignacy Zakrzewski (1823–1889) [o autorze: CHŁOPOCKA 2010], widząc w owych grodach — *pamiątkach dawnych pokoleń*, miejsca będące *przytułkami i ratunkiem w potrzebie* ich dawnych mieszkańców [ZAKRZEWSKI 1887: 5]. W jego rozważaniach jednoznacznie jeszcze widać bardzo nieugruntowane, bardziej intuicyjne niż oparte na poszerzonej wiedzy poglądy na temat osadnictwa obronnego pierwszych Piastów. To były początki refleksji nad tym zagadnieniem. Zakrzewski starał się każdy z omawianych grodów (m.in. Bnin, Giecz, Ostrów Lednicki, Radzim) wpleść w kontekst wybranych średniowiecznych źródeł pisanych i widzieć ewentualne jego przemiany, w tym m.in. rozbudowy. W odniesieniu do Giecza napisał on m.in.:

za Bolesława Chrobrego wspomniany gród Giecki, dzisiejsze Grodziszczko, również uległ przemianie, i to zapewne wskutek wzośnięcia ludności, bo u pierwotnegookołu [wału] przedłużono wschodnią jego peryferyą na prostą linię, prowadząc ją wzdłuż płynącej obok Maszkawy i łamiąc prostokątnie na końcu, aby tak stworzyć bramę prowadzącą do wnętrza. Tak powstał nieregularny czworobok, którego przeciętne wynoszą około 300 kroków. Jeżeli sobie przypomnimy, że Giecz w tym czasie stawał na wyprawę 2300 zbrojnych, możemy też zrozumieć, że ludność jego tyłko z czasem mogła tak wzrosnąć, aby zmusić do powiększenia pierwotnegookołu [ZAKRZEWSKI 1887: 6].

Niezależnie od takiej refleksji historycznej w opracowaniu tym, na tablicy V, pośród szkiców ukazujących jego „typologię grodów”, znalazły się szkice grodów w Bninie, Radzimi, „grodu kasztelańskiego na jeziorze Lednica” oraz Giecza. Szkic grodu gieckiego w opracowaniu naukowym z tego czasu jest pierwszym znanym nam obecnie rysunkiem tego typu [ZAKRZEWSKI 1887: tab. V].

Rok później — w 1888 roku, swoje uwagi na temat Giecza przedstawił Marian Sokołowski (1839–1911), pisząc o Kościoł[ach] romański[ch] w Gieczu, Krobi, Lubiniu i Kotłowie w Wielkim Księstwie Poznańskim. Zaprezentował też swe poglądy na temat gieckiego kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja [SOKOŁOWSKI 1888].

Marian Sokołowski był absolwentem Uniwersytetu w Kijowie, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, historykiem sztuki, konserwatorem zabytków i muzeologiem, badającym wraz z Władysławem Łuszczkiewiczem „kilka dni” (3, 4 i 19 sierpnia) w 1874 roku ruiny na Ostrowie Lednickim [SOKOŁOWSKI:



Ryc. 32. Szkic „grodu kasztelańskiego” w Gieczu z 1887 r.

1876 117–277, tab. XII–XIV]⁴⁹. Wykorzystując badania lednickie, opublikowane w 1876 roku, w 1878 roku doktoryzował się on u profesora Józefa Łepkowskiego.

Od około lat siedemdziesiątych XIX wieku grodzisko gieckie weszło do spisów, „katalogów” inwentaryzujących obiekty grodowe na ziemiach polskich oraz słowników. Jednymi z pierwszych są opisy katalogowe Wilhelma Schwartza [1880]⁵⁰, Roberta Behli [1888: 156], a potem Juliusa Kohtego, który w kontekście opisu obiektów architektonicznych — kościoła Wniebowzięcia NMP oraz św. Jana na *Grodziszczku*, w lakoniczny sposób wspominał o grodzisku [КОХТЕ 1896: 272–273].

⁴⁹ Na temat wiedzy o Ostrowie Lednickim w drugiej połowie XIX wieku patrz: CICIORA, WYRWA 2013: 71–88.

⁵⁰ Materiał ten stanowi dodatek (uzupełnienie) do pierwszej pracy tegoż: SCHWARTZ 1875 — tu z II dodatku.



Ryc. 33. Profesor Marian Sokołowski (1839–1911)

W polskiej historiografii tego czasu najobszerniejsze hasło dotyczące Gieczu zostało zawarte w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* wydanym w 1881 roku, gdzie, wykorzystując znane dokumenty dotyczące Gieczu oraz ówczesne informacje o grodzie, Michał Studniewski, nauczyciel szkoły realnej w Poznaniu, zapisał m.in.:

Giecz (niem. Gedetsch) należy do najstarszych grodów lechickich; zamek tamże istniał już w pierwszej połowie XI w. Tuż pod wsią wznosił się na usypanym między błotami kopcu, mającym około 120 metrów średnicy; r. 1038 Brzetysław, książę czeski, go zdobył i zburzył; mieszkańców zabrał do niewoli do Czech. Miejsce to w okolicy nazywają Grodziskiem. [...] W bliskości dawnego zamku wykopano: 1/ mały obrazek na tabliczce rogowej, przedstawiający kłęczącego rycerza z puklerzem i mieczem, zamierzającego się do cięcia; (tabliczka zapewne mieściła się w sprzączce); 2/ miedziany, połączony hełm z pięknymi ozdobami. Przedmioty te cenne są własnością muzeum Tow[arzystwa] przyj[aciół] nauk. poznańskiego [STUDNIEWSKI 1881: 545].

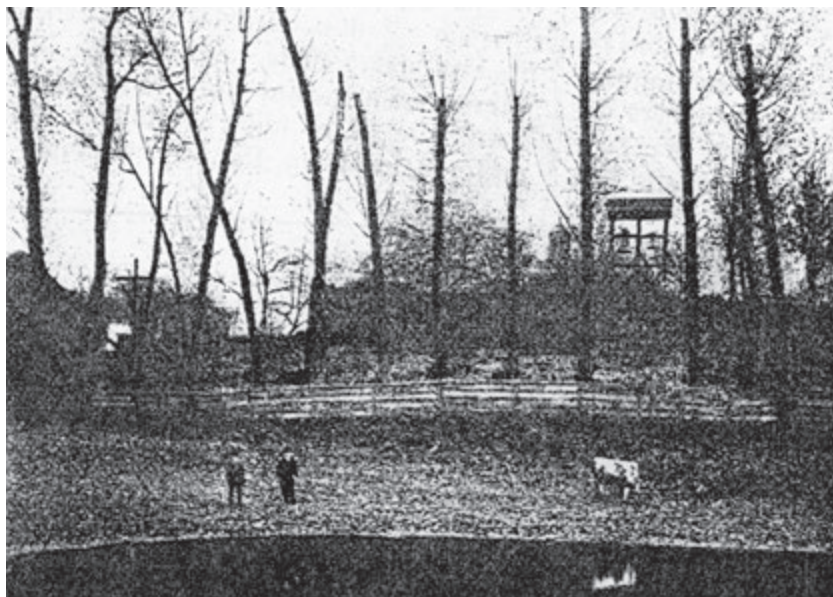
Na początku XX wieku, w 1906 i 1909 roku, na temat grodu gieckiego wypowiedział się G. Snowadzki [1906/7; 1909], który nawiązał do cytowanych wyżej badań doktora Kazimierza Szulca oraz znanych i wykorzystywanych przez wszystkich w tym samym czasie źródeł pisanych. W krótkim artykule wydanym w 1906 roku i powielonym następnie trzy lata później pisał on m.in.:

Pod Gieczem (okręg Środa) są wały, których zarys można jeszcze dziś dokładnie rozpoznać, południowe zaś i zachodnie wały są znaczących rozmiarów [...]. Z dwóch pozostałych stron wały są mniejsze, ale graniczą z bagnami i jeziorem. Wnętrze tej budowli jest bardzo przestrzenne. Jest w nim miejsce na mały kościół farny, dom organisty(?), mały cmentarz i ogródek owocowy. Na wysokości wału na stronie zachodniej stoi konstrukcja dzwonu z dwoma dzwonami, na wale po stronie jeziora znajduje się stary kościół. W przestrzeni pomiędzy wałem a jeziorem znajduje się folwark należący do kościoła [SNOWADZKI 1906/7: 76]⁵¹.



Ryc. 34. Wały grodziska w Gieczu „6 metrów wysokie”, początek XX w.

⁵¹ Tłumaczenie Witold J. Wyrwa.



Ryc. 35. Dzwonnica na grodzisku w Gieczu, początek XX w.

W 1924 roku nieco obszerniejszy opis grodziska, z wykorzystaniem obowiązujących już wówczas kanonów w tego typu prezentacji, posiłkując się wcześniejszymi prospekcjami terenowymi, przedstawił m.in. Paul Schumacher, pisząc:

Grodzisko w Gieczu (wał/okopy). Ten obronny pierścień wału należy do najstarszych i najpiękniejszych obiektów w prowincji [Prowincji Poznańskiej]. Od wsi dzieli go bagnista łąka, także z pozostałych stron, oprócz strony wejściowej jest otoczony łąkami. Jest to duża pięciokątna misa [majdan grodu], otoczona fosą, która do naszych czasów w większości miejsc zrównała się z poziomem gruntu. Wielkość całego obiektu szacowana jest według materiałów dr. Szulca opisanych w „Materialien zur Vorgeschichte der Menschen”, Bd. II, s. 64, Kohna i Mehliisa, na 940 kroków = 700 m[etrów] [KOHN, MEHLIS 1879]. Wał miał być postawiony na ruszcie [w konstrukcji rusztowej] z dębowych grubych bali, osadzonych na palach wbitych w bagno. Wał miał wysokość średnio 9–10 metrów. Przyczyną obniżenia po stronie jeziora była erozja. Długość pochylej części wynosi 19 m[etrów], średnica zaś misy została zmierzona przez doktora Szulca na 280 kroków = 210 m[etrów]. Kąt pochylenia nasypu wynosi 30 stopni. Schwarz podczas badania znalazł w ziemi po zachodniej stronie



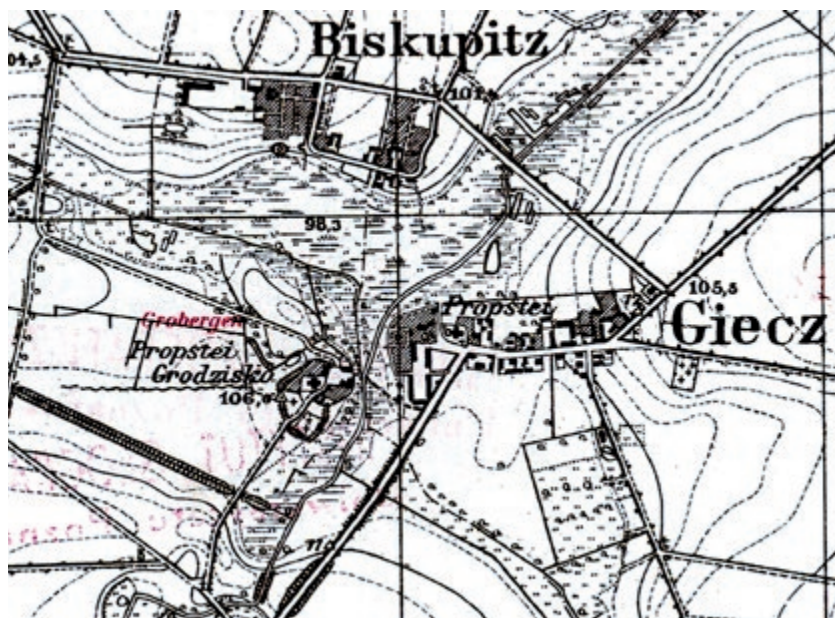
Ryc. 36. Wały grodziska w Gieczu, 1924 r.

w odległości 100 metrów od wału pojedyncze dębowe pale, a także twierdzi, że odkryto takowe po stronie zwróconej do wsi Giecz, prawdopodobnie były to pozostałości mostu prowadzącego z wału do wsi. Znalazł tylko pojedyncze skorupy i kości. Jest to spowodowane tym, że w środku wału od niepamiętnych czasów znajdował się mały kościół, zagroda farna z domem i stodołą, dom organisty i cmentarz przykościelny, na pozostałych zaś częściach wału znajdował się ogród owocowy. Od S [strony południowej] prowadzi wejście do misy (Abb. 38 i 39 — zdjęcie 38 i 39) [tu Abb. 38 — ryc. 36].

Literatura: zobacz wyżej [w tekście], a także [W.] Schwartz, [II Nachtrag zu dem] Materialien [zur prähistorischen Kartographie der Provinz Posen, Beilage zum Programm des Könige. Friedrich-Wilhelms Gymnasiums zu Posen 1880, nr 22, Posen], s. 17; jak również [G.] Snowadzki, Der Burgwall bei Giecz, Aus dem Posener Lande Jahrgang I, [1]906/07, s. 76. Prześroczec w wydawnictwie Eulitz–Lissa, Meßtischblatt 2000⁵² i tam też widać, wyjątkowo bliskie podobieństwo położenia wału w Gieczu do wału w Chłapowie [SCHUMACHER 1924]⁵³.

⁵² *Messtischblatt (Meßtischblätter) Topographische Karte* — niemiecka mapa topograficzna w skali 1:25000, charakteryzująca się bardzo wysoką szczegółowością i nadzwyczajną dokładnością odwzorowania topografii terenu. Messtischblatły wydawane były od schyłku XIX wieku do 1944 roku. Są jednym z najlepszych źródeł informacji na temat przeobrażeń przestrzeni, które zaszły w przyrodzie przez ostatnie 120 lat; bardzo duży zasób tych map znajduje się w Archiwum Kartograficznym Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM w Poznaniu i Muzeum Archeologicznym w Poznaniu oraz w bibliotekach cyfrowych.

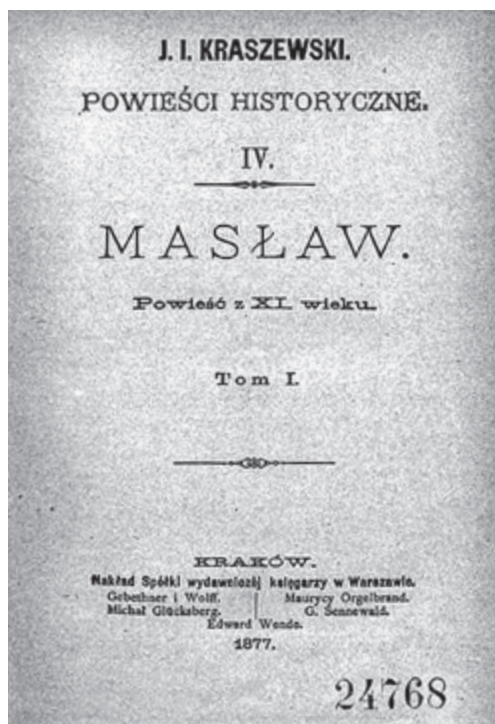
⁵³ Tłumaczenie Witold J. Wyrwa.



Ryc. 37. Fragment mapy (Meßtischblätter) okolic Gieczy w skali 1:25 000 wg wersji wydawanej w latach 1936–1940

Niezależnie od różnych naukowych refleksji na temat gieckiego grodu i zabytków znajdujących się w jego obrębie Józef Ignacy Kraszewski zawarł pewne wątki wydarzeń z początku XI wieku odnoszące się do Gieczy, m.in. dotyczące najazdu księcia Brzetysława, w swej powieści pt. *Masław*, której pierwsze wydanie ukazało się w 1877 roku w cyklu *Dzieje Polski* [KRASZEWSKI 1877; 1966]. Akcja książki toczy się w okresie buntu możnych w początkach lat trzydziestych XI wieku, który zmusił do ucieczki z kraju księcia Kazimierza Odnowiciela⁵⁴, oraz trwogi, jaką przeżyli mieszkańcy Gieczy przy najeździe czeskim. Bohaterami powieści jest grupa polskich rycerzy, która pragnie za wszelką cenę ocalić państwo przed zagładą i umożliwić powrót do kraju prawowitemu władcy.

⁵⁴ Szerzej patrz: MISTRZ WINCENTY: 63–69; na podstawie tegoż podobnie opisuje te wydarzenia KRONIKA POLSKA i KRONIKA KSIĄŻĄT POLSKICH (wydanie po łacinie) — tłumaczenia tychże wg K. Abgarowicza (maszynopisy w Instytucie Historii UAM); patrz też: PIETRAS 1979.



Ryc. 38. Okładka pierwszego wydania powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego Masław (1877)

Przeglądając przedstawiony wyżej wybór głosów, które pojawiły się na temat historii Giecza w przedziale od 1810 do 1924 roku, z łatwością zauważymy, że ograniczają się one do bardzo niewielu informacji źródłowych. Podawano je bez większego krytycyzmu i pogłębionej refleksji historycznej. Jasno wynika z tego, że zarówno historycy, jak i „badacze starożytności” przez cały czas poszukiwali drogi, starając się poznać tajemnice ukryte w monumentalnych wałach gieckiego grodu i jego niezbadanej dotychczas historii. Z jednej strony były to romantyczne refleksje na temat tego miejsca, a z drugiej, przez ukazywanie chlubnych dziejów naszego narodu, zawierały niezwykle ważny patriotyczny ładunek podtrzymujący tożsamość narodową. Gieckie relikty, podobnie jak pozostałości na Ostrowie Lednickim i w innych miejscach o tak historycznych korzeniach, stanowiły bowiem najprzedniejszą pożywkę dla szerokich rzesz społecznych. Warto tu też zauważyć, że był to okres rodzenia się nowej dyscypliny naukowej, tj. archeologii,

która, wyrastając z ducha i działań „badaczy starożytności”, stawała się w tym czasie samodzielną, poważną nauką [patrz m.in.: ABRAMOWICZ 1991]. Właśnie dzięki niej romantycznie postrzegane pozostałości piastowskiego Gieczu i jego „lechickie” zabytki zaczęły odsłaniać swe tajemnice, ukazując długą historię tego miejsca, która według obecnych badań rozpoczyna się już w IX wieku⁵⁵. Symbolem takiego odradzania może być piękna szkliwiona, gliniana pisanka znaleziona w 1948 roku w Gieczu⁵⁶. Najznaczniejszym jednak zabytkiem, który jak gdyby „przecierał” drogę do zainteresowania się piastowską rezydencją w Gieczu był znaleziony w najbliższej jego okolicy pod koniec pierwszej dekady drugiej połowy XIX wieku „pozłacany hełm”.



Ryc. 39. Wczesnośredniowieczna gliniana pisanka znaleziona w Gieczu

⁵⁵ Na temat chronologii grodu i otuliny od VIII do XIV wieku patrz m.in.: KRYSZTOFIAK 2007: 18–39.

⁵⁶ Szerzej na temat wczesnośredniowiecznych pisanek patrz m.in.: KOSTRZEWSKI 1919–1920; HILCZERÓWNA 1970 — tu dalsza literatura; KACZMAREK 1998 i ryc. na okładce; pisanka z Gieczu znajduje się w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, nr inw. MAP/MP 1948:477; nr kat. 1948:2243 a.

Hełm „w bagnie znaleziony”

Najsłynniejszym zabytkiem od początku głębszego zainteresowania badaczy i szerokich kręgów społecznych wczesnośredniowiecznym ośrodkiem osadniczym w Gieczu był wspomniany w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* hełm — szyszak znaleziony w rejonie gieckiego grodu⁵⁷. Zabytek ten odkryto najprawdopodobniej w okresie między badaniami Antoniego Białeckiego z ok. 1857 roku a sierpniem/wrześniem 1858 roku, kiedy widzimy go już na wystawie *Starożytności słowiańskich* w Krakowie.

Szyszak znaleziony w Gieczu to hełm typu otwartego (*szłom*) o wysokości ok. 22,1 cm (bez tulejki) i ok. 21 cm średnicy u podstawy dzwonu (wg opisu i pomiarów przedstawionych przez A. Przewdzickiego — *wysokość 0,221 m i średnica [u podstawy dzwonu] 0,214* [PRZEZDZIECKI, RASTAWIECKI 1860–1869]). Głównym centrum produkcji tego typu hełmów była Ruś, skąd rozchodziły się one na zachód Europy, w tym do Polski. Na ziemiach polskich dotychczas znaleziono je tylko w Wielkopolsce, tj. w Gieczu, Gorzuchach, Olszówce i Gnieźnie (fragment). Jak twierdził A. Nadolski, niezależnie od wschodniego kierunku ich napływu mogły one być też wytworem miejscowym lub wiązać się z wymianą handlową z Rusią Kijowską [NADOLSKI 1954: 70–75; 1960]⁵⁸. Pośród badaczy nie ma zgody co do ich przeznaczenia. Jedni twierdzą, że był to hełm bojowy, inni zaś, że paradny [ANTONIEWICZ 1955].

Szyszak z Giecza kształtem zbliżony jest do wybrzuszonego stożka, odwróconego kwiatu. Został wykonany z czterech znitowanych płytek żelaznych pokry-

⁵⁷ Szyszak z Giecza jest własnością Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i obecnie jest przechowywany jako depozyt (od 1924 roku) PTPN w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu nr inw.: MAP/TPN 1860:14 (nr katalogowy MAP/TPN 1860:14/1); kopie tego hełmu znajdują się w: Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy — Rezerwat Archeologiczny w Gieczu i niezależnie od oryginału w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu; stylizowane kopie szyszaka znajdują się też w Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu.

⁵⁸ Zabytki tego typu z terenów wschodnich patrz m.in.: BOCHEŃSKI 1930 — szyszak wykopany w 1925 roku we wsi Mokre pow. dubieński na Wołyniu; ŻYGULSKI 1975: ryc. 5; VIKINGS LIFE AND LEGEND: 105, ryc. 44 (Černaya Mogiła, Čenrigov — Ukraina).

tych złożoną blachą miedzianą, połączonych na dole obręczą z charakterystycznymi ozdobami w formie diademu ze śladami srebrzenia. Na złączach blachy są ornamentowane i łączone miedzianymi listewkami. Na bocznych płytkach dzwonu znajdują się dekoracyjne rozetki w postaci czteropłatkowych liści, również ze śladami srebrzenia. Szczyt dzwonu był zwieńczony tulejką z miedzianymi listewkami do pióropusza, który, jak sądzi się w historiografii, wykonywano najczęściej z końskiego włosia lub piór. W momencie znalezienia szyszaka tulejka była odłamana. W dolnej części hełmu znajduje się żelazna obręcz także pokryta złożoną blachą miedzianą. Jest ona przymocowana do dzwonu nitami zagiętymi w kółko, które służyły jednocześnie do przyłączenia kolczugi chroniącej uszy, szyję i kark. Obręcz ta zachowała się tylko częściowo z fragmentem ozdoby czołowej wykonanej z trzech pionowych listków, wyższego środkowego i mniejszych bocznych. Taka stylistyka ich ułożenia w pewnym stopniu przypomina fragment korony. Właśnie dzięki temu elementowi, jako najlepiej zachowanemu, szyszak z Giecza najbardziej odróżnia się od pozostałych okazów znalezionych na ziemiach polskich. Ozdoby te są też swoistego rodzaju atrybutem szyszaka gieckiego, dzięki którym jednoznacznie można identyfikować go na starych zdjęciach oraz odnajdywać inspiracje artystyczne odnoszące się do niego w różnego typu starej ikonografii — obrazach, grafikach, szkicach i rysunkach⁵⁹.

Nie jest moim celem pełna analiza tego cennego zabytku a jedynie zasygnalizowanie pierwszych dni w połowie XIX wieku, kiedy na nowo po kilkunastoletniej przerwie, już nieco nadwątlony, ale mimo wszystko w swoim pierwotnym blasku, pojawił się w kręgu szerokiego zainteresowania naukowego.

Za odkrywcę szyszaka gieckiego, według zapisu umieszczonego w *Wykazie darów* nadesłanych 1 stycznia 1860 roku Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Poznaniu, uznaje się Włodzimierza Adolfa Wolniewicza [patrz m.in.: GŁOWACKA 1960; POCZET CZŁONKÓW POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK: 454].

⁵⁹ Podstawowe informacje na temat szyszaka gieckiego i jego losów zestawili m.in.: BOCHEŃSKI 1930; SOMMERFELD-SARNOWSKA 1939 [reedycja 1948]; HENSEL 1953: 24–27 (Giecz), 26–27, tab. I (szyszak); SIKORA 2013; ogólnie: ŻYGULSKI 1975: ryc. 2–5 i nn.; POKLEWSKA-KOZIEŁ 2013 — tu zestawienie podstawowej literatury na temat szyszaka od 1858 do 2013 roku — autorce dziękuję za udostępnienie swoich badań. (Pełen materiał z badań p. Poklewskiej-Kozieł będzie opublikowany w serii *Fontes* Biblioteki Studiów Lednickich). Dodać należy, że w XX wieku szyszak pojawiał się w wielu opracowaniach naukowych i popularnonaukowych, jako rycina na okładkach itp.



Ryc. 40. Włodzimierz Adolf Wolniewicz (1814–1884)

W wykazie tym bowiem pod numerem 15 zapisano, że Wolniewicz przekazał: *Chełm [sic] starożytny z XIV wieku pod Gieczem w bagnie znaleziony* [WYKAZ DARÓW 1860: 606, nr 15]. Nie mamy jednak całkowitej pewności, czy został on odkryty przez samego Wolniewicza, czy pozyskał go on od mieszkańców Giecza, którzy mogli go odkryć przypadkowo w czasie nieznanymi bliżej prac lub w inny sposób. Pewnym jednak jest, że pod koniec lat pięćdziesiątych XIX wieku był on w jego posiadaniu i przez niego został przekazany do zbiorów Towarzystwa.

Włodzimierz Adolf Wolniewicz (1814–1884) urodził się w Objezierzu koło Obornik. Był ziemianinem, właścicielem Dębicza, Żrenicy koło Środy i Mącznik; wielkim społecznikiem, organicznikiem; współzałożycielem, współredaktorem i autorem pism „Ziemianin” i „Orędownik”; współzałożycielem szkoły rolniczej

w Żabikowie koło Poznania i twórcą Centralnego Towarzystwa Gospodarczego; wielce zasłużonym i bezgranicznie zaangażowanym propagatorem postępu rolniczego w Wielkim Księstwie Poznańskim oraz bardzo wielkim patriotą, niebywale oddanym sprawie polskiej, uczestnikiem powstań w 1830, 1846, 1848 i 1863 roku. Był też członkiem założycielem Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego (1857–1884) i twórcą jego Wydziału Przyrodniczego oraz Komisji ds. Laboratorium Chemicznego [POCZET CZŁONKÓW POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK: 454], przy tym płodnym pisarzem publicystą (ponad 215 różnej objętości opracowań), a także — jak wynika m.in. z przekazanego daru — „zbieraczem starożytności”. Te ostatnie zainteresowania, jak się wydaje, mają bezpośredni związek z jego pracami w Towarzystwie, a przede wszystkim z udziałem przy współredagowaniu w latach 1842–1852 encyklopedii historycznej *Starożytności Polskie*, kiedy ściśle współpracował z Jędrzejem Moraczewskim i Emilem Kierskim. W encyklopedii tej, jak pisałem wyżej, znajduje się też hasło poświęcone Gieczowi i choć nie mamy obecnie pełnej wiedzy na temat zainteresowań Wolniewicza archeologią, to nie popełnimy błędu, twierdząc, że właśnie ta współpraca, a jednocześnie działalność w Środzie i okolicy, stanowi odpowiedź na jego zaabsorbowanie m.in. piastowską rezydencją w Gieczu. Występujące w *Wykazie* określenia odnoszące się do miejsca znalezienia hełmu mogą sugerować, że do jego odkrycia doszło w obrębie bagnistych łąk stanowiących pradolinę rozlewisk rzeki Maskawy, dawnego jeziora gieckiego, od strony wschodniej grodu (?). Nie znamy dokładnego czasu odkrycia szyszaka, ale po zestawieniu posiadanych obecnie informacji wydaje się, że jak wspomniałem wyżej, doszło do tego najprawdopodobniej po badaniach Antoniego Białeckiego, tj. ok. 1857, a przed sierpniem/wrześniem 1858 roku, kiedy w świetle źródeł pisanych, o czym już wspomniałem i piszę niżej szerzej, widzimy go na wystawie w Krakowie. W tym też przedziale czasowym najprawdopodobniej Włodzimierz A. Wolniewicz przekazał go Towarzystwu, to zaś wpisało go przed 1 stycznia 1860 roku do swego inwentarza darów⁶⁰. Taka procedura związana z przypadkowymi odkryciami archeologicznymi i ich dalszymi losami odpowiada nieco późniejszym „dziesięciorgu przykazaniom archeologiczno-przedhistorycznym”, które sformułował w 1907 roku, tworzący naukowe podwaliny archeologii polskiej, znakomity polski archeolog, członek wielu towarzystw naukowych i redaktor „Światowida” Erazm Majewski (1858–1922) [MAJEWSKI 1907; 1991].

⁶⁰ Numer inwentarzowy: MAP/TPN 1860:14 (nr katalogowy MAP/TPN 1860:14/1).

Hełm z Giecza był jednym z cenniejszych zabytków znajdujących się w zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego. Już w 1858 roku, jak zostało powiedziane, znalazł się on na wystawie *Starożytności i zabytków sztuki urządzonej przez C.K. Towarzystwo Naukowe w Krakowie* [SIEMIENSKI 1858⁶¹], która odbywała się od 11 września 1858 do 8 stycznia 1859 roku. Wówczas też dokonano pierwszej znanej obecnie „dokumentacji” tego zabytku. Pod koniec 1858 roku uwiecznił go na zdjęciu przybyły specjalnie z Warszawy do Krakowa, aby fotograficznie udokumentować wystawę, Karol Adolf Beyer (1818–1877) — pierwszy zawodowy fotograf w Warszawie, zwany „ojcem polskiej fotografii” [patrz m.in.: KOBIELSKI 1982; LECHOWICZ 1984; JACKIEWICZ 2012]. W wydanym przez Beyera *Albumie* wystawy gieckiej szyszak, obok „hełmu żelaznego” ze zbioru po Konstantym Świdzińskim (w *Albumie* Beyera — Świdziński) i połączanej włoskiej tarczy z XVI wieku z wyobrażeniem sceny „nawrócenie św. Pawła”, został umieszczony na tablicy XI, z podpisem N. 1776. *Hełm żelazny, miedzią złożoną kryty, z tulejką od pióropusza odlamaną, z XI wieku, zb. Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu* [ALBUM. FOTOGRAFICZNE: tabl. XI].

Piękny kolorowy rysunek opisywanego szyszaka został następnie zamieszczony w tomie trzecim pracy Aleksandra Przezdzieckiego i Edwarda Rastawieckiego pt. *Wzory sztuki średniowiecznej* [PRZEZDZIECKI, RASTAWIECKI 1860–1869; THOMSON 1857 (recenzja)]. Autorem tego rysunku był znakomity polski malarz i fotograf Jan Kanty Walery Eljasz-Radzikowski (używał tylko imienia Walery — 1840–1905) [patrz m.in.: SZPAKOWSKI 1960]. Najprawdopodobniej zadokumentował go jeszcze w czasie wystawy (?). Chromolitografię rysunku Eljasza wykonano w Zakładzie Artystyczno-Litograficznym Maksymiliana Fajansa, a druk przygotowała Drukarnia Józefa Ungera w Warszawie.

W opisie szyszaka gieckiego w tejże pracy wybitny uczony, historyk, mecenas nauki i sztuki Aleksander hr. Przezdziecki (1814–1871) [patrz m.in.: PRZEZDZIECKI 1999; BIERNACKI 2005] podał wspomniane wyżej wymiary i przedstawił go w następujący sposób:

Stary zardzewiony hełm miedziany, niegdyś grubo wyłaczany, wykopany był w Gieczu, dzisiejszej wsi, w okolicy miasta Środy, w W. X. Poznańskiem, a która za czasów Bolesława Chrobrego była miastem zwanem Gdecz [...]

⁶¹ Brak wzmianki o hełmie z Giecza.



Ryc. 41. Karol Adolf Beyer (1818–1877)

Hełm w tej starożytnej osadzie wykopany, niewątpliwie do epoki Piastów należy; podobne na najstarszych pieczęciach naszych widzimy, a jeszcze dawniej na Dakach na słupie Trajana w Rzymie.

Nitowany jest ten hełm z czterech blach, zakończony stożkowo; po bokach są uszka na zausznicę i ochronę karku; z przodu trójlistna ozdoba, u wierzchu tulejka na pióro (z katalogu Wystawy Starożytności Krakowskiej, Nro 1176).

Hełm ten jest własnością Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu; był na wystawie Starożytności w Krakowie (r. 1858–1859) i tam fotografowany do *Albumu Bejera* [sic], na tablicy XI. [PRZEZDZIECKI, RASTAWIECKI 1860–1869].



Ryc. 42. Jan Kanty Walery Eljasz-Radzikowski (1840–1905)

Po wystawie krakowskiej szyszak wrócił do Poznania, ale już wkrótce, obok innych eksponatów, był pokazywany na wielkiej wystawie we Lwowie. Wystawa ta została otwarta 22 kwietnia 1861 roku w bardzo znaczącej dla kultury polskiej placówce — Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich. Zgromadzone na niej zabytki prezentowano tam w pięciu salach lewego skrzydła gmachu zakładu na pierwszym piętrze. Zabytki archeologiczne były wystawione w piątej sali *za szkłem na stołach* [BIEŁAWSKI 1861]. Udział szyszaka z Gieczą w tej wystawie dobrze poświadcza korespondencja między Marcelim Twardowskim pełniącym w latach 1860–1877 funkcję sekretarza administracyjnego Ossolineum a Zarządem Towarzystwa⁶². Pokazywane we Lwowie zabytki, w tym *hełm miedziany*,

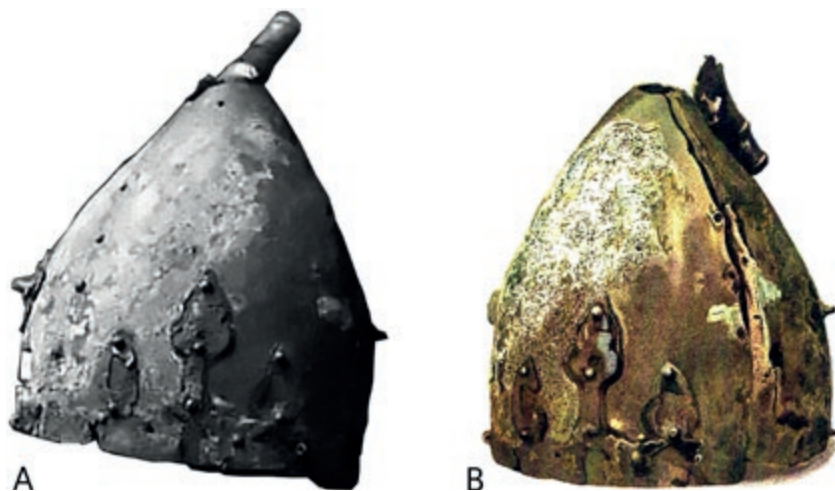
⁶² Patrz: KACZMAREK, KACZMAREK, SILSKA 2013: 99–104, list 29 z 27 VIII 1861 roku i list 30 — załącznik: wykaz przedmiotów zwróconych przez Ossolineum Towarzystwu (27 VIII 1861).



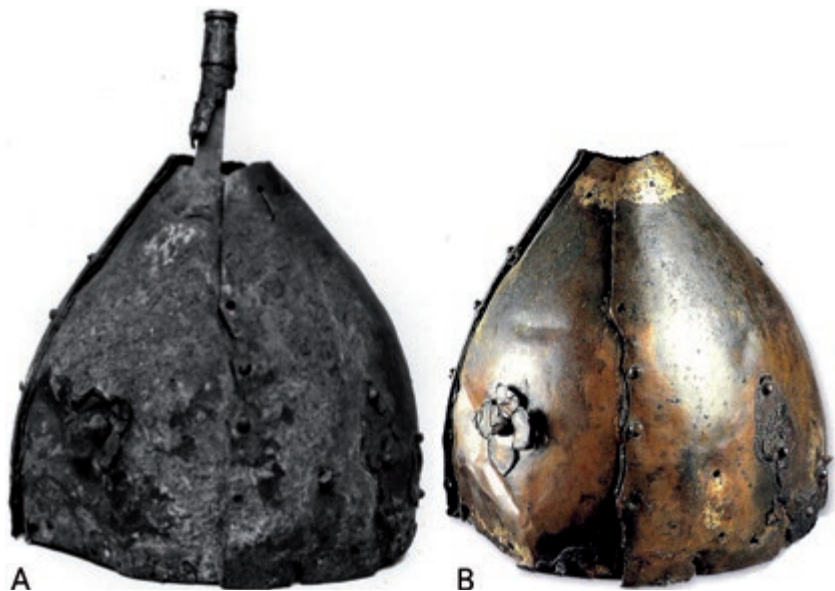
Ryc. 43. Aleksander Przedziecki (1814–1871)

pożłacany, znaleziony w Gieczu, po zakończeniu wystawy, w sierpniu 1861 roku, wraz z innymi eksponatami przygotowano do zwrotu i przewiezienia ich przez lwowskie przedsiębiorstwo transportowe Breuera do Poznania [KACZMAREK, KACZMAREK, SILSKA 2013: 102].

Niezależnie od prezentacji hełmu w wydawnictwach albumowych wspomina się o nim w różnych rozważaniach naukowych. Hełm z Gieczu od samego początku był też inspiracją dla artystów malarzy. Ze znanych obecnie ówczesnych artystów jego wizerunek pierwszy wykorzystał Aleksander Lesser (1814–1884), znakomity polski malarz specjalizujący się w obrazach o tematyce historycznej i współczesnej, członek Akademii Umiejętności w Krakowie, współzałożyciel Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Lesser uważany jest za twórcę odmiany polskiego malarstwa historycznego, tzw. nurtu archeologicznego, funkcjonującego jeszcze przed działalnością artystyczną Jana Matejki, którego celem była prezentacja całej historii Polski [patrz m.in.: REYCHMAN 1936: 11–18, 121–125].



Ryc. 44. Wczesnośredniowieczny hełm (szyszak) znaleziony w XIX w. w okolicy grodu w Gieczu — pierwsza dokumentacja fotograficzna (A) i rysunkowa (B)



Ryc. 45. Wczesnośredniowieczny hełm (szyszak) z Gieczu — (A) przed 1913 r. i (B) po konserwacji, stan z 2009 r.



Ryc. 46. Aleksander Lesser (1814–1884)

Aleksander Lesser szyszak giecki w nieco stylizowanej formie, z bardzo plastycznie oddaną „koroną hełmu” i ochroną kolczą głowy, przedstawił w portrecie Władysława II Wygnańca (1105–1159; książę zwierzchni 1138–1146). Szkice hełmu Lesser najprawdopodobniej sporządził w czasie krakowskiej wystawy *Starożytności* (?). Mimo wspomnianej idealizacji, która nadaje hełmowi bardzo wytworną, choć nieco odbiegającą od oryginalnego wyglądu formę, nie ma wątpliwości, że jednoznacznie jest to wizualizacja szyszaka z Giecza. Grafiki Lessera z portretami królów i książąt polskich ukazały się drukiem w 1860 i 1861 roku⁶³.

⁶³ Edycje wizerunków z *Pocztu królów i książąt polskich* Lessera: pierwsze wydanie KRÓLOWIE POLSCY, WIZERUNKI ZEBRANE z roku 1860; drugie wydanie ŻYCIORYSY PANUJĄCYCH W POLSCE z roku 1861.

Następne odniesienie do wizerunku szyszaka gieckiego znajdujemy w wydanej w 1888 roku obszernej pracy Józefa Ignacego Kraszewskiego pt. *Wizerunki książąt i królów polskich z 39 rycinami Ks. Pillatiego oraz inicjałami Cz. Jankowskiego*. W dziele tym, niezależnie od innych rysunków, na których wojowie z czasów pierwszych Piastów noszą hełmy w typie szyszaków⁶⁴, podobnie jak w dziele Lessera, Ksawery Pillati (1843–1902) umieścił hełm w typie „gieckim” również na portrecie księcia Władysława II Wygnańca [KRASZEWSKI 1888: 60]. Przedstawienie to, choć nieco zmienione stylistycznie, odpowiada wizji Lessera, łącznie z wykorzystaniem ozdób płaszczu księcia, spinającej go zapinki, ale bez miecza, tarczy itd. Książę sportretowany został na wprost z mocno zmarszczonymi brwiami. U Lessera zaś ma on pogodniejszą twarz z ukazaniem prawego profilu. Różnic jest więcej, co czytelnik po bliższej analizie z łatwością zauważy. Ze względu na to, że nie dokonuję analizy formalnej obydwu grafik, zdecydowałem na tym rozważania w tym względzie zakończyć. Stwierdzić jedynie należy, że obydwie grafiki stanowią wspaniały historyczny ślad z okresu pierwszych dni „nowego życia” gieckiego szyszaka. A był to dopiero początek jego drogi na obrazy.

Trzecim artystą, który szyszak z Giecza wprowadził do swoich dzieł, i to w formie odpowiadającej jego rzeczywistemu wyglądowi, a nie jak w opisanej wyżej stylizacji, był Jan Aleksy Matejko (1838–1893) — historiozof, jeden z najznakomitszych polskich malarzy historycznych XIX wieku. Podobnie jak Aleksander Lesser, Jan Matejko wizerunek szyszaka gieckiego umieścił na portrecie księcia w swoim poczcie książąt i królów polskich.

We wstępie do pierwszego wydania *Pocztu królów polskich* z rysunkami Jana Matejki zapisano m.in.:

Literatura historyczna polska posiada kilka prac artystycznych i literackich zarazem, gdzie mniej lub więcej udatnie portrety królów polskich odpowiednim tekstem historycznym objaśnić usiłowano. Wszystkie te dzieła jednak uważać dziś należy jako przestarzałe i nieodpowiadające ani wymaganiom sztuki ani rozwojowi obecnemu dziejopisarstwa polskiego. [...] Od czasu zaprowadzenia języka polskiego w galicyj-

⁶⁴ KRASZEWSKI 1888, patrz m.in. rysunki z szyszakami, w których korona hełmu ozdobiona jest trzema listkami, atrybutem szyszaka gieckiego, patrz portrety: *Bolesława Chrobrego, Kazimierza zwanego Mnichem, Bolesława Szczodrego (Śmiałego), Władysława Hermana, Bolesława Krzywoustego, Kazimierza Sprawiedliwego, Leszka Białego, Bolesława Wstydliwego, Przemysława, Władysława Łokietka, Kazimierza Wielkiego*.

skich szkołach średnich i uniwersytetach i od chwili założenia Akademii Umiejętności [utworzona w 1872, a uroczystie otwarta w obecności cesarza Franciszka Józefa w 1873 roku] zaczęła się skrzętna praca nad odszukiwaniem pomników dziejowych [...].

Równocześnie z tym rozkwitem dziejopisarstwa świeciła i sztuka polska coraz to świetniejsze tryumfy szczególnie od czasu, gdy mistrz Jan Matejko genialnymi dziełami swojemi rozślawił po całym świecie naszą historyczną szkołę malarską.

Wobec tego znakomitego postępu w jednym i drugim kierunku okazała się potrzeba nowych publikacyj, któryby [sic] tak malarstwo jak i dziejopisarstwo polskie godnie i należycie reprezentować mogły.

Do odtworzenia obrazowego postaci królów i książąt nikt nie był bardziej powołanym nad mistrza Matejkę, który tak w skutek głębokich studyów swoich nad historią polską i archeologicznymi zabytkami jako też w skutek genialnego prawdziwie pojmowania osobistości historycznych do niezrównanej niemal pod tym względem doszedł doskonałości [POCZET KRÓLÓW POLSKICH: 1].



Ryc. 47. Władysław II. Król Polski, Xiążę Śląska wg rysunku Aleksandra Lessera z 1860 r.

WŁADYSŁAW II.



Ryc. 48. Władysław II Wygnaniec, rysunek Ksawerego Pillatiego z 1888 r.

Prace nad tym opracowaniem Matejko rozpoczął pod koniec życia, w lutym roku 1890, na zamówienie wiedeńskiego wydawcy Maurycyego Perlesa, i prowadził je do 27 stycznia 1892 roku [JANA MATEJKI POCZET: 15 i nn.]. Pośród 44 portretów rysowanych ołówkiem, bez koloru, znalazł się narysowany w 1890 roku portret księcia Bolesława III Krzywoustego (lata życia 1086–1138; książę Polski 1107–1138). Książę został przedstawiony w bardzo dostojnej pozie. Jest odziany

w kolczugę, z dużymi zapinkami pod szyją i opadającym z ramion płaszczem/peleryną; w obydwu rękach trzyma miecz umieszczony w pochwie i przypięty do wąskiego pasa, którym książę jest przepasany w biodrach. Jego pierś jest natomiast opasana drugim szerokim pasem — ludowym pasem góralskim⁶⁵, który Matejko miał w swoich zbiorach strojów, a który do dziś dnia znajduje się w zbiorach Muzeum Domu Matejki w Krakowie. Na głowie księcia widnieje szyszak bez kolczugi chroniącej kark. Choć Matejko był na wystawie *Starożytności* i wykonywał tam m.in. szkice ubiorów [CICIORA 2009 passim], to szyszak przedstawiony na tym portrecie stanowi kopię z rysunku Walerego Eljasza z *Wzorów sztuki średniowiecznej*. Kopię szyszaka z tego opracowania Matejko wykonał ołówkiem na kalce (wymiary 13,3×8 cm). Niezależnie od bardzo dokładnego odwzorowania rysunku Eljasza na portrecie znajduje się też rekonstrukcja tulejki pióropusza dokonana przez Matejkę. Rekonstrukcja tulejki na portrecie Bolesława Krzywoustego została jednak zmieniona (skrócona) w stosunku do oryginału i jej szkicu⁶⁶.

W czasach Matejki szyszak nie był jeszcze precyzyjnie datowany. W inwentarzu Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego „oceniono” czas jego powstania na XIV wiek, w *Albumie* Beyera i opisie Aleksandra Przeddzieckiego podano już wiek XI. Jan Matejko zaś przypisał go władcy żyjącemu na przełomie XI/XII wieku, a sprawującemu rządy w pierwszej tercji XII wieku. W twórczości Matejki takie szczegóły nie odgrywały większego znaczenia. Ważne, że były one zbliżone do czasów, do których odnosił się główny przedmiot jego przedstawienia⁶⁷.

Matejko marzył o wymalowaniu pocztu olejno, niestety śmierć przerwała te plany. Po śmierci Jana Matejki ukazała się druga wersja pocztu (40 portretów), kolorowana przez L. Stroynowskiego i Z. Papińskiego. W tym wydaniu na głowie księcia Bolesława Krzywoustego widnieje piękna kolorowa podobizna szyszaka z *Giecza* [JANA MATEJKI POCZET: 41].

⁶⁵ Szeroki opis, z pogłębionym komentarzem pocztu Jana Matejki patrz: CICIORA 2009: 101 (pas góralski); autorce serdecznie dziękuję za udostępnienie własnego maszynopisu.

⁶⁶ Szkic szyszaka gieckiego z *Wzorów sztuki średniowiecznej* znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie — Domu Jana Matejki, ołówek kalka, 13,3×8 cm, sygn. MNK IX/2181.

⁶⁷ Na temat dowolności chronologicznych w obrazach Matejki patrz m.in.: CICIORA, WYRWA 2013: 66–67, 95–96 i nn.



Ryc. 49. Jan Matejko (1838–1893)

Potem hełmy w typie szyszaka gieckiego możemy też zauważyć m.in. na obrazie: Michała Byliny (1904–1982) „Drużyna Bolesława Chrobrego” czy Karola Stobieckiego (1908–1970) „Bolesław Chrobry z drużyną” (1949–1950). Choć nie jest przedmiotem moich rozważań pogłębiona analiza tych i im podobnych przedstawień, w których można się dopatrzeć nawiązań do szyszaka gieckiego, jednoznacznie zauważyć należy, że chociażby tylko ten przegląd malarskich wizji wskazuje na to, jak artyści — wraz z postępem wiedzy na temat dziejów pierwszych Piastów oraz bliższego krytycznego rozpoznania zabytków pochodzących z tego okresu — w zmieniony sposób kreowali malarską wizję tamtych czasów. Przypisany przez Matejkę Bolesławowi Krzywoustemu szyszak z Giecza został później przydany Bolesławowi Chrobremu, zarówno w malarstwie, jak i historiografii — opracowaniach naukowych, popularnonaukowych i albumach.



Ryc. 50. Szkic szyszaka gieckiego wykonany przez Jana Matejkę (wg PRZEZDZIĘCKI, RASTAWIECKI 1860–1869) z wstępną rekonstrukcją jego tulejki i dopiskiem „miedz połączana”



Ryc. 51. Jan Matejko. Portret księcia Bolesława III Krzywoustego w giekim szyszaku na głowie

Niezależnie od wydawnictw naukowych czy albumowych w 1991 roku portret Bolesława III ukazał się też na znaczku wydanym w ramach serii „Poczet królów i książąt Jana Matejki”⁶⁸, a także na monetach itp.

Dzięki tego typu dziełom, jak m.in. portret księcia Bolesława III Krzywoustego Jana Matejki, wczesnośredniowieczny hełm z Giecza, choć bardzo często nieidentyfikowany z miejscem, z którego pochodzi, od kilkudziesięciu lat funkcjonuje własnym pozanaukowym życiem w szerokich kręgach społecznych i sferach kulturowych.

⁶⁸ Znaczek wg projektu Stefana Małeckiego, ryt — W. Zajdel: Bolesław III, numer katalogowy: 3167, nominał 40zł/1000zł; staloryt i rotograwiura PWPW, nadruk — offset; papier kredowy, rok wydania 1991.



Ryc. 52. Kolorowana przez L. Stroynowskiego i Z. Papieskiego wersja portretu Bolesława Krzywoustego Jana Matejki

POSZUKIWANIA W ARCHIWUM ZIEMI

Na podstawie obecnej wiedzy za najwcześniejsze intencjonalne badania archeologiczne grodu gieckiego najprawdopodobniej należy uznać wspomniany „rekonosans archeologiczny” Antoniego Białeckiego z ok. 1857 roku, a następnie naukowe refleksje Wilhelma Schwartza [1880: *passim*] i Roberta Behli [1888: 156]. W 1911 roku dokonano pierwszych badań powierzchniowo-sondazowych. Kolejne tego typu rozpoznanie przeprowadził w 1923 roku profesor Józef Kostrzewski. W tym czasie pisał też na temat grodziska gieckiego cytowany wyżej Paul Schumacher [1924: 57–58, ryc. 38–39]. Po II wojnie światowej natomiast rozpoznanie takie prowadzili m.in. Witold Hensel i Zdzisław Kępiński (w 1948 r.) oraz Bogdan Kostrzewski (w 1952 r.). Stacjonarne, szeroko płaszczyznowe i wieloaspektowe prace badawcze na grodzie gieckim i w jego najbliższej otulinie rozpoczęto w 1949 roku w ramach programu Badań nad Początkami Państwa Polskiego. Najintensywniejsze prace badawcze trwały w latach 1950–1960; później straciły na impecie — i to znacznie. Lata 1963–1966 to okres całkowitego przyhamowania badań. Prowadzono je jedynie w północno-wschodnim odcinku umocnień grodowych. Po okresie milenijnym szersze rozpoznanie archeologiczne datuje się dopiero od lat osiemdziesiątych–dziewięćdziesiątych XX w. Z różną dynamiką trwa ono do dziś⁶⁹.

Badania milenijne (1949–1966) prowadził zespół badawczy o nazwie Kierownictwo Badań Wykopaliskowych w Gieczu, koordynowany przez Komitet Badań nad Początkami Państwa Polskiego (KBnPPP). Prace te były prowadzone pod kierunkiem Bogdana Kostrzewskiego (patrz aneks 1). W ich wyniku pod koniec sezonu badawczego 1952 roku odsłonięta została m.in. prawie cała rotunda i część relikwów kamiennych fundamentów, które interpretowano już wówczas jako palatium⁷⁰. We wrześniu tego roku przy nowo odkrytych obiektach odbyła się konferencja naukowa, której celem była ich prezentacja i dyskusja nad charakterem dokonanych odkryć oraz miejscem Gieczu w państwie pierwszych Piastów.

⁶⁹ Patrz m.in.: KOSTRZEWSKI 1951; 1961; 1962; 1964; 1966a; 1966b i inne tegoż — pełna bibliografia, w tym sprawozdania z badań, patrz INDYCKA 2000, tu: 445–446; HENSEL 1953: 24–27; ŁASTOWIECKI 1976: 134–137; KRYSZTOFIAK 2009: 111–114 i nn.

⁷⁰ Szerzej na temat palatium patrz: KRYSZTOFIAK 2005.



Ryc. 53. Kadra naukowa wykopalisk w Gieczu (1950), od lewej: Wincenty Kłosowski, NN, Zofia Hołowińska, NN, Stanisław Kurnatowski, Edward Dąbrowski, Bolesław Jarnot, NN, Bogdan Kostrzewski



Ryc. 54. Bogdan Kostrzewski przy reliktach rotundy i palatium

W 1954 roku kierownictwo badań wykopaliskowych w Gieczu przejęła Polska Akademia Nauk (PAN), a zespół badawczy otrzymał nową nazwę: Stacja Archeologiczna PAN w Gieczu. W tym też roku, w związku z odkrytym nad relikdami palatium cmentarzyskiem (patrz ryc. 4, 37), podjęto decyzję o konieczności przeniesienia cmentarza. Ekshumacji pochówków dokonano w 1959 roku. We wrześniu tego roku, w wyniku działań konserwatora wojewódzkiego w Poznaniu, Stacji Archeologicznej w Gieczu i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Środzie, doszło do wizytacji grodziska (w tym czasie też wizytowano Ostrów Lednicki) m.in. przez dyrektora Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków (ZMiOZ), uważanego za jednego z najwybitniejszych muzeologów polskich, Poznańczyka doc. dra (później profesora) Kazimierza Malinowskiego [patrz m.in.: KONDZIELA 1978] oraz Jerzego Łomnickiego, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu, późniejszego (od 1969 roku) dyrektora Muzeum Początków Państwa Polskiego na Ostrowie Lednickim, które przemianowano następnie na Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy [WRZESIŃSKI 2009]⁷¹, Bogdana Kostrzewskiego, dyrektora Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, i znakomitego architekta prof. Jana Cieślińskiego z Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. W wyniku przeprowadzonej lustracji podjęto decyzję o kompleksowej konserwacji odkrytych obiektów w Gieczu i ich udostępnieniu społeczeństwu. Po tej decyzji natychmiast przystąpiono do działań zmierzających do przygotowania projektu zagospodarowania grodziska (ryc. 60–61). W latach 1961–1963 trwały intensywne prace organizacyjne zmierzające do otwarcia Rezerwatu Archeologicznego. W celu nowej organizacji przestrzeni wyburzono niepotrzebne zabudowania znajdujące się dotychczas na grodzisku (por. ryc. 4), wybudowano dom dla przeniesionych mieszkańców *Grodziszczka*, dokonano rekonstrukcji wałów, wybudowano pawilon muzealny, parking i basen od strony południowej grodziska oraz groblę⁷² od strony wschodniej. Teren uporządkowano, dokonując m.in. wykarczowania drzew z wałów, wytyczono ścieżki pod wałami itp. W wyniku tych prac miejsce nabrało zupełnie innego wyglądu. Ze względu na wagę i znaczenie odkryć dokonanych w czasie badań milenijnych decyzją Ministra Kultury i Sztuki w 1959 roku oficjalnie powołano tu Rezerwat Archeologiczny, który uroczyście otwarto 21 lipca 1963 roku. Wraz z inauguracją rezerwatu udostępniono też pierwszą wystawę ukazującą wyniki dotychczasowych badań (ryc. 60–62).

⁷¹ Na temat historii Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy patrz m.in.: WYRWA 2009b.

⁷² Na temat badań grobli patrz: POLCYN I IN. 1994.



Ryc. 55. Członkowie Ekspedycji Archeologicznej w Gieczu (1960),
w pierwszym rzędzie 2 i 3 od prawej Maria i Bogdan Kostrzewscy



Ryc. 56. Prace porządkowe przygotowujące fundamenty palatium do ekspozycji *in situ*
(czerwiec 1963)



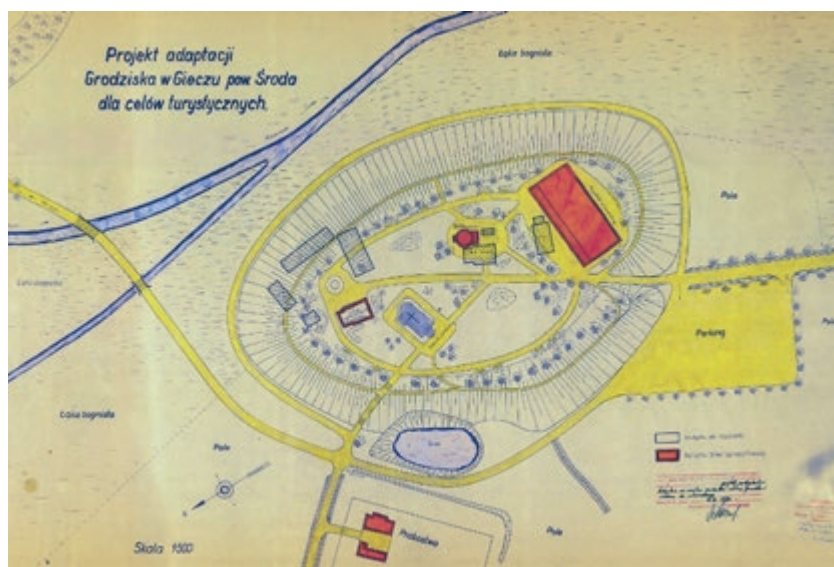
Ryc. 57. Widok palatium i rotundy po badaniach (1960)



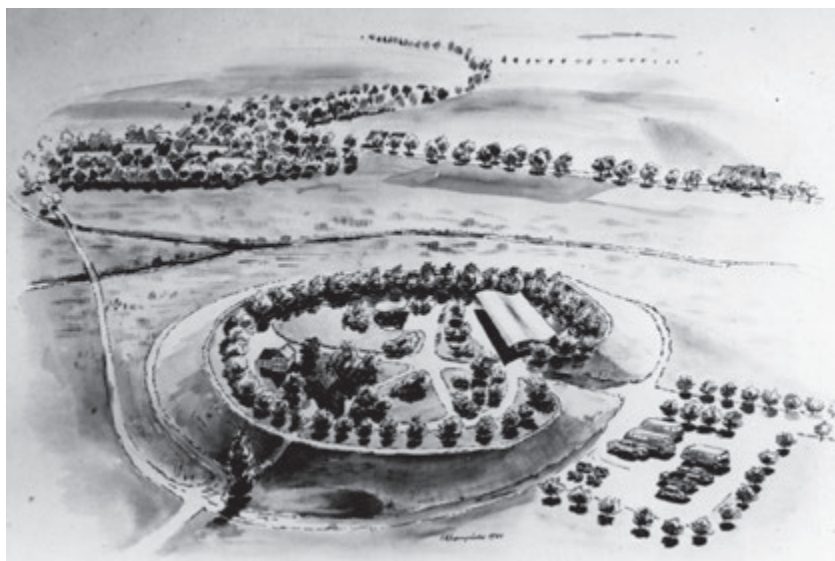
Ryc. 58. Konstrukcje wału grodu w Gieczu (1961)



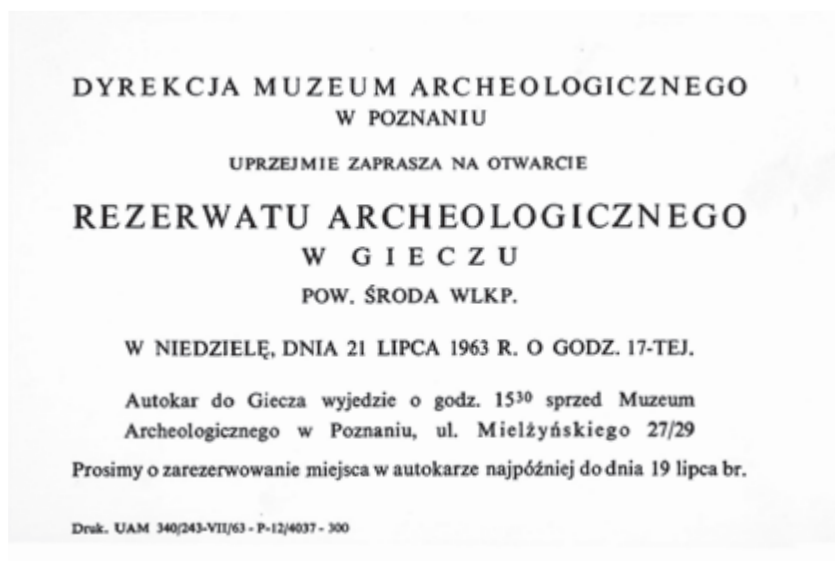
Ryc. 59. Konstrukcje pomostu



Ryc. 60. Projekt adaptacji grodziska w Gieczu dla celów turystycznych (1960)



Ryc. 61. Projekt wizualizacyjny zabudowy przestrzennej Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu



Ryc. 62. Zaproszenie na otwarcie Rezerwatu



Ryc. 63. Otwarcie wystawy przez Bogdana Kostrzewskiego (lipiec 1963)



Ryc. 64. Profesor Józef Kostrzewski na wystawie w Gieczu (lipiec 1963)

Po otwarciu swych podwoi dla społeczeństwa Giecz stał się miejscem licznych wycieczek i działań kulturalnych. W 1966 roku — roku Millenium Chrztu Polski, był on też jednym z ważnych miejsc na ziemiach polskich, gdzie odbyły się duże uroczystości upamiętniające to wydarzenie.

W 1966 roku zakończono też pierwszy „milenijny” etap badań i promocji dziedzictwa kulturowego w Gieczu.

Patrząc na zakres i charakter tych badań (od 1949 do czasów współczesnych) oraz ich wyniki, wysnuć można ogólniejszą refleksję, pozwalającą jednoznacznie stwierdzić, że gdyby nie archeologiczne badania osadnicze grodu i jego otuliny oraz archeologiczno-architektoniczne badania reliktyw odkrytej na nim architektury monumentalnej nasza wiedza na temat Gieczu byłaby taka sama jak przed wiekami. Jasno więc widać na tym przykładzie, jaką rolę m.in. w poznaniu historycznych początków naszego państwa odgrywa archeologia.

W czasie już ponad 50 lat istnienia Rezerwatu w Gieczu pieczę merytoryczną i administracyjną nad nim pełniło kilka instytucji. Od 1949 do 1963 roku miejscem tym opiekował się Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, od 1963 — roku Muzeum Archeologiczne w Poznaniu [patrz m.in.: KOSTRZEWSKI 1966a; ŁASTOWIECKI 1978], a z dniem 1 stycznia 1985 roku Rezerwat Archeologiczny w Gieczu wszedł w struktury organizacyjne Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy jako jego oddział. Dla Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy przejął go dyrektor Andrzej Kaszubkiewicz, a obecnie pieczę nad nim, jak i nad pozostałymi oddziałami tego Muzeum, sprawuje prof. dr hab. Andrzej M. Wyrwa.

Szczególą rolę w organizacji tej ważnej dla kultury polskiej przestrzeni historycznej odegrał Bogdan Kostrzewski.

Docent dr Bogdan Kostrzewski (ur. 2 sierpnia 1915 w Poznaniu, zm. 12 kwietnia 1971 w Poznaniu) z wykształcenia był archeologiem, absolwentem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po II wojnie światowej wraz ze swym ojcem, prof. Józefem Kostrzewskim, był organizatorem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, a od 1 września 1958 do 31 maja 1968 pełnił funkcję jego dyrektora. On to też stał się głównym organizatorem Rezerwatu w Gieczu. Prowadził tam badania wykopaliskowe i do końca życia, mimo słabego zdrowia, był jego prężnym kierownikiem i kustoszem⁷³. Dzięki niemu i współpracującym

⁷³ Materiały archiwalne dotyczące doc. dr. B. Kostrzewskiego znajdują się w archiwach: Muzeum Środkowego Nadodrza w Świdnicy, Muzeum Archeologicznego w Poznaniu i Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

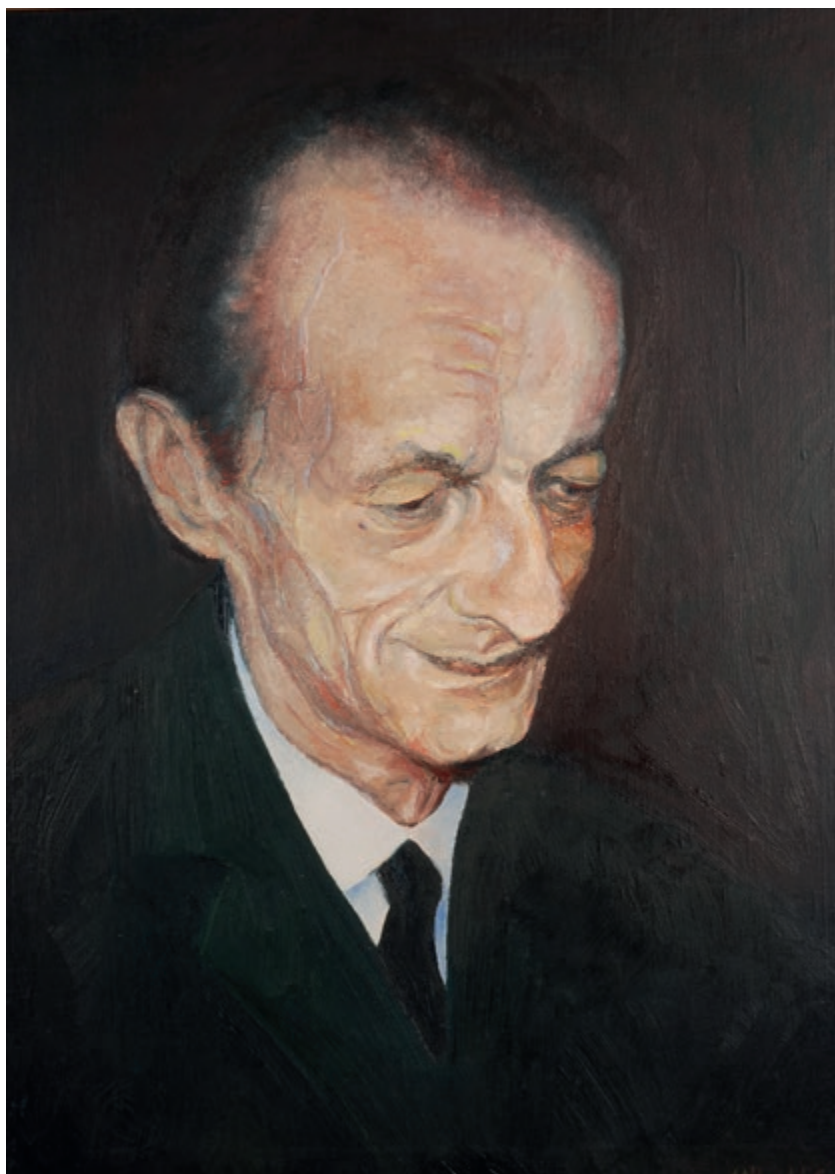
z nim naukowcom, studentom i miłośnikom archeologii oraz gieckiej parafii św. Jana Chrzciciela stopniowo, ale sukcesywnie, owo zapomniane przez wieki miejsce coraz lepiej było poznawane, zajmując należne mu miejsce na mapie kulturowej Polski.

Po kolejnych zmianach osób zarządzających Rezerwatem (patrz Aneks 2) obecnie ich dzieło, jako kierownik Oddziału Rezerwat Archeologiczny Gród Wczesnopiastowski w Gieczu kontynuuje kustosz mgr Teresa Krysztofiak.

W licznych badaniach archeologicznych, archeologiczno-architektonicznych i przyrodniczych prowadzonych w Gieczu i jego otulinie brało udział bardzo wiele osób. Niezależnie od doc. dra Bogdana Kostrzewskiego wśród naukowców, którzy byli z tym miejscem szczególnie związani, wymienić należy przede wszystkim panią prof. Zofię Kurnatowską (Zofię Hilczerównę), która m.in. jako przewodnicząca Rady Naukowej Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy była inspiratorem wielu gieckich przedsięwzięć badawczych. W latach 1990–2013 z wielkim zaangażowaniem pełniła funkcję głównego konsultanta tych badań.

Oprócz pani prof. Zofii Kurnatowskiej wiele serca zostawili na gieckiej równinie i w gieckim grodzie również prof. Aleksander Grygorowicz, prof. Kazimierz Tobolski, Mateusz Łastowiecki, Edwin Dzieciołowski, a także badacze z zespołu pani prof. Klementyny Żurowskiej z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Muzeum Archeologicznego w Poznaniu i Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy (patrz Aneks 2).

Rezerwat w Gieczu od początku swego istnienia był też miejscem różnorodnych działań naukowych i edukacyjnych promujących dziedzictwo kulturowe pierwszych Piastów w Polsce i za granicą. Szczególnie w okresie milenijnym stał się on swoistego rodzaju centrum animacji historycznej, w ramach której starano się budować i ugruntowywać wiedzę o początkach naszego państwa. Na licznych konferencjach naukowych spotykali się tu znakomici naukowcy z kraju i zagranicy. Podczas badań gieckich, w trakcie praktyk studenckich wykształciło się tu znaczne grono archeologów, poczynając od naszych mistrzów, nas i naszych już uczniów.



Ryc. 65. Bogdan Kostrzewski (1915–1971),
archeolog, założyciel Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu



Ryc. 66. Zofia Kurnatowska (1932–2013)

**PAŁAC KULTURY W POZNANIU
POWIATOWY DOM KULTURY W ŚRODZIE**

NIEDZIELA 15 WRZEŚNIA 1963 - GODZ. 19.30

Giecz - Grodziszczko, pow. Środa

ZESPÓŁ TEATRALNY P. D. K. W ŚRODZIE
CHÓR MĘSKI „ARION” W POZNANIU
Zespoły i grupy regionalne Z. M. W. Ziemi Środzkiej

PRZEDSTAWIA W OBRĘBIE WAŁÓW GRODU
DRAMAT HISTORYCZNY
Lestwa Eustachiewicza i Witolda Zegańskiego

KOŁODZIEJ CZAS

OSNUTY NA TLE DZIEJÓW GIECZA

PO POŁUDNIU GODZINA 16,00 - NA TERENIE GRODZISKA

odbędzie się **KONCERT** p. t.

PIEŚNI TYSIĄCLECIA

W WYKONANIU CHÓRU MĘSKIEGO „ARION” Z POZNANIA
pod dyr. Prof. WITALISA DOROŻAŁY

WSTĘP WOLNY

WYJAZD AUTOKARAMI Z PRZED PAŁACU KULTURY I DOMU KULTURY W ŚRODZIE
Bilety na autobus prosimy rezerwować Poznań - Giecz w Referacie Uczestnictwa Pałacu Kultury
w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 80/82 pokój 51, telefon 500-42 do piątku 13 września godz. 12
ŚRODA - GIECZ w Powiatowym Domu Kultury w Środzie, telefon 233

Ryc. 67. Inauguracja roku oświatowo-kulturalnego. Plakat zapowiadający widowisko plenerowe „Kołodziej czas” (wrzesień 1963)



Ryc. 68. „Piastowscy rycerze w Gieczu”



Ryc. 69. Konferencja naukowa 18 maja 1965, od lewej siedzą:
prof. Karl-Heinz Otto, prof. Józef Kostrzewski, prof. Paul Grimm

NOWE OBLCZE REZERWATU

Nowy etap w dziejach Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu rozpoczął się na początku XXI wieku. W związku z potrzebą dostosowania tego miejsca do aktualnych potrzeb muzealnych i turystycznych powstała idea kompleksowej przebudowy i budowy obiektów w trzech rezerwach archeologicznych, których kustoszem było Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, tj. na Ostrowie Lednickim, w Grzybowie i Gieczu. W dniu 20 września 2003 roku zakończono opracowanie „Karty opisu potencjalnego projektu do dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w Polsce (ERDF)”. W styczniu 2005 roku przyjęto powstałe założenia dla projektu „Programu funkcjonalno-użytkowego”, który stanowił podstawę opracowania Programów funkcjonalno-użytkowych — dla każdego z rezerwatów archeologicznych indywidualnie. Następnie w marcu 2005 przeprowadzone zostały równoległe trzy postępowania o udzielenie zamówień publicznych w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie dokumentacji technicznej i formalno-prawnej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego. Umowy z wykonawcami projektów zostały podpisane 29 kwietnia 2005 roku. Projekt dla grodu gieckiego wygrała Autorska Pracownia Architektury Liliany Puzo z Piły.

W dniu 29 maja 2008 roku Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy złożyło wnioski o dofinansowanie zadania realizowanego ze środków pozostających w dyspozycji ministra kultury oraz ministra ochrony środowiska w ramach Programu Operacyjnego „Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego”. Wniosek został zaakceptowany i przeznaczony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego do dofinansowania. Po spełnieniu wszystkich kwestii formalnoprawnych i finansowych w sierpniu 2009 roku bardzo intensywnie ruszyły prace nad przebudową istniejących i budową nowych obiektów gieckiego Rezerwatu Archeologicznego. Prace te prowadziło Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Bolesława Spochacza z Ruszkowa koło Środy Wielkopolskiej. Wielki wkład w przygotowanie planów nowego ośrodka mieli ówczesny dyrektor Andrzej Kaszubkiewicz, a przede wszystkim zespół merytoryczny rezerwatu gieckiego — panie Teresa Krysztofiak i Elżbieta Indycka oraz Joanna Maciaszczyk — inżynier kontraktu. W trakcie bezpośredniej realizacji projektu od końca 2008 roku wiele czasu i zaangażowania w jego realizację, oprócz ekipy gieckiej, wnieśli Marek Krężałek, wicedyrektor Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, i dyrektor Andrzej M. Wyrwa oraz ekipy techniczne Muzeum.



Ryc. 70. Budowa budynku wystaw czasowych na osadzie edukacyjnej (październik 2009)



Ryc. 71. Budowa głównego budynku Muzeum (sierpień 2010)



Ryc. 72. Budowa klatki schodowej w budynku głównym Muzeum



Ryc. 73. Narada w czasie budowy Rezerwatu, od lewej: Robert Ochowiak (PW Bolesław Spochacz), Grzegorz Spochacz, inż. Zbigniew Konys i inż. Wojciech Borkowski (Agencja Inwestycyjna TERRA) (kwiecień 2010)

Po wielkim wysiłku ekip budowlanych i pracowników Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy w dniu 12 listopada 2010 roku nowy Rezerwat został otwarty⁷⁴. W obecności przedstawicieli Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, władz administracyjnych, ekip budowniczych i pracowników Muzeum otwarcia dokonał, od samego początku bardzo zaangażowany w ideę nowej wizji tego miejsca, pan Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego.



Ryc. 74. Zaproszenie na otwarcie zmodernizowanego Rezerwatu

⁷⁴ Kalendarium działań patrz: <http://www.lednica.pl/strona,kalendarium.html>.



Ryc. 75. Uroczyste otwarcie przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka nowych obiektów w Rezerwacie (12 listopada 2010)



Ryc. 76. Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, w towarzystwie prof. Andrzeja M. Wyrwy, dyrektora Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, i Jana Lubasa, Wójta Gminy Dominowo, zwiedza osadę edukacyjną



Ryc. 77. Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, w nowo otwartym budynku muzealnym, dalej od prawej: Teresa Krysztofiak, Elżbieta Indycka, Andrzej M. Wyrwa



Ryc. 78. Zwiedzanie wystawy czasowej „Kościół, który zbudowali aniołowie” (17 maja 2011)

W wyniku dokonanych prac w Rezerwacie powstała otoczona drewnianą palisadą osada edukacyjna z lekkimi konstrukcjami drewnianymi (półziemianki i chaty naziemne), stanowiącymi rekonstrukcje budynków mieszkalnych z wczesnego średniowiecza, w których obrębie zaaranżowano warsztaty rzemieślnicze (m.in. garncarski, tkacki) i obiekty gospodarcze z nimi związane. Wzniesiono też na jej terenie budynek muzealny z magazynami i salą wystaw czasowych. W obrębie grodu pobudowano nowy budynek muzealny, w którego wnętrzu powstała duża sala muzealna do wystaw stałych, biblioteka, magazyny, sala konferencyjna, pracownia naukowa, pomieszczenie edukacyjne do prowadzenia interaktywnych lekcji muzealnych itd. W wyniku tych prac „starożytny” Giecz na nowo nabrał blasku.

Niezależnie od wszystkich zadań statutowych związanych z ochroną dziedzictwa kulturowego, które ma do spełnienia Muzeum — Rezerwat Archeologiczny Gród Wczesnopiastowski w Gieczu, jego pracownicy merytoryczni podjęli w nowym ośrodku szeroką działalność edukacyjną mającą na celu przybliżenie dziejów tego miejsca i historii Polski wczesnopiastowskiej. W działania Muzeum zaangażowały się zaproszone przez nich placówki edukacyjne gminy Dominowo i powiatu średzkiego, studenci archeologii, grupy rekonstrukcyjne animujące wybrane wydarzenia związane zarówno z historią grodu gieckiego, jak i ginącą już tradycją kulturową polskiego ludu.



Ryc. 79. Nowy budynek Muzeum



Ryc. 80. Osada edukacyjna (lipiec 2012)



Ryc. 81. Stała wystawa „Terra sancta. Giecz w monarchii piastowskiej”
w głównym budynku muzealnym (otwarta 9 maja 2011)



Ryc. 82. Zajęcia edukacyjne w osadzie edukacyjnej (2012)



Ryc. 83. Zajęcia edukacyjne w Muzeum (2010)



Ryc. 84. Zajęcia edukacyjne w Muzeum (2012)

Gdy w 2013 roku, który Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy ogłosiło Rokiem Jubileuszowym Giecza, świętowano 50-lecie powstania gieckiego Rezerwatu Archeologicznego, przed oczyma stawały pokolenia mieszkańców tego miejsca, „badaczy starożytności”, naukowców i wszystkich tych, dzięki którym prace ukryte w archiwum Ziemi relikty przeszłości były odsłaniane, konserwowane i ukazywane społeczeństwu, tak aby mogły na nowo opowiedzieć dzieje słynnej onegdaj rezydencji pierwszych Piastów.

Obchody Roku Jubileuszu oficjalnie zainaugurowano w dniu 15 kwietnia 2013 roku otwarciem wystawy czasowej „Wspomnienia cenniejsze niż klejnoty”. Przez cały rok turyści zwiedzający tę bogato ilustrowaną ekspozycję mogli się zapoznać z najnowszą historią *Grodziszczka* przedstawioną przez pryzmat wspomnień osób bezpośrednio związanych z działalnością Rezerwatu przez ostatnie półwiecze.

Główne uroczystości odbyły się w niedzielę 21 lipca 2013 roku. Rozpoczęła je jubileuszowa Msza św. odprawiona przez księdza prałata Jana Stanisławskiego, przedstawiciela księdza arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, metropolity poznańskiego, w kościele św. Jana Chrzciciela na *Grodziszczku*. Następnie w sali konferencyjnej budynku muzeum zorganizowano odświętne spotkanie, na które przybyli m.in. Tomasz Pawlicki — starosta powiatu średzkiego, Wojciech Zięt-

kowski — burmistrz Środy Wlkp., Krzysztof Pauter — wójt gminy Dominowo, Aleksander Starzyński — Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków, ksiądz prałat Jan Stanisławski, ksiądz Zbigniew Nowaczewski — proboszcz parafii Giecz i *Grodziszczko* oraz pracownicy Muzeum i sympatycy Rezerwatu. Wzniesiono toast za pomyślność placówki i dzielono się tortem z pięćdziesięcioma świeczkami. Starosta średzki pan Tomasz Pawlicki w imieniu Kapituły corocznego konkursu „Ambasador Powiatu Średzkiego” za dotychczasowe wieloletnie zasługi gieckiego rezerwatu w promocji turystycznych walorów powiatu na ręce pani Teresy Krysztofiak przekazał dla oddziału gieckiego statuetkę Honorowego Ambasadora Powiatu Średzkiego w dziedzinie turystyki. Spotkanie połączone było z prezentacją jubileuszowego albumu *Wspomnienia jak klejnoty* zawierającego zdjęcia i wspomnienia z półwiecznej historii tego miejsca.

Na podgrodziu, w osadzie edukacyjnej, odbywał się tymczasem piknik historyczny. Przybyłe z całej Polski drużyny wojów piastowskich, a z Czech „drużyny księcia Brzetysława”, oraz odtwórcy życia codziennego w średniowieczu zamienili osadę edukacyjną w tętniącą życiem wioskę średniowieczną. Finałem uroczystości była niezwykle dynamiczna i widowiskowa inscenizacja najazdu księcia Brzetysława na Giecz oraz koncert muzyków wolińskich na replikach średniowiecznych instrumentów muzycznych. W całodniowych obchodach jubileuszowych 21 lipca wzięło udział ponad 1600 osób⁷⁵.

Uroczystości jubileuszowe zakończyła ogólnopolska konferencja naukowa z udziałem gości zagranicznych pt. „Gród piastowski w Gieczu. Geneza, funkcja, kontekst”. Wzięli w niej udział wybitni przedstawiciele nauki — archeolodzy, antropolodzy i historycy, historycy sztuki i architektury, którzy w dniach 14–15 października 2013 roku omawiali różne aspekty z dziejów Giecza i jego miejsca w średniowiecznych dziejach Polski piastowskiej [MICIĄK 2013b; WYRWA, KARA, KRYSZTOFIAK 2013; WRZESIŃSKI 2014]. Wypływające z tej konferencji wnioski wytyczają dalsze kierunki badań Giecza i przestrzeni osadniczej wokół niego⁷⁶, a jednocześnie rozpoczynają kolejne 50-lecie tego pięknego i znaczącego dla kultury polskiej miejsca.

⁷⁵ Szerszy opis wydarzeń roku jubileuszowego patrz: MICIĄK 2013b; obszerniej: MICIĄK 2013c.

⁷⁶ Wystąpienia naukowe przedstawione na jubileuszowej konferencji zostaną opublikowane w osobnej monografii w 2015 roku.

CZECHY IDĄ!

21 lipca 2013

**Dzień Jubileuszu 50-lecia
Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu**

Rezerwat Archeologiczny został otwarty w niedzielne popołudnie 21 lipca 1963 roku. Dokładnie 50 lat później – 21 lipca 2013 roku zapraszamy do Grodu w Gieczu, by uczcić z nami 50 urodziny Rezerwatu!

14.00-19.00 – PIKNIK ŚREDNIOWIECZNY

- na terenie osady edukacyjnej
- pokazy i warsztaty średniowiecznego rzemiosła (m.in. garncarstwo, powroźnictwo, rogowarstwo)
- wprowadzenie do sztuki zielarskiej
- możliwość posmakowania dawnych potraw i poznania zapachów średniowiecza
- gry i zabawy dla najmłodszych
- quest – rymowana historia Gieczy lub historia Rezerwatu z łamigłówkami i zadaniami do indywidualnego zwiędzania

ok. 19.00 – **INSCENIZACJA PRZYJAZDU
KSIĘCIA BRZETYSŁAWA DO GIECZA**

ok. 20.00 – **KONCERT ZESPOŁU NEOFOLKOWEGO**

W organizacji pikniku średniowiecznego wspierać nas będzie Towarzystwo Żywej Archeologii z Kalisza, a w inscenizację najazdu Brzetysława zaangażowany jest Sławomir Radbor Uta, znany głównie z projektu Słowiański Mit o Stworzeniu Świata.

Zwiedzanie wystaw muzealnych w Rezerwacie oraz udział w wydarzeniach jubileuszowych jest tego dnia bezpłatny.

Zapraszamy

mpp

Muzeum Pierwszych Piastów na Legnicy

ul. Piastów 10
53-600 Legnica
tel. 71 374 10 00
www.mpp.lodz.pl

REZERWAT ARCHEOLOGICZNY
GRODZIECZNA W GIECZU

WYDZIAŁ HISTORII I ETNOLOGII UNIWERSYTETU
Wrocławskiego



ARCHEOLOGICZNY
CENTRUM WSPÓŁPRACY
MUSEUM W GIECZU



Ryc. 85. Plakat zapraszający do Rezerwatu na główne uroczystości jubileuszowe 21 lipca 2013



Ryc. 86. „Czechy idą!”, wjazd księcia Brzetysława do Giecza, rekonstrukcja wydarzeń z 1039 roku (21 lipca 2013)



Ryc. 87. Rekonstrukcja wydarzeń z 1039 r., wjazd księcia Brzetysława do Giecza (21 lipca 2013)



Ryc. 88. Jubileuszowa sesja „Gród Piastowski w Gieczu. Geneza, funkcja, kontekst” w sali konferencyjnej Rezerwatu (14 października 2013)

Reasumując. W tych krótkich refleksjach starałem się w syntetyczny sposób ukazać i przypomnieć początki zainteresowania „lechickim” ośrodkiem w „starożytnym” *Gieczu* i w ogólny sposób zarysować kolejne, najważniejsze etapy badań naukowych, a na ich podstawie przedstawić budowę, rozwój i modernizację Rezerwatu Archeologicznego, mając nadzieję, że zarówno dziś, jak *et haec olim meminisse iuvabit*, czyli *i kiedyś pamięć o tym będzie miła*.

ANEKSY

Aneks I

Kadra naukowa badań milenijnych 1949–1963

1. Edward Dąbrowski
2. Stanisław Jasnosz
3. Aniela Knapowska-Mikołajczyk
4. Maria Kostrzewska
5. Bogdan Kostrzewski — kierownik badań
6. Stanisław Kurnatowski
7. Jan Leon Łuka
8. Tadeusz Malinowski
9. Helena Nejowa (Józwikówna)
10. Franciszek Roźnowski
11. Marian Tuszyński
12. Jacek Ślaski
13. Eliza Śmigielska (Naumowiczówna)
14. Bonifacy Zielonka

Pełne zestawienie pracowników badań patrz: GIECZ — WSPOMNIENIA.

Aneks II

Kierownicy rezerwatu archeologicznego w Gieczu

A. Pod zarządkiem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

DYREKTORZY MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO W POZNANIU:

Bogdan Kostrzewski (1958–1968)

Włodzimierz Błaszczyk (1969–1981)

Lech Krzyżaniak (1982–2004)

KIEROWNICY REZERWATU POD ZARZĄDEM MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO:

1. Apolonia Witt (21.07.1963–01.04.1964)
vacat (02.04.1964–31.08.1965)
2. Ignacy Olejniczak (01.09.1965–01.10.1966)
3. Bogdan Marcinkowski (02.10.1966–30.09.1967)
4. Izabela Ulawska (01.10.1967–31.05.1968); p. o. kierownika
5. Bogdan Kostrzewski (01.06.1968–30.09.1970)
6. Michalina Kwiczala-Sojecka (01.10.1970–31.05.1976)
vacat (01.06.1976–30.06.1976)
7. Mateusz Łastowiecki (01.07.1976–31.08.1978)
8. Heliodor Walkowski (01.09.1978–02.12.1984)
9. Bolesław Panczenko (03.12.1984–31.12.1984); p. o. kierownika

B. Pod zarządkiem Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy:

DYREKTORZY MUZEUM PIERWSZYCH PIASTÓW NA LEDNICY:

Andrzej Kaszubkiewicz (10.03.1981–27.01.2008; zarząd nad Gieczem od 01.01.1985)

Andrzej M. Wyrwa (od 01.11.2008)

KIEROWNICY REZERWATU POD ZARZĄDEM MUZEUM PIERWSZYCH PIASTÓW
NA LEDNICY:

1. Edwin Dzięciołowski (01.01.1985–31.11.1987 — jako kierownik działu archeologicznego Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy)
2. Edwin Dzięciołowski (01.12.1987–31.12.2000)
3. Teresa Krysztofiak (15.01.2001 — nadal)

Opracowanie Magda Miciak, Andrzej M. Wyrwa.

Pełne zestawienie pracowników Rezerwatu do 2013 roku patrz: GIECZ —
WSPOMNIENIA.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

ANONIM TZW. GALL

Anonim tzw. Gall, *Kronika Polska*, przeł. R. Grodecki, oprac., wstęp i przypisy M. Plezia, wyd. V, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, ks. I, rozdz. 8.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA, SYGN. BK 12871, k. 10–13.

ŚW. BRUNON Z KWERFURTU

Św. Brunon z Kwerfurtu, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*, przekład E. Szwarzenberg-Czerny, wstęp J. Spież, R. Witkowski, Kraków 2002, s. 90; MPH VI, s. 415.

JAN DŁUGOSZ

1961a *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa, ks. I.

1961b *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa, ks. II.

1974 *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa, ks. VII.

1975 *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa, ks. V, s. 30.

KDM

Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, t. I, nr 21.

KDŚ

Kodeks Dyplomatyczny Śląska, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1956, t. I, nr 35.

KDW

Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, Poznań 1877–1999, t. I–XI.

KOSMASA KRONIKA CZECHÓW

Kosmasa Kronika Czechów, przekład, wstęp i komentarze M. Wojciechowska, Warszawa 1968, ks. II, rozdz. II i inne wydanie tejże: *Kosmasa Kronika Czechów*, przekład, wstęp i komentarze M. Wojciechowska, Wodzisław Śląski 2012, ks. II, rozdz. II–IV.

KRONIKA KSIĄŻĄT POLSKICH

Kronika książąt polskich, MPH, t. III, Lwów 1878, s. 423–578 (przekład tejże K. Abgarowicz — maszynopis w Instytucie Historii UAM).

KRONIKA POLSKA

Kronika polska [*Kronika polsko-śląska*], wyd. L. Ćwikliński, MPH, III, Lwów 1878; reprint Warszawa 1961, s. 578–665 (przekład teŝe K. Abgarowicz — maszynopis w Instytucie Historii UAM).

KRONIKA WIELKOPOLSKA

Kronika Wielkopolska, przekład K. Abgarowicz, wstęp i komentarz B. Kürbis, Kraków 2010.

KSIĘGA UPOSAŻENIA

J. Nowacki, *Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510*, Poznań 1950.

MGH SS NS

Scriptores rerum Germanicarum, Nova series 2, 1923, *Die Chronik der Böhmen des Cosmas von Prag* (*Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*), hrsg. von Bertold Bretholz unter Mitarbeit von Wilhelm Weinberger, Bd. II, Berolina (Berlin) 1923 (przedruk 1995); wersja elektroniczna m.in.: <http://daten.digital-e-sammlungen.de/~db/bsb00000683/images/index.html?id=00000683&fip=eayawenxdsydwsdaszytsfdrxsqrs&no=1&seite=183>.

MISTRZ WINCENTY

Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przełożyła i opracowała B. Kürbis, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.

PIEKOSIŃSKI

F. Piekosiński, *Zbiór dokumentów średniowiecznych do wyjaśnienia prawa polskiego ziemskiego zebranych*, Kraków 1897.

WITRUWIUSZ

Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, przełożył K. Kumaniecki, wstęp A. Sadurska, Warszawa 1999 (inne wydanie — wyd. PWN 1956).

ŹRÓDŁA DO HISTORII KOŚCIOŁA

P. Pokora, *Źródła do historii kościoła pw. św. Jana na grodzisku oraz kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia P. Marii i św. Mikołaja*, Poznań (wybór wypisów — rejestry źródłowe; maszynopis w Archiwum Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu).

Literatura (wybór)

ABRAHAM W.

1962 *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań.

ABRAMOWICZ A.

1991 *Historia archeologii polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa–Łódź.

2002 *Joachim Lelewel o Ostrowie Lednickim*, w: *Budownictwo i budowniczowie w przeszłości. Studia dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Poklewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Abramowicz, J. Maik, Łódź, s. 499–506.

ALBUM. FOTOGRAFICZNE

- 1859 *Album. Fotograficzne wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej w Krakowie przez Komisję delegowaną z oddziału archeologii i sztuk pięknych w c. k. Tow. Nauk. Krakowskie 1858 i 1869 roku, wykonane w zakładzie Karola Beyera, Warszawa.*

ANTONIEWICZ J.

- 1955 *Niektóre dowody kontaktów słowiańsko-pruskich w okresie średniowiecznym w świetle źródeł archeologicznych, Wiadomości Archeologiczne 22(1955), z. 3–4, s. 233–277.*

ARCHITEKTONICZNO-PRZESTRZENNE

- 2007 *Architektoniczno-przestrzenne i przyrodnicze podstawy rekonstrukcji założeń obronnych Gieczu, red. A. Grygorowicz, K. Milecka, K. Tobolski, Poznań.*

ARCHITEKTURA ROMAŃSKA W POLSCE

- 2001 *Architektura romańska w Polsce. Bibliografia, oprac. E. Świechowska, W. Mischke, wstęp Z. Świechowski, Warszawa.*

ARNOLD S.

- 1927 *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej (w. XII–XIII), Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski, z. 2, Kraków.*

BABIK Z.

- 2001 *Najstarsza warstwa nazewnicza na ziemiach polskich, Kraków.*

BEHLA R.

- 1888 *Die vorgeschichtlichen Rundwälle im östlichen Deutschland, Berlin.*

BIAŁECKI A.

- 1857 *Wykopaliska w Manieczkach, Warszawa.*

BIEDROŃ A.

- 1994 *Uwagi o kościele św. Jana w Gieczu na tle zabudowy Ostrowa Lednickiego i przekazów pisanych, Studia Lednickie 3(1994), s. 249–252.*

[A. BIELAWSKI]

- 1861 *Wystawa Starożytnictwa w Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich we Lwowie, Przegląd Poznański, t. 31, Poznań, s. 365–366.*

BIENIAK J.

- 2012 *Państwo Mieclawa. Studia analityczne, Warszawa.*

BIENIEK S.

- 1965 *Piotr Włostowic, postać z dziejów średniowiecznego Śląska, Wrocław.*

BIERNACKI A.

- 2005 *Aleksander Przeddziecki. Życiorys uczonego i mecenasu, Kraków.*

- BIERNACKI C.
1862 *Gdecz albo Giecz*, w: *Encyklopedia Powszechna S. Olgelbranda*, t. XI, Warszawa, s. 713.
- BLÁHOVA M., FROLIK J., PROFANTOVÁ N.
1999 *Velké Dějiny Zemí Koruny České*, t. I (do roku 1197), Praha.
- BOCHEŃSKI Z.
1930 *Polskie szyszaki wczesnośredniowieczne*, Prace Komisji Antropologii i Prehistorji Polskiej Akademji Umiejętności, nr 3, Kraków.
- BOROWSKA D.
1964 *Kryzys monarchii wczesnopiastowskiej*, w: *Polska pierwszych Piastów*, red. T. Manteuffel, Warszawa, s. 145–177.
2013 *Kryzys monarchii wczesnopiastowskiej w latach trzydziestych XI wieku*, Warszawa.
- BOSICKI A.
2003 *Profesor Antoni Bialecki (1836–1912) i jego wpływ na środowisko prawników Szkoły Głównej Warszawskiej*, *Studia Iuridica*, t. XLII, s. 7–18.
- BRZOSTOWICZ M.
2005 *Gród wczesnośredniowieczny w Łądzie nad Wartą w świetle najnowszych badań archeologicznych*, w: *Łąd nad Wartą. Dziedzictwo kultury słowiańskiej i cysterskiej*, red. M. Brzostowicz, M. Przybył i in., Poznań, s. 47–60.
2008 *Problematyka badań nad czasami przedpiastowskimi w Wielkopolsce*, w: *Wielkopolska w dziejach. Archeologia o regionie*, red. H. Machajewski, Poznań, s. 127–136.
- BUKO A.
2005 *Archeologia Polski wczesnopiastowskiej. Odkrycia — hipotezy — interpretacje*, Warszawa–Giecz.
2013 *Najstarsze ośrodki Piastów w świetle archeologii*, w: *Institucje „wczesnego państwa” w perspektywie wielości i różnorodności kultur*, red. J. Banaszkiewicz, M. Kara, H. Mamzer, Poznań, s. 331–354.
- CHŁOPOCKA H.
2010 *Ignacy Zakrzewski (1823–1889)*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań, s. 117–132.
- CICIORA B.
2009 *Jan Matejko a średniowiecze. Zainteresowania — innowacje — realizacje*, Kraków 2009 (maszynopis pracy doktorskiej pisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Wojciecha Bałusa, wydruk komp. w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 2009/095).
- CICIORA B., WYRWA A.M.
2013 *Zaprowadzenie chrześcijaństwa w Polsce. Krótkie studium obrazu Jana Matejki „Zaprowadzenie chrześcijaństwa R.P. 965”*, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XXIX, Dziekanowice–Lednica.

CUSTODIA MEMORIAE

2009 *Custodia Memoriae. Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy — XL lat istnienia (1969–2009)*, red. A.M. Wyrwa, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XIV, Lednica.

DĄBROWSKA E.

1999 *Pierwotne miejsce pochowania i recepcja relikwii św. Wojciecha we wczesnym średniowieczu*, w: *Tropami świętego Wojciecha*, red. Z. Kurnatowska, Poznań, s. 147–158.

DERWICH M.

1995 *Kilka uwag w sprawie Pięciu Braci Męczenników*, w: *Cracovia — Polonia — Europa: studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków, s. 181–188.

DUSZA T.

1967 *Dzieje kultu św. Pięciu Braci Pustelników: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka, Krystyna*, Kronika Diecezji Włocławskiej 50(1967), s. 110–116.

1984 *Kazimierz Biskupi pierwsza i jedyna siedziba Pięciu Braci*, Kronika Diecezji Włocławskiej 67(1984), s. 275–285.

1987 *Pięciu Braci — kwestie kontrowersyjne*, *Nasza Przeszość* 68(1987), s. 5–60.

DZIAŁYŃSKI T.

1860 *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego do dnia 1go stycznia 1860*, *Roczniki TPNP*, t. I, s. 588.

DZIEJE KULTU PIĘCIU BRACI MĘCZENNIKÓW

2002 *Dzieje kultu Pięciu Braci Męczenników w Polsce i Europie. Dzieje Kazimierza Biskupiego*, cz. 2, red. A. Szymkowski, Kazimierz Biskupi.

[E.K.] KIERSKI E.

1837 *Giecz, Przyjaciół Ludu*, z 28 stycznia 1837, Rok 3, t. 2, nr 30.

1862 *Giecz, Tygodnik Ilustrowany*, R. 1862, t. VI, nr 150, s. 59–60.

ERZEPKI B.

1896 *Spis członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu*, Poznań.

GĄSIOROWSKI A.

1967 *Uwagi o mniejszych kasztelaniach wielkopolskich XIII–XIV wieku*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 19(1967), z. 1, s. 71–108.

GIECZ — WSPOMNIENIA

2013 *Giecz — wspomnienia cenniejsze niż klejnoty (1963–2013). Wystawa z okazji jubileuszu 50-lecia Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu*, opr. M. Miciak, *Giecz*.

GŁOWACKA A.

1960 *Włodzimierz Adolf Wolniewicz pionier postępu rolniczego w Wielkim Ks. Poznańskim (1814–1884)*, Warszawa 1960 [seria: Polska Akademia Nauk. Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, Seria B, z. 3, s. 141–271].

- GÓRSKA-GOŁASKA K.
1993 *Kazimierz Biskupi w średniowieczu. Dzieje Kazimierza Biskupiego*. cz. 1, *Monografia*, red. Z. Chodyła, Kazimierz Biskupi–Poznań, s. 31–70.
- GRABSKI A.F.
2000 *Zarys historiografii polskiej*, Poznań.
2003 *Dzieje historiografii polskiej*, Poznań.
- GRÓD WCZESNOŚREDNIOWIECZNY W ŁĄDZIE
1978 *Gród wczesnośredniowieczny w Łądzie nad środkową Wartą. Materiały z seminarium nt. „Badania archeologiczne w Łądzie. Próba interpretacji przynależności plemiennej i funkcji grodu” 26 i 27 VI 1974*, red. W. Błaszczyk, Biblioteka Fontes Archaeologici Posnanienses, t. 4, Poznań.
- GRUNWALD-HAJDASZ B., WĘDZKI A.
2008 *Giecz*, w: *Wczesna Słowiańszczyzna. Przewodnik po dziejach i literaturze przedmiotu*, red. A. Wędzki, Warszawa, t. 1, s. 170–174 i t. 2 — bibliografia, alfabetycznie wg autorów.
- GRZYBOWSKI K.
1975 *Szkoła historyczna krakowska*, w: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, red. B. Skarga, Warszawa, s. 535–592.
- HENSEL W.
1953 *Studia i materiały do Wielkopolski wczesnohistorycznej*, t. II, Poznań.
- HILCZERÓWNA Z.
1970 *Pisanki*, Słownik Starożytności Słowiańskich, t. IV, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 115–116.
- HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ
br *Historia literatury polskiej w dziewięciu tomach. Romantyzm*, red. A. Skoczek, Bochnia–Kraków–Warszawa, t. V, cz. 1–2.
- HISTORIOGRAFIA POLSKA
1968 *Historiografia polska w dobie pozytywizmu (1865–1900). Kompendium dokumentacyjne*, red. R. Przesławski, Warszawa.
- ILGIEWICZ H.
2012 *Kontakty wileńskich towarzystw naukowych na początku XX w.*, w: *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk a towarzystwa naukowe na ziemiach polskich w XIX i na początku XX wieku*, red. W. Molik, A. Hinc, Poznań, s. 67–82.
- INDYCKA E.
2000 *Materiały do bibliografii do rejonu osadniczego Giecza (1837–1998)*, *Studia Lednickie* 6(2000), s. 443–450.
2005a *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Gieczu, stan. 4, woj. wielkopolskie — dotychczasowe wyniki badań*, *Studia Lednickie*, 8(2005), s. 175–196.
2005b *Unikatowy wczesnośredniowieczny ryłec do pisania z Giecza*, w: *Lapides viven-*

tes. *Księga dedykowana prof. dr hab. Klementynie Żurowskiej*, red. T. Rodzińska-Choraży, A. Włodarek, Kraków, s. 311–318.

JACKIEWICZ D.

2012 *Karol Beyer 1818–1877*, Warszawa.

JANA MATEJKI POCZET KRÓLÓW I KSIĄŻĄT

1996 *Jana Matejki Poczet królów i książąt polskich*, przygotowała i wstępem opatrzyła A. Wasilikowa, Warszawa.

JAN MATEJKO

2007 *Jan Matejko (1838–1893)* — Wielka Kolekcja Sławnych Malarzy, red. i oprac. Studio Print, Poznań.

JAŻDŻEWSKI W.

1890 *Wykopaliska denarów z wieku X–XI w Poznańskim*, *Zapiski Archeologiczne Poznańskie*, z. V, Poznań, s. 49–52.

JUNGNITZ J.

1907 *Die Grenzen des Breslauer Bistums*, *Studien zur schlesischen Kirchengeschichte*, Breslau, s. 1–18.

KACZMAREK J.

1998 *Wczesnośredniowieczne przedmioty szklnione związane z magią*, w: *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, red. H. Kóčka-Krenz, W. Łosiński, Poznań, s. 549–560.

KACZMAREK J., KACZMAREK H., SILSKA P.

2013 *Początki starożytnictwa wielkopolskiego w korespondencji Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego*, Poznań.

KARA M.

2000 *Anfänge der Bildung Piastenstaates im Lichte neuer archäologischer Ermittlung*, *Questiones Medii Aevi Novae*, t. 5, s. 57–85.

2004 *Archeologia o początkach państwa Piastów*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa, s. 253–317.

2006 *Nowe w archeologii Wielkopolski wczesnośredniowiecznej*, w: *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce — 15 lat później*, red. W. Chudziak, A. Moździoch, Toruń–Wrocław–Warszawa, s. 207–244.

2008 *Wczesnośredniowieczne grodziska Wielkopolski w nowszych studiach archeologii (wybrane zagadnienia)*, w: *Wielkopolska w dziejach. Archeologia o regionie*, red. H. Machajewski, Poznań, s. 137–152.

2009 *Najstarsze państwo Piastów — rezultat przelomu czy kontynuacji. Studium archeologiczne*, Poznań.

KARMOWSKI J., ROMANISZYN J.

2013 *Ocena zmian zagospodarowania i zagrożeń dla wczesnośredniowiecznego kompleksu osadniczego w Gieczu i jego okolicach*, *Studia Lednickie* 12(2013), s. 39–61.

- KĘTRZYŃSKI S.
2010 *Kazimierz Odnowiciel (1034–1058)*, Kraków.
- KOBIELSKI D.
1982 *Warszawa na fotografiach z XIX wieku*, Warszawa.
- KOHN A., MEHLIS C.
1879 *Materialen zur Vorgeschichte der Menschen im östlichen Europa*, Bd. II, Jena.
- KOHN J.
1896 *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. III *Die Landkreise des Regierungsbezirks Posen*, Berlin.
- KONDIOLA H.
1978 *Prof. dr Kazimierz Malinowski (1907–1977). Z żałobnej karty*, Kronika Miasta Poznania 4(1978), s. 84–86.
- KOPALIŃSKI W.
1990 *Słownik symboli*, Warszawa.
- KOSMAN M.
2010a *Józef Łukaszewicz (1797–1863)*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań, s. 58–71.
2010b *Edward Raczyński (1786–1845)*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań, s. 14–29.
- KOSTRZEWSKI B.
1951 *Gród w Gieczu w świetle źródeł pisanych i wykopalisk*, *Z otchłani wieków*, t. 20, s. 149–154.
1961 *Giecz — pomnik historii Państwa Polskiego*, Poznań.
1962 *Z najdawniejszych dziejów Gieczy*, Wrocław.
1964 *Giecz 2*, *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. II, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 104–105.
1966a *Działalność Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu, pow. Środa Wlkp. w okresie od 21 VII 1963 do 31. XII 1965*, *Fontes Archaeologici Posnanienses* 17(1966), s. 299–301.
1966b *Gród piastowski w Gieczu*, Poznań.
(inne prace tegoż patrz INDYCKA 2000)
- KOSTRZEWSKI J.
1919–1920 *Pisanki wczesnohistoryczne*, *Przegląd Archeologiczny* 1/1–2 (za 1919–1920), s. 42–44.
- KOŚCIÓŁ, KTÓRY ZBUDOWALI ANIOŁOWIE
2012 *Kościół, który zbudowali aniołowie. Zarys dziejów kościoła Wniebowzięcia NMP w Gieczu*, red. E. Indycka, A.M. Wyrwa, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XXVI, Dziekanowice–Lednica.

- KOWALSKI G.
 2007 *Środowisko przyrodnicze rejonu Gieczu (zlewnia Maskawy i jej sąsiedztwa), w: Architektoniczno-przestrzenne i przyrodnicze podstawy rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych założeń obronnych Gieczu*, red. A. Grygorowicz, K. Milecka, K. Tobolski, Poznań, s. 81–86.
- KOZIEROWSKI S.
 1935 *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej*, Poznań.
- KOZŁOWSKA-BUDKOWA Z.
 2006 *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, Kraków.
- KRASZEWSKI J.I.
 1863 *Władysław Syrokomla*, Warszawa.
 1877 *Masław, powieść z XI wieku*, Kraków.
 1888 *Wizerunki książąt i królów polskich z 39 rycinami Ks. Pillatiego oraz inicjałami Cz. Jankowskiego*, Warszawa.
 1966 *Masław: powieść z XI wieku*, Warszawa.
- KRÓLOWIE POLSCY, WIZERUNKI ZEBRANE
 1860 *Królowie polscy, wizerunki zebrane i rysowane przez Alexandra Lessera, objaśnione tekstem historycznym przez Juliana Bartoszewicza [...] w zakładzie artystyczno-litograficznym Adolfa Pecqa & Comp [...] z 44 litografiami wykonanymi przez Henryka Aschenbrennera i Władysława Walkiewicza*, Warszawa.
- KRYSZTOFIAK T.
 1998 *Z badań nad chronologią umocnień obronnych grodu gieckiego*, w: *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, red. H. Kóčka-Krenz, W. Łosiński, Poznań 1998, s. 150–157.
 2000 *Nowoodkryte reliktury architektury romańskiej w Gieczu*, w: *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa, s. 75–83.
 2004 *Wczesnopiastowski kościół p.w. św. Jana Chrzciciela na grodzie w Gieczu w świetle najnowszych odkryć*, w: *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, red. T. Janiak, Gniezno, s. 181–198.
 2005 *Palatium w Gieczu — archeologiczne podstawy datowania relikwów*, w: *Lapides viventes. Księga dedykowana prof. dr hab. Klementynie Zurowskiej*, red. T. Rodzińska-Chorąży, A. Włodarek, Kraków, s. 286–301.
 2007 *Rozwój wczesnośredniowiecznego ośrodka grodowego w Gieczu w świetle źródeł archeologicznych*, w: *Architektoniczno-przestrzenne i przyrodnicze podstawy rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych założeń obronnych Gieczu*, red. A. Grygorowicz, K. Milecka, K. Tobolski, Poznań, s. 15–39.
 2008 *Początki osady przygodowej w Gieczu (stan. 3) w świetle materiałów archeologicznych*, w: *Ad Oderam fluvium. Księga dedykowana pamięci Edwarda Dąbrowskiego*, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 241–264.
 2009 *Giecz. Gródek przedpaństwowy — wczesnopiastowski gród centralny — ośrodek kasztelański*, w: *Custodia Memoriae. Muzeum Pierwszych Piastów na*

Lednicy — XL lat istnienia (1969–2009), red. A.M. Wyrwa, Lednica, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XIV, s. 111–139.

KRZEMIĘŃSKA B.

- 1959 *W sprawie chronologii wyprawy Brzetysława I na Polskę*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, z. 12 (Historia), Łódź, s. 23–37.
- 1999 *Břetislav I, Čechy a střední Evropa v první polovině XI. století*, Praha (wyd. I 1989).

KRZEMIĘŃSKA B., MERHAUTOVÁ A., TŘEŠTIK D.

- 2000 *Moravští Přemyslovci ve znojemské rotundě*, Praha.

KURNATOWSKA Z.

- 1984 *Próba odtworzenia organizacji zarządu terytorialnego państwa pierwszych Piastów w Wielkopolsce*, w: *Obronność polskiej granicy zachodniej w dobie pierwszych Piastów*, Wrocław, s. 81–91.
- 1991 *Z badań nad przemianami organizacji terytorialnej w państwie pierwszych Piastów*, *Studia Lednickie* 2(1991), s. 11–22.
- 1993 *Przemiany lokalnych ośrodków władzy w XI–XII wieku w Wielkopolsce*, w: *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI–XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wrocław, s. 21–29.
- 2000a *Relacje Wielkopolski i Śląska w okresie plemiennym i wczesnośredniowiecznym, w: Śląsk około roku 1000. Materiały z sesji naukowej we Wrocławiu w dniach 14–15 maja 1999 roku*, red. M. Młynarska-Kaletynowa, E. Małochowicz, Wrocław, s. 11–24.
- 2000b *Wielkopolska w X wieku i formowanie się państwa polskiego*, w: *Ziemia polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, red. H. Samsonowicz, Kraków, s. 99–117.
- 2002 *Początki Polski*, Poznań.
- 2008 *Początki i rozwój państwa*, w: *Pradzieje Wielkopolski*, red. M. Kobusiewicz, Poznań, s. 297–395.

KURNATOWSKA Z., ŁOSIŃSKA A.

- 1981 *Weryfikacja grodzisk wielkopolskich na półmetku*, *Fontes Archaeologici Posnanienses* 32(1981), s. 22–62.
- 1982–1985 *Sprawozdanie z weryfikacji grodzisk wielkopolskich w latach 1983–1984*, *Fontes Archaeologici Posnanienses* 34(1982–1985), s. 77–85.

LABUDA G.

- 1961 *Brzetysław*, *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 167–168.
- 1988 *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. II (wyd. II), Poznań.
- 1994 *Mieszko drugi król Polski w czasach przełomu 1025–1034*, Poznań.
- 2000 *Święty Wojciech*, Wrocław.
- 2002 *Mieszko I*, Wrocław.
- 2008 *Mieszko II. Król Polski (1025–1034). Czasy przełomu w dziejach państwa polskiego*, Poznań.

- LECHOWICZ L.
1984 *Karol Beyer 1818–1877: pionier fotografii polskiej, katalog wystawy w Muzeum Sztuki w Łodzi, Łódź.*
- LELEWEL J.
1962 *Historia Polska do końca panowania Stefana Batorego*, oprac. Z. Kolankowski, Warszawa.
- ŁASTOWIECKI M.
1978 *Działalność Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu w latach 1963–1977*, *Fontes Archaeologici Posnanienses*, 27(1976), s. 134–137.
- ŁOWMIĄŃSKI H.
1985 *Początki Polski*, t. VI, cz. 1, Warszawa.
- ŁUKASZEWICZ J.
1858–1863 *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. I–III, Poznań.
- ŁUSZCZKIEWICZ W.
1876 *Kościóły i rzeźby Duninowskie w Strzelnie na Kujawach oraz ruina Kościoła P. Maryi w Inowrocławiu: przyczynek do dziejów sztuki XII wieku*, Kraków.
- MAJEWSKI E.
1907 *Dziesięcioro przykazań archeologiczno-przedhistorycznych*, *Światowid* 8(1907), s. 105–106.
1991 *Dziesięcioro przykazań archeologiczno-przedhistorycznych*, *Wiadomości Konserwatorskie. Biuletyn Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków*, Warszawa, 3–4(18–19)VII [4 okładka].
- MATEJKO J.
1967 *Poczet Królów Polskich*, teksty napisał Jan Gintel, Kraków.
- MATLA-KOZŁOWSKA M.
2008 *Pierwsi Przemysłidzi i ich państwo (od X do połowy XI wieku). Ekspansja terytorialna i jej polityczne uwarunkowania*, Poznań.
- MICIAK M.
2013a *Giecz — wspomnienia cenniejsze niż klejnoty (1963–2013). Wystawa z okazji Jubileuszu 50-lecia Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu*, Giecz.
2013b *Jubileusz 50-lecia Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu*, *Studia Lednickie* 12(2013), s. 153–158.
2013c *Jubileusz 50-lecia Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu* (maszynopis w archiwum Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu).
- MIECZE ŚREDNIOWIECZNE
2011 *Miecze średniowieczne z Ostrowa Lednickiego i Gieczu*, red. A.M. Wyrwa, P. Sankiewicz, P. Pudło, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XXII, Dziekanowice–Lednica.

- MIŚKIEWICZ B.
1964 *Rozwój stałych punktów oporu w Polsce do połowy XV wieku*, Poznań.
- MORACZEWSKI J., KIERSKI E.
1843 *Starożytności Polskie*, t. 1, Warszawa.
- NADOLSKI A.
1954 *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Acta Archaeologica Universitatis Lodzensis, nr 3.
1960 *Uwagi o wczesnośredniowiecznych hełmach typu „wielkopolskiego”*, Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, seria archeologiczna 5(1960), s. 99–122.
2002 *Polskie siły zbrojne i sztuka wojenna w początkach państwa polskiego*, w: *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*, red. J.M. Piskorski, Poznań, s. 187–211 (pierwsze wyd. teje 1962).
- NAZWY MIEJSCOWE POLSKI
1999 *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*, red. K. Rymut, t. III, Kraków, s. 121.
- NIKODEM J.
2001 *Zbigniew Oleśnicki w historiografii polskiej*, Kraków.
- NOVOTNÝ V.
1913 *České dějiny*, díl I, část 2: *Od Břetislava I. do Přemysla I.*, vydal J. Laichter, Praha.
- NOWACKI B.
1997a *Przemysł II (1257–1296). Odnowiciel korony polskiej*, Poznań.
1997b *Przemysł II odnowiciel Królestwa Polskiego*, Poznań.
2003 *Przemysł I, syn Władysława Odonica, książę wielkopolski 1220/1221–1257*, Poznań.
- NOWACKI J.
1964 *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, t. II, Poznań.
- OŻÓG K.
1999a *Przemysł I*, w: *Piastowie. Leksykon Biograficzny*, Kraków, s. 138–141.
1999b *Bolesław Pobożny*, w: *Piastowie. Leksykon Biograficzny*, Kraków, s. 142–147.
- PALACKÝ F.
1848 *Dějiny národu českého v Čechách a v Moravě*, t. I, cz. 1, Praha.
- PASZKIEWICZ B.
2010 *Monety z kościoła św. Mikołaja w Gieczu*, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XV, Lednica.
- PELCZAR S.
2013 *Władysław Odonic. Książę Wielkopolski wygnaniec i protektor Kościoła (ok. 1193–1239)*, Kraków.

- PIAST
1889 *Piast. Kalendarz Polski Ludowy na rok 1889*, ułożył Józef Chociszewski, Rok XII, Poznań.
- PIETRAS Z.S.
1979 *Kazimierz Odnowiciel*, Katowice.
- PIĘCIU BRACI MĘCZENNIKÓW
1997 *Pięciu Braci Męczenników. Z dziejów religijności Polski XI wieku*, red. D. Zydo-rek, Gorzów Wielkopolski.
- PLEZIA M.
1947 *Palatyn Piotr Włostowic. Sylwetka z dziejów Śląska w XII wieku*, Łódź.
- POCZĄTKI PAŃSTWA POLSKIEGO
2002 *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*, red. J.M. Piskorski, Poznań.
- POCZET CZŁONKÓW POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK
2008 *Poczet członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1857–2007*, red. A. Pihan-Kijasowa, Poznań.
- POCZET KRÓLÓW POLSKICH
1893 *Poczet królów polskich*. Zbiór portretów historycznych, rysunki Jana Matejki, tekstem zaopatrzył Stanisław Smolka, August Sokołowski, nakładem Mau-rycego Perlesa, Wiedeń.
- POKLEWSKA-KOZIEŁ M.
2013 *Szyszak z Giecza*, Poznań (maszynopis w Dziale Archeologii Wielkopolski Muzeum Archeologicznego w Poznaniu).
- POLCYN I IN. [POLCYN I., POLCYN M., KRĄPIEC M., MILECKA K., INDYCKA E.]
1994 *Rezultaty badań przyrodniczo-archeologicznych przeprowadzonych na wczesnośredniowiecznym moście/grobli w Gieczu gm. Dominowo, stan. 2*, Studia Lednickie 3(1994), s. 203–247.
- P[OLKOWSKI] I., ks.
1876 *Opis starożytnych ruin na wyspie Jeziora lednickiego*, Gniezno.
- PŘEMYSLOVCI
2009 *Přemyslovci. Budování českého státu*, red. P. Sommer, D. Třeštík, J. Žemlička, Praha.
- PRZEGLĄD POZNAŃSKI
1851 *Przeгляд Poznański*. Pismo Sześciotygodniowe, t. XIII, Poznań.
- PRZEZDZIECKI A.
1869a *Wykopalisko na wyspie jeziora Lednicy pod Gnieznem*, Roczniki CK. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, poczet trzeci, t. XVIII (XL), s. 267–296.
1869b *Wykopalisko na wyspie, na Jeziorze Lednicy, pod Gnieznem*, Biblioteka War-szawska, t. III, Warszawa, s. 253–265.

- PRZEZDZIECKI A., RASTAWIECKI E.
1860–1869 *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po koniec wieku XVII w dawnej Polsce*, serya Trzecia, Warszawa, tablica Nr. 25 Ea (*Helm ze zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu*).
- PRZEZDZIECKI R.
1999 *Aleksander Przewdziecki. Historyk literat z XIX w.*, Toruń.
- PRZYBYŁ M.
1995 *Miejsce Łekna w systemie administracji terytorialnej państwa pierwszych Piastów*, Studia i materiały do dziejów Pałuk, red. A.M. Wyrwa, Poznań, s. 11–28.
- RACZYŃSKI E.
1842 *Wspomnienia Wielkopolski*, t. 1, Poznań.
- REYCHMAN K.
1936 *Szkie genealogiczne*, Seria I, wyd. F. Hoesick, Warszawa.
- RÓŻAŃSKI A.
2010 *Jednoprzestrzenne kościoły romańskie z terenu Wielkopolski*, Poznań.
- SCHUMACHER P.
1924 *Die Ringwall in der früheren preußischen Provinz Posen*, Mannus Bibliothek nr 36, Leipzig.
- SCHWARTZ W.
1875 *Materialen zur prähistorischen Kartographie der Provinz Posen*, Poznań.
1880 II Nachtrag zu den „Materialen zur prähistorischen Kartographie der Provinz Posen“, Beilage zum Programm des Könige. Friedrich-Wilhelms Gymnasium zu Posen, nr 22.
- SIEMIENSKI L.
1858 *Przegląd wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej w Krakowie przez Komisję delegowaną z oddziału archeologii i sztuk pięknych w c.k. Tow. Nauk. Krakowskiem (Odbite z „Czasu”)*, Kraków.
- SIKORA M.
2013 *Helms, w: Credo. Christianisierung Europas im Mittelalter*. Bd. II, Katalog, hrsg. Ch. Stiegemann, M. Kroker, W. Walter, Petersberg, Nr. 497, s. 560–561.
- SIKORSKI D.A.
2012 *Wczesnopiastowska architektura sakralna*, Poznań.
- SKOCZYŁAS J.
1989 *Wawrzyniec Surowiecki (1768–1827). W rocznicę śmierci*, Studia Lednickie 1(1989), s. 271–274.
2011 *Dzieje badań geologicznych w Wielkopolsce do 1939 roku*, Poznań.
- SNOCH B.
1987 *Tragedia Piotra Włostowica*, Katowice.

SNOWADZKI G.

1906/1907 *Der Burgwall bei Giecz*, Aus dem Posener Lande M, nr 9, 1906, s. 76.

1909 *Die vorgeschichtlichen Burgwälle der Provinz Posen*, Aus dem Posener Lande, Jg. Nr 4, 1909, Heft 6.1, s. 217–219.

SOKOŁOWSKI M.

1876 *Ruiny na Ostrowie Jeziora Lednicy. Studium nad budownictwem w przedchrześcijańskich i pierwszych chrześcijańskich wiekach w Polsce. Na podstawie badań wspólnie na miejscu odbytych z prof. Władysławem Łuszczkiewiczem*, Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie. Wydział: Filologiczny i Historyczno-Filozoficzny, t. 3, Kraków.

1888 *Kościół romański w Gieczu, Krobi, Lubiniu i Kotłowie w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce, Kraków, t. 3, s. 93–105, elektroniczna wersja artykułu: http://www.giecz.pl/index.php?go=sokolowski_1888.

SOMMERFELD-SARNOWSKA W.

1939 *O tzw. „polskich” szyszakach wczesnośredniowiecznych*, Wiadomości Archeologiczne 16(1939) [reedycja 1948], s. 316–321.

SPRYS Z.J.

2010 *Jędrzej Moraczewski (1802–1855)*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań, s. 31–55.

STINIA M.

2012 *Związki naukowe Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk z ośrodkiem krakowskim w XIX i na początku XX w.*, w: *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk a towarzystwa naukowe na ziemiach polskich w XIX i na początku XX wieku*, red. W. Molik, A. Hinc, Poznań, s. 25–37.

ST[UDNIEWSKI] M.

1881 *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. II, red. F. Sulimirski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa.

SUROWIECKI W.

1810 *O upadku przemysłu i miast w Polsce*, Warszawa.

SYROKOMLA W.

1914 *Podróż swojaka po swojszczyźnie*, red. W. Korotyński, Warszawa.

SYTY M.

2012 *Monety ze stanowiska 4 w Gieczu*, Wrocław (maszynopis pracy magisterskiej w archiwum Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu).

SZAJNOCHA K.

1855–1856 *Jadwiga i Jagiełło 1374–1413. Opowiadanie historyczne*, Lwów.

1858 *Lechicki początek Polski*, Lwów.

SZPAKOWSKI A.

1960 *Walery Eljasz Radzikowski*, Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

- SZUJSKI J.
2005 *Historyi polskiej treściwe opowiadanie ksiąg dwanaście*, Poznań.
- SZULC K.
1863 *Budowle i usypaliska Słowian pogańskich, ich rodzaje i znaczenie*, Roczniki TPNP, t. 2, s. 345–411.
- ŚLASKI J.
1952–1953 *Wielka własność ziemska na obszarze wczesnośredniowiecznej kasztelanii gieckiej w X i XI wieku*, Przegląd Archeologiczny, t. IX, r. 27–28 (1952–1953), s. 271–279.
- ŚWIECHOWSKI Z.
1997 *Fundacje Piotra Włostowica, w: Świątynia*, red. J. Rozpędowski, seria „Architektura Wrocławia”, t. 3. Architektura Wrocławia, Wrocław, s. 9–21.
2009 *Katalog architektury romańskiej w Polsce*, Warszawa.
- ŚWIEŻAWSKI A.
2006 *Przemysł król Polski*, Warszawa.
- THOMSON E.M.
1857 [rec.] *Wzory sztuki średniowiecznej...*, Serya Pierwsza, Zeszyty I–XXIV Antiquarisk Tidsskrift: Udgivet af Det Kongelige Nordiske Oldskrift-Selskab. 1855–1857, Kjøbenhavn [Kopenhaga] 1857, s. 244–249.
- TOMALA J.
2007 *Murowana architektura romańska i gotycka w Wielkopolsce. Architektura sakralna*, Kalisz.
- TOPORY ŚREDNIOWIECZNE
2013 *Topory średniowieczne z Ostrowa Lednickiego i Giecza*, red. P. Sankiewicz, A.M. Wyrwa, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XXVII, Lednica.
- TU POWSTAŁA POLSKA
2009 *Tu powstała Polska. Katalog wystawy stałej w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu*, Poznań.
- URBAŃCZYK P.
2008 *Trudne początki Polski*, Warszawa.
2013 *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, Toruń.
- URBAŃCZYK S.
1964 *Giecz 1.*, Słownik Starożytności Słowiańskich, t. II, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 104.
- URZĘDNICY WIELKOPOLSCY XII–XV
1985 *Urzednicy wielkopolscy XII–XV wiek. Spisy*, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław–Warszawa.

VIKINGS LIFE AND LEGEND

2014 *Vikings life and legend*, ed. G. Williams, P. Pentz, M. Wemhoff, London.

WASILKOWSKA A.

1996 *Jana Matejki Poczet królów i książąt polskich*, Wydawnictwo Interpress, Warszawa.

WĘCŁAWOWICZ T.

2000 *Karolińsko-ottoński kościół grodowy w Gieczu p.w. św. Jana Chrzyciela*, w: *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, red. H. Samsonowicz, Kraków, s. 420–421.

WĘDZKI A.

1958 *Rozwój i upadek grodu gieckiego*, Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza 4(1958), z. 2, s. 5–57.

1964 *Giecz 3*, Słownik Starożytności Słowiańskich, t. II, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 105–106.

WĘSIERSKI A.

1871 *List Wielmożnego A. Węsierskiego do J. Lelewela w Brukseli*, Sobótka. Tygodnik Beletrystyczny Ilustrowany, Rok. III, Poznań, s. 581–582.

WIDOKI POLSKICH MIAST I ZABYTKÓW

1994 *Widoki polskich miast i zabytków architektonicznych ze zbiorów graficznych Biblioteki Pawlikowskich we Lwowie*. Szkiecownik prof. Czesława Thullie, oprac. A. Majdowski, Warszawa.

WIELKOPOLSKI SŁOWNIK BIOGRAFICZNY

1981 *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa–Poznań.

WOJCIECHOWSKI Z.

1924 *Momenty terytorialne organizacji grodowej w Polsce Piastowskiej*, Lwów.

WRZESIŃSKI J.

2009 *Jerzy Łomnicki — założyciel Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy*, w: *Custodia Memoriae. Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy — XL lat istnienia (1969–2009)*, red. A.M. Wyrwa, Lednica, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XIV, s. 235–239.

2014 *Pół wieku rezerwatu archeologicznego w Gieczu*, Kronika Wielkopolski, Poznań, Nr 1(149), s. 5–14.

WRZESIŃSKI J., WYRWA A.M.

2008 *Architektura świecka i sakralna wczesnośredniowiecznej Wielkopolski — nowe odkrycia i interpretacje*, w: *Wielkopolska w dziejach. Archeologia o regionie*, red. H. Machajewski, Poznań, s. 153–172.

WSPOMNIENIA JAK KLEJNOTY

2013 *Wspomnienia jak klejnoty*, red. M. Miciak, T. Krysztofiak, Lednica.

WYBITNI HISTORYCY WIELKOPOLSCY

1989 *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. J. Strzelczyk, Poznań.

WYKAZ DARÓW

1860 *Wykaz darów, które nadesłali do dnia 1go Stycznia 1860 Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Poznaniu*, Roczniki TPNP, t. 1, Poznań.

WYRWA A.M.

- 2000 *Badania archeologiczno-architektoniczne w łeknieńskim kompleksie osadniczym w świetle najnowszych badań*, w: *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa, s. 109–138.
- 2002 *Gród w Łeknie, jego miejsce i rola w sieci grodowej Wielkopolski w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*, w: *Społeczeństwo, armia i polityka w dziejach Polski i Europy. Studia z dziejów politycznych i wojskowych dedykowane prof. Benonowi Miśkiewiczowi z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia urodzin*, red. A. Czubiński, B. Lapis, C. Łuczak, Poznań, s. 149–171.
- 2006a *Grody na stanowisku Ł3 w Łeknie i ich chronologia w świetle badań ¹⁴C AMS*, *Studia i Materiały do Dziejów Pałuk*, t. VI, Warszawa, s. 93–125.
- 2006b *Czynniki związane z procesem formowania się grodów limesu nadnoteckiego we wczesnym średniowieczu. Stan i perspektywy badań*, w: *Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych*, red. H. Machajewski, J. Rola, Piła–Płotki, s. 281–305.
- 2009a *Łekno i jego dziedzictwo*, *Kronika Wielkopolski* 2(130), Poznań, s. 5–29.
- 2009b *Lednicka Custodia Memoriae. 40 lat Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Introductio*, w: *Custodia Memoriae. Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy — XL lat istnienia (1969–2009)*, red. A.M. Wyrwa, Lednica, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XIV, s. 21–37.
- 2013 *Rotunda pw. św. Piotra w Łeknie na tle architektury wczesnopiastowskiej*, w: *III Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, red. K. Stala, Kraków, s. 341–371.

WYRWA A.M., KARA M., KRYSZTOFIAK T.

2013 *Konferencja naukowa „Gród piastowski w Gieczu — geneza, funkcja, kontekst”*, *Slavia Antiqua*, t. LIV (2013), Poznań, s. 335–338.

ZAKRZEWSKI I.

1887 *O grodach wielkopolskich*, *Zapiski Archeologiczne Poznańskie I*, Poznań, s. 5–11.

ZAKRZEWSKI S.

1902 *Nadania na rzecz Chrystiana biskupa pruskiego w latach 1217–1224*, *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności* 42(1902).

ZIENTARA B.

1975 *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa.

ZYNDRAM-KOŚCIAŁKOWSKA W.

1881 *Władysław Syrokomla: studium literackie*, Wilno.

ŽEMLIČKA J.

1997 *Čechy v době knížecí (1034–1198)*, Praha.

ŻYCIORYSY PANUJĄCYCH W POLSCE

1861 *Życiorysy panujących w Polsce od Mieczysława Igo do Stanisława Augusta* w zakładzie litograficznym Adama Dzwonkowskiego z 40 litografiami wykonanymi przez Henryka Aschenbrennera, Warszawa.

ŻYGULSKI Z. JUN.

1975 *Broń w dawnej Polsce na tle uzbrojenia Europy i bliskiego wschodu*, Warszawa.

Dalsze wskazówki bibliograficzne patrz:

http://www.giecz.pl/index.php?go=sokolowski_1888, INDYCKA 2000 oraz opracowania w zestawieniach bibliograficznych w: *Studia Lednickie* 7(2002)–11(2012).

Strony internetowe

amzp.pl

artinfo.pl

daten.digitale-sammlungen.de

giecz.pl

kpsc.ukw.edu.pl

lednicamuzeum.pl

pl.wikipedia.org

polona.pl

polskakorona.eu

SPIS RYCIN

- Ryc. 1. Fragmenty średniowiecznej czaszy dzwonu znalezionej w destrukcie wieży północnej kościoła św. Jana Chrzciciela; fot. M. Józwickowska
- Ryc. 2. Grody wczesnośredniowieczne w centralnej części Wielkopolski z przybliżoną ich chronologią na tle zalesienia wg badań K.J. Hładyłowicza i lądowych szlaków komunikacyjnych; oprac. A.M. Wyrwa, rys. L. Fijał, oprac. cyfrowe W. Kujawa i A.M. Wyrwa
- Ryc. 3. Położenie grodu w Gieczu na tle sieci najważniejszych wczesnośredniowiecznych stanowisk archeologicznych, przybliżonej rekonstrukcji jeziora gieckiego i szlaków komunikacyjnych; wg WĘDZKI 1958, s. 8, przerys T. Krysztofiak, oprac. cyfrowe E. Indycka
- Ryc. 4. Giecz. Szkic sytuacyjny najbliższej okolicy grodziska; oprac. B. Jarnot, rys. B. Promiński, skala oryginału 1:1250 (rys. wg stanu badań z 1952 r.; skala liniowa dołożona współcześnie), fot. i oprac. cyfrowe P. Namiota
- Ryc. 5. Zdjęcie lotnicze grodu w Gieczu z widocznymi rozlewiskami rzeki Maskawy (marzec 2007); fot. W Stępień
- Ryc. 6. Giecz — *Grodziszczko*, stan. 1. Próba rekonstrukcji zasięgu wczesnośredniowiecznego grodu (do ok. połowy XI w.) z usytuowaniem architektury kamiennej i potencjalnych wejść do grodu; CUSTODIA MEMORIAE, ryc. 10
- Ryc. 7. Brzetysław I, fresk z rotundy w Znojmie; KRZEMIENSKA, MERHAUTOVÁ, TŘEŠŤÍK 2000, s. 135
- Ryc. 8. Kosmas, dziekan praski, rycina z Lipskiego Manuskryptu *Chronica Boemorum*, koniec XII w.; <http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Kosmas.jpg>
- Ryc. 9. Denar (awers i rewers) księcia czeskiego Brzetysława I (1035–1050) znalezionej na cmentarzysku w Gieczu; SYTY 2012, s. 37
- Ryc. 10. Jan Długosz (1415–1480), rys. Walery Eljasz, 1889; http://www.artinfo.pl/?lng=1&lngcode=pl&pid=catalogs&sp=auction&page=2&sobj=1&st=future&st2=future&sl=20&sdisp=1&sartist=radzikowski&obiekt_szukaj=szukaj
- Ryc. 11. Przyziemie kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Gieczu wg stanu badań z 2002 r. (przebadana, najstarsza faza cieniowana na kolor pomarańczowy); KRYSZTOFIAK 2009, ryc. 15
- Ryc. 12. Zejście do krypty kościoła św. Jana Chrzciciela; fot. P. Namiota
- Ryc. 13. Makieta wizualizująca bryłę kościoła św. Jana Chrzciciela (z fragmentem przekroju); wg. T. Węclawowicza, fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 14. Badania kościoła św. Jana Chrzciciela w sierpniu 1962. Odsłonięte relikty fundamentów i cmentarzyska w górnych warstwach w obrębie kościoła; fot. C. Czub i A. Mikołajczyk, Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 15. Badania kościoła św. Jana Chrzciciela; fot. Z. Ratajczak, Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

- Ryc. 16. Drewniany kościół pw. Jana Chrzciciela; widok od północnego wschodu (stan z 2013 r.) z widocznym fragmentem reliktów fundamentów średniowiecznego kościoła Jana Chrzciciela; fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 17. Ozdobny brązowy stylus do pisania na tabliczkach woskowych znaleziony na cmentarzystwie w Gieczu; fot. P. Namiota, rys. D. Jagłowska, Archiwum MPP
- Ryc. 18. Wawrzyniec Surowiecki (1769–1827); rys. L. Polkowski wg portretu na obrazie A. Brodowskiego (kpbc.ukw.edu.pl/dlibra/plain-content?id=77134)
- Ryc. 19. *Okop przy wsi Gieczu, Grodziszczko zwany*; widok od północnego zachodu na północny fragment grodziska ok. 1836 r.; wg E.K. 1837, s. 236
- Ryc. 20. Kościół Wniebowzięcia NMP w Gieczu, rys. Władysław Euzebiusz Kosiński (por. ryc. 23); wg RACZYŃSKI 1842
- Ryc. 21. Edward hrabia Raczyński (1786–1845), litografia Maksymiliana Fajansa z lat 1851–1862; Biblioteka Narodowa: <http://www.polona.pl/item/5897538/o/>
- Ryc. 22. Generał Antoni Amilkar Kosiński herbu Rawicz (1769–1823), badacz „zamku” w Dzierznicy-Górnicy w 1821 r.; wikipedia.org/wiki/Antoni_Amilkar_Kosiński
- Ryc. 23. Władysław Euzebiusz Kosiński herbu Rawicz (1814–1887) autor litografii kościoła Wniebowzięcia NMP w Gieczu (por. ryc. 20); wikipedia.org/wiki/Władysław_Euzebiusz_Kosiński
- Ryc. 24. Jędrzej Moraczewski (1802–1855); http://pl.wikipedia.org/wiki/J%C4%99drzej_Moraczewski_%28historyk%29
- Ryc. 25. Władysław Syrokomla (1823–1862), portret poety z 1854 r. pędzla Adama Szymasza; za: http://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Syrokomla
- Ryc. 26. Józef Łukaszewicz (1797–1863), drzeworyt Konstantego Przykorskiego wg Franciszka Tegazzo, 1873; Biblioteka Narodowa: <http://www.polona.pl/item/5898871/o/>
- Ryc. 27. Joachim Lelewel (1786–1861), portret nieznanego autora po 1831 r.; Biblioteka Narodowa: <http://www.polona.pl/item/284519/3>
- Ryc. 28. List Joachima Lelewela do Albina Węsierskiego z 1860 r. (strona 2 i 3); BK 12871, k. 20–21v
- Ryc. 29. Widok zabudowy wewnątrz dawnego grodu z połowy XX w., zdjęcie lotnicze z 1961 r.; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 30. Cmentarz parafialny przy kościele pw. św. Jana Chrzciciela w południowo-zachodniej części grodu, lata 50. XX w.; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 31. Ignacy Zakrzewski (1823–1889); WYBITNI HISTORYCY WIELKOPOLSCY 1989, s. 115
- Ryc. 32. Szkic „grodu kasztelańskiego” w Gieczu z 1887 r.; ZAKRZEWSKI 1887
- Ryc. 33. Profesor Marian Sokołowski (1839–1911), fot. ze zbiorów rodziny profesora; Archiwum UJ w Krakowie
- Ryc. 34. Wały grodziska w Gieczu „6 metrów wysokie”; SNOWADZKI 1909, Abb. 8
- Ryc. 35. Dzwonnica na grodzisku w Gieczu; SNOWADZKI 1909, Abb. 9
- Ryc. 36. Wały grodziska w Gieczu; wg. SCHUMACHER 1924, Abb. 38
- Ryc. 37. Fragment mapy (*Meßtischblätter*) okolic Gieczu w skali 1:25 000 wg wersji wydanej w latach 1936–1940; Archiwum Map Zachodniej Polski www.amzp.pl
- Ryc. 38. Okładka pierwszego wydania powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego *Mastaw* [1877]

- Ryc. 39. Wczesnośredniowieczna gliniana pisanka znaleziona w Gieczu; fot. P. Namio-
ta, ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, nr inw. 1948:477, kat.
1948:2243a
- Ryc. 40. Włodzimierz Adolf Wolniewicz (1814–1884); GŁOWACKA 1960, s. 155
- Ryc. 41. Karol Adolf Beyer (1818–1877) fotografia z 1861 r.; Biblioteka Narodowa: [http://
www.polona.pl/item/338327/o](http://www.polona.pl/item/338327/o)
- Ryc. 42. Jan Kanty Walery Eljasz-Radzikowski (1840–1905); [wikipedia.org/wiki/
Walery_Eljasz-Radzikowski](http://wikipedia.org/wiki/Walery_Eljasz-Radzikowski)
- Ryc. 43. Aleksander Przeddziecki (1814–1871), rys. A. Regulski; BIERNACKI 2005, okładka
- Ryc. 44. Wczesnośredniowieczny hełm (szyszak) znaleziony w XIX w. w okolicy grodu
w Gieczu — pierwsza dokumentacja fotograficzna (A) i rysunkowa (B): A —
fragment tablicy X *Albumu* Karola Beyera z 1859 r.; ALBUM. FOTOGRAFICZNE,
i B — rysunek Walerego Eljasza z ok. 1858–1860; PRZEDZIECKI, RASTAWIECKI
1860–1869
- Ryc. 45. Wczesnośredniowieczny hełm (szyszak) z Gieczu — (A) przed 1913 r.; fot.
E. Preibisz, Poznań, wg karty inwentaryzacyjnej Muzeum Archeologiczne-
go w Poznaniu i (B) po konserwacji, stan z 2009 r.; TU POWSTAŁA POLSKA,
s. 54, il. 1.1
- Ryc. 46. Aleksander Lesser (1814–1884), Autoportret w mundurze oficerskim; [wikipedia.
org/wiki/Plik:Autoportret_w_mundurze_oficerskim_Aleksander_Lesser.jpg](http://wikipedia.org/wiki/Plik:Autoportret_w_mundurze_oficerskim_Aleksander_Lesser.jpg)
- Ryc. 47. Władysław II. Król Polski, *Xiążę Szląska* wg rysunku Aleksandra Lessera z 1860 r.;
<http://polskakorona.eu/photo/wladyslaw-ii-wygnaniec-1105-1159/>
- Ryc. 48. Władysław II Wygnaniec, rysunek Ksawerego Pillatiego z 1888 r.; wg KRASZEW-
SKI 1888, s. 60
- Ryc. 49. Jan Matejko (1838–1893), fragment autoportretu z 1892 r.; JAN MATEJKO 2007
- Ryc. 50. Szkic szyszaka gieckiego wykonany przez Jana Matejkę [wg PRZEDZIECKI,
RASTAWIECKI 1860–1869] z wstępną rekonstrukcją jego tulejki i dopiskiem
„miedź pozłacana”; ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, Dom Jana
Matejki, ołówek, kalka, 13,3×8 cm, sygn. MNK IX/2181, fot. Pracownia Fotogra-
ficzna MNK
- Ryc. 51. Jan Matejko. Portret księcia Bolesława III Krzywoustego w gieckim szyszaku na
głowie, ołówek; MATEJKO 1967
- Ryc. 52. Kolorowana przez L. Stroynowskiego i Z. Papieskigo wersja portretu Bolesława
Krzywoustego Jana Matejki; JANA MATEJKI POCZET, s. 41
- Ryc. 53. Kadra naukowa wykopalisk w Gieczu (1950), od lewej: Wincenty Kłosowski,
NN, Zofia Hołowińska, NN, Stanisław Kurnatowski, Edward Dąbrowski, Bo-
lesław Jarnot, NN, Bogdan Kostrzewski; Archiwum Muzeum Archeologicznego
w Poznaniu
- Ryc. 54. Bogdan Kostrzewski przy reliktach rotundy i palatium; Archiwum Muzeum
Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 55. Członkowie Ekspedycji Archeologicznej w Gieczu (1960), w pierwszym rzędzie
2 i 3 od prawej Maria i Bogdan Kostrzewscy; Archiwum Muzeum Archeolo-
gicznego w Poznaniu
- Ryc. 56. Prace porządkowe przygotowujące fundamenty palatium do ekspozycji *in situ*
(czerwiec 1963); Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

- Ryc. 57. Widok palatium i rotundy po badaniach (1960); Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 58. Konstrukcje wału grodu w Gieczu (1961); Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 59. Konstrukcje pomostu; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 60. Projekt adaptacji grodziska w Gieczu dla celów turystycznych (1960); MICIAK, KRYSZTOFIAK 2013, s. 13
- Ryc. 61. Projekt wizualizacyjny zabudowy przestrzennej Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 62. Zaproszenie na otwarcie Rezerwatu; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 63. Otwarcie wystawy przez Bogdana Kostrzewskiego (lipiec 1963); Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 64. Profesor Józef Kostrzewski na wystawie w Gieczu (lipiec 1963); Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 65. Bogdan Kostrzewski (1915–1971), archeolog, założyciel Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu, obraz olejny Tadeusza Miluskiego (1993); fot. M. Józwickowska, Archiwum MPP
- Ryc. 66. Zofia Kurnatowska (1932–2013); fot. P. Namiota (2011)
- Ryc. 67. Inauguracja roku oświatowo-kulturalnego. Plakat zapowiadający widowisko plenerowe „Kołodziej czas” (wrzesień 1963); Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 68. „Piastowscy rycerze w Gieczu”, rysunek Czesława Czuba (1963); fot. C. Czub, Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 69. Konferencja naukowa 18 maja 1965, od lewej siedzą: prof. Karl-Heinz Otto, prof. Józef Kostrzewski, prof. Paul Grimm; Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
- Ryc. 70. Budowa budynku wystaw czasowych na osadzie edukacyjnej (październik 2009); fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 71. Budowa głównego budynku Muzeum (sierpień 2010); fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 72. Budowa klatki schodowej w budynku głównym Muzeum; fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 73. Narada w czasie budowy Rezerwatu, od lewej: Robert Ochowiak (PW Bolesław Spochacz), Grzegorz Spochacz, inż. Zbigniew Konys i inż. Wojciech Borkowski (Agencja Inwestycyjna TERRA) (kwiecień 2010); fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 74. Zaproszenie na otwarcie zmodernizowanego Rezerwatu; Archiwum MPP
- Ryc. 75. Uroczyste otwarcie przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka nowych obiektów w Rezerwacie (12 listopada 2010); fot. A. Ziółkowski, Archiwum MPP
- Ryc. 76. Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, w towarzystwie prof. Andrzeja M. Wyrwy, dyrektora Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, i Jana Lubasa, Wójta Gminy Dominowo zwiedza osadę edukacyjną; fot. A. Ziółkowski, Archiwum MPP

- Ryc. 77. Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, w nowo otwartym budynku muzealnym, dalej od prawej: Teresa Krysztofiak, Elżbieta Indycka, Andrzej M. Wyrwa; fot. A. Ziółkowski, Archiwum MPP
- Ryc. 78. Zwiedzanie wystawy czasowej „Kościół, który zbudowali aniołowie” (17 maja 2011); fot. A. Ziółkowski, Archiwum MPP
- Ryc. 79. Nowy budynek Muzeum; fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 80. Osada edukacyjna (lipiec 2012); fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 81. Stała wystawa „*Terra sancta*. Giecz w monarchii piastowskiej” w głównym budynku muzealnym (otwarta 9 maja 2011); fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 82. Zajęcia edukacyjne w osadzie edukacyjnej (2010); fot. T. Krysztofiak, Archiwum MPP
- Ryc. 83. Zajęcia edukacyjne w Muzeum (2010); fot. M. Miciak, Archiwum MPP
- Ryc. 84. Zajęcia edukacyjne w Muzeum (2012); fot. M. Miciak, Archiwum MPP
- Ryc. 85. Plakat zapraszający do Rezerwatu na główne uroczystości jubileuszowe 21 lipca 2013; Archiwum MPP
- Ryc. 86. „Czechy idą!”, wjazd księcia Brzetysława do Giecza, rekonstrukcja wydarzeń z 1039 r. (21 lipca 2013); fot. M. Józwickowska, Archiwum MPP
- Ryc. 87. Rekonstrukcja wydarzeń z 1039 r., wjazd księcia Brzetysława do Giecza (21 lipca 2013); fot. M. Józwickowska, Archiwum MPP
- Ryc. 88. Jubileuszowa sesja „Gród Piastowski w Gieczu. Geneza, funkcja, kontekst” w sali konferencyjnej Rezerwatu (14 października 2013); fot. A. Ziółkowski, Archiwum MPP

List of illustrations

- Fig. 1. Fragments of the medieval bell found in the rubble fill of the north tower of the church of St. John the Baptist; photograph by M. Józwickowska, Archive of the Museum of the First Piasts at Lednica (further on abbreviated as the Archive of MFPL)
- Fig. 2. Early medieval strongholds in the central part of Greater Poland with their approximate chronology in connection with forestation acc. to the research by K.J. Hładyłowicz and land communication routes; drawn up by A.M. Wyrwa, drawn by L. Fijał, comp. drawn up by W. Kujawa and A.M. Wyrwa
- Fig. 3. Location of the stronghold in Giecz against the network of the most important early medieval archaeological sites, approximate reconstruction of the Giecz lake and communication routes; acc. to WĘDZKI 1958, p. 8, copy drawn by T. Krysztofiak, comp. drawn up by E. Indycka
- Fig. 4. Giecz. The site drawing of the nearest vicinity of the stronghold; drawn up by B. Jarnot, drawn by B. Promiński, original scale 1:1250 (drawing acc. to the state

- of research of 1952; linear scale added nowadays), photograph and comp. drawn up by P. Namiota
- Fig. 5. Aerial photograph of the earth mound in Giecz with visible flood plains of the Maskawa river (March 2007); photograph by W. Stępień
- Fig. 6. Giecz—*Grodziszczko*, site 1. Attempt at reconstruction of the early medieval range of the stronghold (up till ca. mid-11th c.) with localization of the stone architecture and possible entrances to the stronghold; *CUSTODIA MEMORIAE*, fig. 10
- Fig. 7. Bretislaus I, Duke of Bohemia, a fresco from the rotunda in Znojmo; KRZEMIEŃSKA, MERHAUTOVÁ, TŘEŠTÍK 2000, p. 135
- Fig. 8. Cosmas of Prague, the Prague deacon; drawing from the Manuscript of Leipzig of *Chronica Boemorum*, the end of the 12th c.; <http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Kosmas.jpg>
- Fig. 9. Denarius (obverse and reverse) of Bretislaus I, Duke of Bohemia (1035–1050) found on the burial ground in Giecz; SYTY 2012, p. 37
- Fig. 10. Jan Długosz (1415–1480), drawn by Walery Eljasz, 1889; http://www.artinfo.pl/?lng=1&lngcode=pl&pid=catalogs&sp=auktion&page=2&sobj=1&st=future&st2=future&sl=20&sdisp=1&sartist=radzikowski&obiekt_szukaj=szukaj
- Fig. 11. Ground floor of the church of St. John the Baptist in Giecz acc. to the state of research of 2002 (the investigated, the oldest, stage graded in orange); KRYSZTOFIAK 2009, fig. 15
- Fig. 12. Descent to the crypt of the church of St. John the Baptist; photograph by P. Namiota
- Fig. 13. Model of the form of the church of St. John the Baptist (with a fragment of the cross-section); acc. to T. Węclawowicz, photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL
- Fig. 14. Research into the church of St. John the Baptist in August 1962. The revealed relics of the foundations and the cemetery in the upper layers within the church; photograph by C. Czub and A. Mikołajczyk, Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 15. Research into the church of St. John the Baptist; photograph by Z. Ratajczak, Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 16. Wooden church of St. John the Baptist; view from the north east (state in 2013) with a visible fragment of the relics of the medieval church of St. John the Baptist; photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL
- Fig. 17. Decorated bronze stylus used for writing on wax tablets, found at the burial ground in Giecz; photograph by P. Namiota, drawn by D. Jagłowska, Archive of MFPL
- Fig. 18. Wawrzyniec Surowiecki (1769–1827); drawn by L. Polkowski after the portrait on the picture by A. Brodowski (kpbk.ukw.edu.pl/dlibra/plain-content?id=77134)
- Fig. 19. *The trench near the Giecz village, called Grodziszczko*; view from the north west on the northern fragment of the earth mound, ca. 1836; after E.K. 1837, p. 236
- Fig. 20. Church of the Assumption of BVM in Giecz, drawn by Władysław Euzebiusz Kosiński (cf. fig. 23); after RACZYŃSKI 1842

- Fig. 21. Count Edward Raczyński (1786–1845), the lithograph by Maksymilian Fajans of 1851–1862; the National Library: <http://www.polona.pl/item/5897538/o/>
- Fig. 22. General Antoni Amilkar Kosiński of Rawicz (1769–1823), the explorer of the “castle” in Dzierżnica–Górzno in 1821; wikipedia.org/wiki/Antoni_Amilkar_Kosiński
- Fig. 23. Władysław Euzebiusz Kosiński herbu Rawicz (1814–1887) author of the lithograph presenting the church of the Assumption BVM in Giecz (cf. fig. 20); wikipedia.org/wiki/Władysław_Euzebiusz_Kosiński
- Fig. 24. Jędrzej Moraczewski (1802–1855); http://pl.wikipedia.org/wiki/J%C4%99drzej_Moraczewski_%28historyk%29
- Fig. 25. Władysław Syrokomla (1823–1862), portrait of the poet of 1854 by Adam Szymasz; after: http://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Syrokomla
- Fig. 26. Józef Łukaszewicz (1797–1863), woodcut by Konstanty Przykorski after Franciszek Tegazzo, 1873; National Library: <http://www.polona.pl/item/5898871/o/>
- Fig. 27. Joachim Leleweł (1786–1861), portrait by unknown author after 1831; National Library: <http://www.polona.pl/item/284519/3>
- Fig. 28. Letter of Joachim Leleweł to Albin Węsierski of 1860 (pages 2 and 3); The Kórnik Library, BK 12871, k. 20–21v
- Fig. 29. Constructions inside the ancient stronghold, view of the mid-20th c., aerial photography of 1961; Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 30. Parochial cemetery at the church of St. John the Baptist in the south-western part of the stronghold, the 1950s; Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 31. Ignacy Zakrzewski (1823–1889); WYBITNI HISTORYCY WIELKOPOLSCY, p. 115
- Fig. 32. Sketch of the “castellan stronghold” in Giecz of 1887; ZAKRZEWSKI 1887
- Fig. 33. Professor Marian Sokołowski (1839–1911), photograph from the collection of the Professor’s family; Archive of the Jagiellonian University in Kraków
- Fig. 34. Earthen mounds in Giecz “six metres high”; SNOWADZKI 1909, Abb. 8
- Fig. 35. Belfry at the stronghold in Giecz; SNOWADZKI 1909, Abb. 9
- Fig. 36. Earthen mounds in Giecz; after SCHUMACHER 1924, Abb. 38
- Fig. 37. Fragment of the map (*Mefstischblätter*) of the vicinities of Giecz on the scale of 1:25000 acc. to the versions published from 1936 to 1940; Western Poland Map Archive www.amzp.pl
- Fig. 38. Cover of the first edition of the novel *Masław* [1877] by Józef Ignacy Kraszewski
- Fig. 39. Early medieval clay Easter egg found in Giecz; photograph by P. Namiota, from the collection of the Archaeological Museum in Poznań, inv. No 1948:477, cat. 1948:2243a
- Fig. 40. Włodzimierz Adolf Wolniewicz (1814–1884); GŁOWACKA 1960, p. 155
- Fig. 41. Karol Adolf Beyer (1818–1877) photograph of 1861; National Library: <http://www.polona.pl/item/338327/o/>
- Fig. 42. Jan Kanty Walery Eljasz-Radzikowski (1840–1905); wikipedia.org/wiki/Walery_Eljasz-Radzikowski
- Fig. 43. Aleksander Przezdziecki (1814–1871), drawn by A. Regulski; BIERNACKI 2005, from the cover
- Fig. 44. Early medieval helmet (chichak) found in the 19th c. in the vicinities of the stronghold in Giecz—first documentations: photographical (A) and drawing

- (B): A—fragment of the table X of *Album* by Karol Beyer of 1859; ALBUM. FOTOGRAFICZNE, 1859 and B: drawing by Walery Eljasz of ca. 1858–1860; PRZEZDZIECKI, RASTAWIECKI 1860–1869
- Fig. 45. Early medieval helmet (chichak) from Giecz: (A) before 1913; photograph by E. Preibisz, Poznań, acc. to the inventory card of the Archaeological Museum in Poznań and (B) after conservation, condition in 2009; TU POWSTAŁA POLSKA, p. 54, ill. 1.1
- Fig. 46. Aleksander Lesser (1814–1884), *Self-Portrait in the Officer's Uniform*; wikipedia.org/wiki/Plik:Autoportret_w_mundurze_oficerskim_Aleksander_Lesser.jpg
- Fig. 47. Władysław II. *King of Poland, Duke of Silesia* acc. to the drawing by Aleksander Lesser of 1860; <http://polskakorona.eu/photo/wladyslaw-ii-wygnaniec-1105-1159/>
- Fig. 48. Władysław II the Exile, drawing by Ksawery Pillati from 1888; after KRASZEWSKI 1888, p. 60
- Fig. 49. Jan Matejko (1838–1893), fragment of a self-portrait from 1892; JAN MATEJKO 2007
- Fig. 50. Sketch of the chichak from Giecz by Jan Matejko [acc. to PRZEZDZIECKI, RASTAWIECKI 1860–1869] with the preliminary reconstruction of its tail and with the footnote “gilded copper”; from the collection of the National Museum in Kraków, House of Jan Matejko, pencil, tracing paper, 13,3×8 cm, sign. MNK IX/2181, photograph by Photographic Laboratory of the National Museum in Kraków
- Fig. 51. Jan Matejko. Portrait of the duke Bolesław III Wrymouth in the Giecz-like chichak on his head, pencil; MATEJKO 1967
- Fig. 52. Version of the portrait of Bolesław Wrymouth by Jan Matejko coloured by L. Stroynowski and Z. Papiński; JANA MATEJKI POCZET, p. 41
- Fig. 53. Scientific team of the excavations in Giecz (1950), from the left: Wincenty Kłosowski, unknown person, Zofia Hołowińska, unknown person, Stanisław Kurnatowski, Edward Dąbrowski, Bolesław Jarnot, unknown person, Bogdan Kostrzewski; Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 54. Bogdan Kostrzewski near the relics of the rotunda and palace; Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 55. Members of the Archaeological Expedition in Giecz (1960), in the first row 2nd and 3rd from the right—Maria and Bogdan Kostrzewski; Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 56. Tidying up during the preparation of the palace's foundations for the exposition *in situ* (June 1963); Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 57. View of the palace and rotunda after the research (1960); Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 58. Construction of the embankment of the stronghold in Giecz (1961); Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 59. Constructions of the jetty; Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 60. Project of the adaptation of the stronghold in Giecz for tourism purposes (1960); MÍCIAK, KRYSZTOFIAK 2013, p. 13
- Fig. 61. Project-visualization of the stronghold architecture of the Archaeological Reserve in Giecz; Archive of the Archaeological Museum in Poznań

- Fig. 62. Invitation to the opening of the Reserve; Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 63. Opening of the exhibition by Bogdan Kostrzewski (July 1963); Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 64. Professor Józef Kostrzewski at the exhibition in Giecz (July 1963); Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 65. Bogdan Kostrzewski (1915–1971), archeologist, founder of the Archaeological Reserve in Giecz, oil by Tadeusz Miluski (1993); photograph by M. Jóźwikowska, Archive of MFPL
- Fig. 66. Zofia Kurnatowska (1932–2013); photograph by P. Namiota (2011)
- Fig. 67. Inauguration of the cultural and educational year. Poster announcing the open-air show “Time the Wheelwright” (September 1963); Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 68. “Piast Knights in Giecz”, drawing by Czesław Czub (1963); photograph by C. Czub, Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 69. Scientific conference on 18th of May 1965, sitting from the left: prof. Karl-Heinz Otto, prof. Józef Kostrzewski, prof. Paul Grimm; Archive of the Archaeological Museum in Poznań
- Fig. 70. Construction site of the temporary exhibition building in the educational settlement (October 2009); photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL
- Fig. 71. Construction site of the main building of the Museum (August 2010); photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL
- Fig. 72. Construction of the staircase in the main building of the Museum; photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL
- Fig. 73. Consultation during the construction of the Reserve, from the left: Robert Ochowiak (PW Bolesław Spochacz), Grzegorz Spochacz, engineers Zbigniew Konyś and Wojciech Borkowski (TERRA Investing Agency) (April 2010); photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL
- Fig. 74. Invitation to the opening of the modernized Reserve; Archive of MFPL
- Fig. 75. Ceremonial opening of the new objects in the Reserve by the Marshal of the Wielkopolska Region, Marek Woźniak (12th of November 2010); photograph by A. Ziółkowski, Archive of MFPL
- Fig. 76. Marek Woźniak, the Marshal of the Wielkopolska Region accompanied by prof. Andrzej M. Wyrwa, the director of the Museum of the First Piasts at Lednica, and Jan Lubas, administrative officer of the Dominowo commune visiting the educational settlement; photograph by A. Ziółkowski, Archive of MFPL
- Fig. 77. Marek Woźniak, the Marshal of the Wielkopolska Region, in the newly opened museum building, in the background from the left: Teresa Krysztofiak, Elżbieta Indycka, Andrzej M. Wyrwa; photograph by A. Ziółkowski, Archive of MFPL
- Fig. 78. Visiting the temporary exhibition “The Church Built by the Angels” (17th of May 2011); photograph by A. Ziółkowski, Archive of MFPL
- Fig. 79. New building of the Museum; photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL
- Fig. 80. Educational settlement (July 2012); photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL

- Fig. 81. Permanent exhibition “*Terra sancta. Giecz in the Piast Monarchy*” in the main museum building (opened on the 9th of May); photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL
- Fig. 82. Educational activities in the educational settlement (2010); photograph by T. Krysztofiak, Archive of MFPL
- Fig. 83. Educational activities in the Museum (2010); photograph by M. Miciak, Archive of MFPL
- Fig. 84. Educational activities in the Museum (2012); photograph by M. Miciak, Archive of MFPL
- Fig. 85. Poster inviting people to the Reserve for the main jubilee ceremonies on 21st of July 2013; Archive of MFPL
- Fig. 86. “The Bohemians Are Coming!”, entrance of Bretislaus, the duke of Bohemia, into Giecz, reconstruction of the events from 1039 (21st of July 2013); photograph by M. Józwickowska, Archive of MFPL
- Fig. 87. Reconstruction of the events from 1039, entrance of Bretislaus, the duke of Bohemia, into Giecz, (21st of July 2013); photograph by M. Józwickowska, Archive of MFPL
- Fig. 88. Jubilee session entitled “The Piast Stronghold in Giecz. Origins, function, context” in the conference room of the Reserve (14th October 2013); photograph by A. Ziółkowski, Archive of MFPL

SUMMARY

GDECZ—GIECZ. *Scire est reminisci.* Outlines of the Piast Residence as Being Taken Out of Oblivion

Nowadays, Giecz (the community of Dominowo, Środa Wielkopolska district, Wielkopolska Voivodship) is a small village in the southern part of the Greater Poland Region, on the river Maskawa (called also Moskawa, and in the studies and on the maps at the end of the nineteenth century Moszkawa as well as Żrenica). People lead a peaceful life here. Busy with their everyday lives, they are building the new appearance of the village. They do not forget, however, the proud past of their patrimony. Although its previous image has been changed over the centuries, its inhabitants may everyday glance into the past as into an open book of history, looking at old *Grodziszczko*—at the remains of the medieval stronghold or at the monumental stone church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary (the so-called St. Nicholas's church). These are direct evidence, over a thousand years old, of the continuous life of people in this place. They are the evidence of its heyday, collapse, oblivion and gradual rediscovering—searching for the roots of one's identity in the traces left by one's ancestors. The bell in the small belfry near the church at *Grodziszczko* forms a particular link between generations. It is the successor of a bell, the broken remnants of which were found right here (fig. 1). In the Christian tradition bells symbolize time, harmony, prayer, and heritage among other things and at the same time, according to a medieval maxim, “[they] summon the living, [they] mourn over the dead, [they] crumble the thunders”. Such was and such is the role of the bell from *Grodziszczko*, the bell which has sounded the passage of time for the local inhabitants for generations.

Giecz, similarly to many other localities with early medieval origins in the Polish lands, relatively late appeared on the pages of the written sources—not earlier than in the first third of the twelfth century. Its name used to change frequently. As can be deduced from the analysis of documents, in different time intervals it was written in various grammatical forms. This might have resulted for example from the diligence of scribes, who wrote the name down in the documents as they heard it or who used a changeable form applied at the given moment. Thus in the sources one can find e.g.: *Gdecz* (1240), *de Ghedez* (1256), *de Getc* (1257), *de Kdech* (1272), *de Geche* (1280), *de Gczecz* (1289), later *Gecz* (1372) and so on. The form similar to that of the present-day one was taken down for the first time not earlier than in the sixteenth century—*Giecz* (1578). In German it was *Gedetsch* (19th c.).

The stronghold in Giecz—*Grodziszczko*—was situated at the crossing of land routes joining the Greater Poland region with those of Silesia and Lesser Poland (fig. 2, 4), on the north-western shore of the former Giecz lake. The lake was reconstructed during the many-sided natural research and its eastern part consists of today's valley of the river Maskawa. However, as can be gathered from the observation of the topography of the area and from the analysis of aerial photography—although today it is not always clearly seen—it should be unambiguously stated that from this south-western side of the stronghold a “moat” must have existed, though unrecognizable on the surface at present. It is particularly well noticeable in the weather conditions favourable to such observations, most often in springtime. Then, the water level in the Maskawa valley is being raised due to the thaw and the former stronghold is heavily bordered with water from the north and east. At the same time the original outline of an assumed “moat” is revealed from the south-western side (cf. fig. 3–5 and 37). It is rather improbable that the south-western part of the stronghold lacked similar protection. Nowadays, depending on the phase of the stronghold's functioning and basing on the partial archaeological recognition, several possible alternatives of the entrance are being reconstructed (fig. 6). In the document in which the thirteenth-century Piast ruler Przemysł I of Greater Poland bestows St. John's church (located within the Giecz stronghold) a specific portion of land (*żreb*), the information may be found that this land was situated between the lake and the crossing to the stronghold. Although this note does not localize the crossing precisely, it offers the context to unambiguously gather that the stronghold was accessible only in this defined and protected place (via the causeway, bridge), and not in the area of open land; even more sure because almost every stronghold of this kind had such a “system of water protection”. However, the complete answer to this question requires further specialist archaeological research.

Taking a look at the reconstructed map of Poland of the Piasts, it is easy to notice that the stronghold in Giecz, at least already from the ninth century, was one of the most important settlement and defensive points within the borders of the region of the later historic Greater Poland. It belonged to the network of strongholds about which Gallus Anonymus wrote generally that in the times of Bolesław I the Valiant they were so numerous that “to enumerate [them] would be [...] for us a long and infinite toil and for you [readers] could be an arduous task to listen to”.

At the moment of the forming of the state of the first Piasts, Giecz constituted the centre, protecting from the south the residential centres of the stronghold network of those times, i.e. e.g. the centres in Gniezno, Ostrów Lednicki, Poznań etc. Giecz played a role similar to Łekno situated in the north of Greater Poland, whose origins date back already to the mid-seventh century, or to the stronghold in Łąd over the Warta. The relics of monumental architecture discovered in the remains of the Giecz stronghold are the evidence that already in the beginnings of the eleventh century this centre was prepared for the important mission of the strengthening of Christianity. As it seems, however, in the first stage, till the end of the 1030s, due to the tragic armed events related to a revolt

and the invasion of the mighty Bretislaus I, Duke of Bohemia (in the 1030s), which were taken down in the chronicles (including those of Gallus, Cosmas of Prague, Jan Długosz), this mission had not been surely even started. Nevertheless, Giecz started to accomplish it very intensively from the second half of the eleventh century.

From the perspective of the written sources known nowadays and archaeological artefacts obtained in the course of archaeological research of many years, it should be declared that the role of the stronghold in Giecz in the early Middle Ages until ca. the 1030s ought to be specified—trying to avoid overinterpretation as clearly important among the other administrative and defensive centres in the Greater Polish network of strongholds. Not earlier than from the second half of the eleventh century, and particularly in the first half of the thirteenth century, the role of Giecz begins to be noticeable in the written sources. Thus, it should be unambiguously stated that it had then, if one may say so, a great “tender” importance in the politics of the Greater Polish dukes. Besides, from ca. the second half of the eleventh century Giecz played a role of an important ecclesiastical centre. All these remarks, however, must be subjected to further deepened detailed research (including the absolute chronology of artefacts connected with the architecture and the settlement) and comparative studies which enable to determine, more credibly than it is seen in today’s historiography, the role of this centre in the monarchy of the first Piasts.

The decline of the significance of the first Piasts’ residence in Giecz occurred towards the end of the thirteenth century. In the fourteenth and fifteenth centuries it was just one of numerous parochial centres in the archdiocese of Poznań, with the church of St. John (first built of stone, then of timber). The history of this place started to be rediscovered not earlier than in the beginning of the nineteenth century. Then, very slowly, in relation to laconic mentions in the written sources, recognizing Giecz’s history, attempts were made at deciphering what kind of role was played by the earthen embankments preserved to those times. However, these were merely attempts at making out its mysteries. In practice new light on this place and its meaning in the cultural space of medieval Poland was cast not earlier than thanks to the subsequently conducted archaeological research—both field surveys and excavations.

The earliest intentional archaeological research of the stronghold in Giecz should be recognized in the “archaeological reconnaissance” of Antoni Białecki of ca. 1857, and then some scientific reflections by Wilhelm Schwartz and Robert Behla. Later, in 1911, the first field survey was carried out there. The next recognition of this kind was done in 1923 by Professor Józef Kostrzewski. At the same time also P. Schumacher wrote about the stronghold in Giecz. After the Second World War, however, recognition like this was carried out by Witold Hensel and Zdzisław Kępiński (in 1948) as well as Bogdan Kostrzewski (in 1952) for example. The stationary, wide-ranging and many-sided research on the stronghold in Giecz and its nearest vicinities began in 1949 within the programme called the Research into the Beginnings of the Polish State. This programme was executed until 1966.

The millennium research (1949–1966) was conducted by the research team named the Management of the Excavation Research in Giecz, which was coordinated by the Com-

mittee of the Research into the Beginnings of the Polish State (Polish: Komitet Badań nad Początkami Państwa Polskiego—KBnPPP). These works were carried out under the management of Bogdan Kostrzewski (see appendix: Aneks 1). As a result, towards the end of the research season of 1952, almost the whole of the rotunda and a part of the relics of the stone foundations, which even then were interpreted as *palatium* (palace), were revealed among others. With various dynamics the archaeological research in this place and near the former stronghold in Giecz has been conducted up to now.

Due to the importance and significance of the discoveries made during the millennium research, an Archaeological Reserve was officially and ceremonially established here, under a decision of the minister of culture and art of 1959, and it was ceremonially opened on the 21st of July 1963. Together with the opening of the Reserve also the first exhibition was presented to the public, which exposed the results of then hitherto studies (fig. 60–62).

Several institutions have performed a substantive and administrative care over the Reserve in Giecz during the already more than 50 years of its existence. From 1949 to 1963 this place was maintained by the Institute of the History of Material Culture, of the Polish Academy of Science, and from 1963—by the Archaeological Museum in Poznań (see appendix: Aneks 2), and from the 1st of January 1985 the Archaeological Reserve in Giecz entered the organizational structures of the Museum of the First Piasts at Lednica as one of its branches (see appendix: Aneks 2). For the Museum of the First Piasts at Lednica it was acquired by director Andrzej Kaszubkiewicz, and at present the care over it (as over the remaining branches of this Museum) is performed by Professor Andrzej M. Wyrwa Ph.D.

The subsequent new stage in the history of the Archaeological Reserve in Giecz has started in the beginning of the 21st century. Because of the necessity of adjusting this place to the present needs of museums and tourism, the idea of a complex reconstruction emerged along with the construction of objects in three archaeological reserves which are under the custody of the Museum of the First Piasts at Lednica, i.e. Ostrów Lednicki, Grzybowo and Giecz. This happened within the frameworks of the project financed from the European Regional Development Fund (ERDF) in Poland. Works preparing for the project lasted from 2003, and after its guidelines had been fully accepted, their fulfillment started in August 2009. The great efforts of the building teams and employees of the Museum of the First Piasts at Lednica having finished, the new Reserve in Giecz was opened on the 12th of November 2010. Nowadays it constitutes a very modern museum object, enriched by its educational settlement (fig. 80).

*

This book is an attempt at taking a synthetic look into the past of Giecz taking into account the written sources preserved till our times, vestiges accumulated in the archive of the earth obtained during the archaeological research, as well as chosen historical records, depicting the evolution of the views about the place and the role of Giecz in the

historiography from 1810 to the beginning of the 20th century. It is an attempt to show the research of many generations of scholars, particularly the nineteenth-century ones, who once again stirred many followers into reflections about the past. Hence, taking a look back, behind oneself, on their bases, enables a credible and artistic way of joining the forgotten images from the past, centuries before, with the temporarily accessible knowledge. It is not the aim of this book to show the complete history of this place, as it has not been fully recognized, but to present chosen plots. They show us the changeability of life in time, the people who in different times filled this space and their need of a constant discovering of their roots.

In 1858 Lucjan Siemieński wrote beautifully on the need of looking back to the past and of investigating it, in the catalogue entitled “Review of the Exhibition of Antiquities and Historical Monuments Organized in Kraków [...]”. He emphasized the special significance of the new science then just appearing—archaeology:

A turned handful of earth is like a torn curtain behind which a passage of the history of mankind is hidden—to know this history is an inborn need of man who always longs for spreading both the fire of thoughts and the horizon of life.

A wild barbarian involves themselves only in the present, cares not about the past, looks not after the future; contrary to the civilized man who wants to know from where he goes and where he is destined to; he likes to compare to see what is his own value and what was the value of his fathers. Therefore, from the past he prepares the future and while planning the paths of his children, he examines those walked by his ancestors.

The above reflections are worthy of being supplemented with an opinion of an outstanding Polish writer Józef Ignacy Kraszewski, who wrote in 1888:

Day by day history becomes more and more impersonal; in most cases it deals with a society, its laws, institutions, and the development of the nation and ideas, studying the reasons which evoked this development.

Old statues, which once stood in the temple as embodiments of epochs and events, go to pieces, fade, vanish, melt away and disappear. And yet, there were figures carved by the centuries as the sculptures of their ideals and, if nothing more, they should be for us at least the dear keepsake of the past.

We do hope that these synthetic considerations at least to a minimum extent enable readers to remind themselves of “ancient monuments”, to move into those “ancient” times, to acquaint themselves with some of the events and people who from the preserved fragments of the past, from legends and tales tried to recreate the once vibrant with life and then forgotten image of the residence of the first Piasts in Giecz and who at the same time became the history of this place.

AUTOR

Andrzej M. Wyrwa
Instytut Historii UAM
ul. Św. Marcin 78
61-809 Poznań

i

Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy
Dziekanowice 32
62-261 Lednogóra
lekno@amu.edu.pl

WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI STUDIÓW LEDNICKICH

SERIA D

1. Lednickie serc pamiątki. Legenda i wiersze z połowy XIX wieku, wybór i wstęp A.M. Wyrwa, oprac. tekstów M. Olejniczak, A.M. Wyrwa, BSL, t. XII, Lednica 2009
2. Camino de Santiago. Szkice historyczne do peregrynacji i dziejów kultu św. Jakuba Apostoła Większego, red. A.M. Wyrwa, BSL, t. XVII, Lednica 2010
3. M. Fryza, Ziemiański dwór ze Studzieńca, BSL, t. XXI, Lednica 2010
4. J. Linetty, Karol Libelt. Rozprawa geologiczno-antropologiczna, BSL, t. XXX, Lednica 2013